

SPRAWOZDANIE

DYREKCYI C. K. IV. GIMNAZYUM
WE LWOWIE ZA ROK SZKOLNY
===== 1912. =====

TREŚĆ:

- a) ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO TWÓRCZOŚĆ
W STOSUNKU DO LITERATURY NIEMIECKIEJ.
NAPISAŁ DR. KAZIMIERZ KOBZDAJ.
- b) CZĘŚĆ URZĘDOWA.

SPRAWOZDANIE

DYREKCYI C. K. IV. GIMNAZYUM
WE LWOWIE ZA ROK SZKOLNY

1912.

TREŚĆ:

- a) ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO TWÓRCZOŚĆ
W STOSUNKU DO LITERATURY NIEMIECKIEJ.
NAPISAŁ DR. KAZIMIERZ KOBZDAJ.
- b) CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Biblioteka Jagiellońska



1001929730

SPRAWOZDANIE

DYREKCYI C. K. W. GIMNAZJUM
WE LWOWIE ZA ROK SZKOLNY

1912



401717 II

1912

ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO

TWÓRCZOŚĆ

W STOSUNKU DO LITERATURY NIEMIECKIEJ.

SZKIC.

„Historia literatury powinna wyznaczyć wpływowi niemieckiemu, jako ważnemu czynnikowi w rozwoju naszego życia umysłowego w zeszłym i obecnym stuleciu miejsce odpowiednie jego doniosłej roli w naszym wykształceniu naukowym“, — to zdanie Br. Chlebowskiego było mi dewizą w niniejszej pracy¹⁾). Wyjaśnić, jaką drogą zapoznał się autor „Wandy“ i „Trzech myśli Ligenzy“ z literaturą niemiecką, jakie dzieła głównie go zajmowały, czy i o ile ich wpływowi ulegał i czy ślady lektury tej znajdujemy w jego pismach, oto cel, jaki sobie wytknąłem. Nie mogłem się pokusić o wyczerpanie całego, bardzo obfitego materiału, uwzględniłem wpływy najważniejsze; nieco na boku zostawiłem filozofię niemiecką, ten tak ważny dział, który na rozwój myślowy Krasińskiego wybitny wywarł wpływ, mówić będę o niej tam, gdzie to dla należytego wyjaśnienia kwestyi literackich będzie nieodzowne.

* * *

Kiedy zapoznał się Krasiński z językiem i literaturą niemiecką? Na to pytanie skąpe posiadamy wiadomości; w rejestrze książek Zygmunta, spisany dnia 18. lutego 1820 na ogólną

¹⁾ Br. Chlebowski: Pisma. Warszawa 1912. T. I. str. 77.

liczbą 172 tomów spotykamy zaledwie jedną niemiecką, „Märchenbuch für die Jugend“, ponadto gramatykę języka niemieckiego, napisaną po francusku (Nouvelle Grammaire allemande de Gottschied et Junker z r. 1810), oraz „Contes à mes fils“ Kotzebuego¹⁾. Liczba niewielka, świadczy ona, że w wychowaniu młodego chłopca na znajomość języka niemieckiego niewielką zwrócono uwagę. Kiedy Zygmunt przygotowywał się do liceum warszawskiego oraz po zapisaniu się do niego, uczy się języka niemieckiego, jak to poświadcza list do ojca²⁾.

Ogłoszone przez prof. Kallenbacha materiały do lat szkolnych poety podają, że w I. półroczu r. szk. 1827 otrzymuje Krasiński z języka niemieckiego stopień dostateczny, w drugim również. Przy egzaminie końcowym wypracowanie piśmienne „o wartości zaszczytów“ ocenił profesor języka niemieckiego Jan Siebert jako dostateczne³⁾. Oto szczupła garstka szczegółów, jakie się nam dochowały; nie wiele one mówią, możemy jednak stwierdzić na podstawie listu poety do Reeve'a z r. 1836⁴⁾, że znajomość przedmiotu, jaką Krasiński wyniósł z domu i ze szkoły była bardzo mała; nic więc dziwnego, że poeta przez szereg lat zapoznaje się z wybitnymi dziełami współczesnego piśmiennictwa niemieckiego przeważnie z tłumaczeń francuskich.

Jednak i w latach szkolnych nie była mu literatura niemiecka całkiem obcą: istniała droga, która zwróciła uwagę Zygmunta na nowe prądy, panujące w zagranicznym piśmiennictwie, mianowicie dysputy, prowadzone na temat klasycyzmu i romantyczności w domu generała Wincentego Krasińskiego. „Jenerał złączony oddawna związkami przyjaźni i zażyłości ze starszymi literatami, chętnie przyjmował młodych pisarzy. Każdy z nich, przybywając do Warszawy, starał się uzyskać wstęp do jego domu, gdyż tam poznał nie tylko poetów i literatów, ale prawie wszystkich członków Towarzystwa Przyjaciół Nauk, zasłużonych

¹⁾ J. Kallenbach: Z. Krasiński, życie i twórczość lat młodych. Lwów, 1904. T. I. str. 337.

²⁾ J. Kallenbach: Z. Krasiński. T. I. str. 49.

³⁾ Muzeum 1907. (odbitka st. 2, 12 i 13.) — oraz II. tom monografii prof. Kallenbacha str. 427.

⁴⁾ Correspondance de Sigismond Krasiński et de Henry Reeve. Préface de M. Joseph Kallenbach. Paris 1902. T. II. str. 110. Czyta dzieła niemieckie „sans rien savoir“.

w piśmienniczym i publicznym zawodzie¹⁾. Nie sami tam zwolennicy klasycyzmu bywają w domu generała, rej wodzi wprawdzie Koźmian i Osiński, jest jednak Dmochowski, który sam siebie nazywa „ani ultra klasyk, ani ultra romantyk“²⁾, zajmujący się tłumaczeniem utworów literatury niemieckiej, ceniący w niej „wrażenia i exaltację“, jest Odyniec, Brodziński ii. Dysputy te musiały wywołać w młodym chłopcu zaciekawienie i chęć poznania płodów literatury niemieckiej.

Działać też musiała bez wątpienia i scena warszawska, która, jak zaświadcza Dmochowski³⁾, wystawia wówczas Schillera Dziewicę Orleańską, Fieska, Intrygę i miłość, budząc w ten sposób ową cześć dla twórcy Wallensteina, jaka przebija się w listach Krasieńskiego z późniejszej epoki.

Jakim był zakres lektury poety w owym czasie, jak daleko szła jego znajomość piśmiennictwa niemieckiego, na to szczupłe mamy dowody. Zaznaczyć wypada, że z pośród licznych cytatów, umieszczonych przez Krasieńskiego na początku młodocianych utworów, jeden tylko zaczerpnięty jest z literatury niemieckiej; we fragmencie pt: „Joanna d' Arc, powieść z dziejów francuskich XV w.“, napisanym w r. 1827, znajdziemy cytat z ballady Bürgera „Wierność“ (Lied von der Treue)⁴⁾. Podaje go Krasieński w tłumaczeniu Odynca, i to nie zupełnie wiernie⁵⁾.

Poeta zna pisma Schillera, a echo tej lektury odbija się w młodocianych utworach jego; mówić będziemy o tem w dalszej części pracy, przedstawiając w całości wpływ autora „Fieska“ na twórczość Krasieńskiego.

1) F. S. Dmochowski: Wspomnienia od 1806 do 1830. Warszawa 1858. str. 327.

2) Dtto: Uwagi nad terażniejszym stanem, duchem i dążnością poezyi polskiej, str. 265.

3) F. S. Dmochowski o. c. str. 161.

4) Pisma Z. Krasieńskiego. Wyd. jubil. T. I. str. 110.

5) A. E. Odyniec: Tłumaczenia. Warszawa 1897. T. I. str. 460.

Ponieważ cytat umieszczony przez Krasieńskiego, jest nieco odmienny, podaję poniżej dokładne zestawienie obu tekstów:

Odyniec:

I jeden i drugi miecz wstrząsa nad głową
I obaj skoczyli wnet z koni,
I z okiem iskrzącem i z twarzą surową
Spotkali się zwarli; szczęk huczy dąbrową.

Krasieński:

Jeden i drugi wnet miecza dobywa,
I obaj skoczyli wnet z koni
I oto się walka zaczyna straszliwa,
Chrząst zbroi, szczęk mieczów powietrze rozrywa.

Dalszy cytat podany jest już dokładnie.

Ważnym dla poznania, jaką była znajomość literatury niemieckiej u naszego poety, jest artykuł „sur l' état actuel de la littérature polonaise“, umieszczony w zeszycie lutowym r. 1830 w „bibliothèque universelle“. Krasiński, omawiając zmianę poglądów literackich w Polsce lat ostatnich, musi dotknąć także wpływów niemieckich, cytuje więc Schillera ¹⁾, Goethego i Bürgera ²⁾; te same nazwiska spotykamy w ocenie francuskiego tłumaczenia „Konrada Wallenroda“ ³⁾.

Czy czytał te dzieła w oryginale, czy raczej, co jest prawdopodobniejszym, w tłumaczeniu polskim, ocenić trudno. Ogółem była więc jego znajomość literatury niemieckiej w owym czasie bardzo powierzchowną, ograniczała się do bardzo niewielkiej ilości poetów: o wielkich przewrotach, jakiemu uległo piśmiennictwo niemieckie w pierwszych latach w. XIX, Krasiński nie wiedział wiele.

Z czasem stosunki zaczęły się zmieniać: artykuły różnych pisarzy francuskich, umieszczane w „Revue des deux mondes“, z entuzjazmem mówiące o literaturze niemieckiej, zaczęły budzić większą uwagę poety. Autor rozczytuje się w dziełach Schlegla, zajmuje się staroniemieckimi podaniami itd. Zwłaszcza po r. 1833, gdy z powodu złego stanu zdrowia opuszcza Petersburg i gdy dla kuracyi przebywać będzie w różnych miejscowościach niemieckich, owo zainteresowanie stanie się coraz żywszem, a co za tem idzie wzmianki w korespondencji poety coraz liczniejsze. Poeta, idąc za pobudką swego umysłu, wgłębia się w analizę ducha germańskiego, i przyznać mu musi wiele cech świetnych mimo, że naród sam jest mu niesympatyczny. W duchu germańskim widzi skłonność ku marzycielskości, zwracającą się ku temu co było: „le génie allemand, étant eminentement rêveur et pas du tout pra-

1) „Depuis un certain temps notre jeunesse a commencé à lire les ouvrages de l'école romantique, et les acords de Schiller et de Byron on fait vibrer leur coeurs. L'allemand et l'anglais se repandirent en Pologne“. (Wyd. prof. Piniego. T. VI. str. 19).

2) Omawiając ballady Odyńca (str. 24.) powiada Krasiński: „je ne puis mieux faire son éloge qu'en disant, qu'il est digne des grands maîtres qu'il étudia, c'est a dire de Goethe et de Bürger“. W wartość takiego zestawienia wchodzić nie można. Balladę Bürgera „Lenore“ cytuje poeta jeszcze w r. 1846 w liście do Gaszyńskiego. (Listy. T. I. str. 257.).

3) Pisma T. VI. str. 223 i 227.

tique, ne peut avoir affaire qu'au passé" ¹⁾). Minie lat kilka, a nasz poeta pod wpływem tej literatury niemieckiej zwracać się będzie nie ku przeszłości, lecz ku przyszłości, będzie twierdził, że poezya jest przecuciem przyszłości.

Pobył w miastach niemieckich, konieczność codziennej konwersacyi, sprowadziła większą wprawę we władaniu językiem niemieckim, i odtąd poeta czyta utwory literatury tego narodu w oryginałach. Poezya ta miała się dla niego stać źródłem nowych sił krzepiących, „wrywających go z przepaści zwątpienia, w jakie wtrąciła go panteistyczna niemiecka filozofia“ ²⁾). W ważnym liście, pisanym z Gräfenbergu 5. listopada 1836 donosi Reeve'owi, że czyta Jean Paula, Novalisa, Goethego, Nibelungi ii.; nowy świat się przed nim otworzył, poezya niemiecka zdawała mu się być „plus proche du grand-Être que n'importe qu'elle autre en Europe... L'universum c'est l'éternel héros de cette littérature. Les poètes ses confondent avec l'universum... Les Allemands, mieux que toute autre chose, ont compris la nature du fluide, les vibrations; ils soupirent et s'élevent vers une forme, puis ils retombent de nouveau dans le sein de Dieu“ ³⁾). I oto nowy całkiem pogląd na poezję niemiecką; że jej nasz autor uległ, nie zdziwimy się wcale, jeśli sobie uprzytomnimy, że już w r. 1834 wypowiada on w liście do Gaszyńskiego zapatrywanie, iż poezya „wieczność i nieskończoność garnie pod skrzydła swoje, i dlatego właśnie była zawsze i być musi religijną, to jest mówić o zagadce wielkiej, którą Bóg zadał ludzkości, o przecuciach innego życia“ ⁴⁾).

Na ten też okres przypadnie najsilniejsze oddziaływanie tej poezyi na twórczość Krasińskiego, wówczas też będą najliczniejsze wzmianki w korespondencyi. Powoli wzmianki te ustają, wpływ się zmniejsza.

Oto krótka charakterystyka, jaką drogą szła u Krasińskiego znajomość literatury niemieckiej; potrzebna nam ona była do uwydatnienia wpływu tego piśmiennictwa na poglądy i dzieła literackie poety.

* * *

¹⁾ Listy do Reeve'a. T. II. str. 37.

²⁾ J. Kleiner: Z. Krasiński. Dzieje myśli. Lwów 1912 T. I. str. 254.

³⁾ Listy do Reeve'a. T. II. str. 110.

⁴⁾ Listy Z. Krasińskiego. Lwów, 1881. T. I. str. 45. (Rzym, d. 17. stycznia 1834.).

Twórczość lat młodych Krasińskiego najmniej stosunkowo wykazuje wpływów niemieckich; niedostateczna znajomość języka, wychowanie, które kierowało umysł chłopca w inną stronę, spowodowały, że poeta rozczytywał się w dziełach Walter-Scotta i ich urokowi ulegał. Znajdą się wprawdzie tu i ówdzie echa lektury Schillerowskiej, o których niżej mówić będziemy, innych wpływów dopatrzeć się trudno.

W epoce genewskiej zapoznaje się Krasiński z dziełami E. T. A. Hoffmanna; miarodajnym był tu ów romantyczny pociąg do świata nadprzyrodzonego, owo zamiłowanie w okrucieństwach, w ponurym kolorycie, co charakteryzowało dawniejszą twórczość poety. Hoffmann, ta dziwna postać w literaturze niemieckiej, musiała zainteresować umysł młodego pisarza, musiało go zająć podkreślenie owej smutnej ironii, którą w życiu jednostek ludzkich wywołuje sama natura, owo przekonanie „dass der Teufel auf alles seinen Schwanz lege“¹⁾. Wzmianki o tej lekturze znajdziemy w liście do Reeve'a z d. 3. listopada 1831²⁾, — a nadto w liście do Niemcewicza³⁾, pisanym wprawdzie z Petersburga d. 29. stycznia 1833, mówiącym jednak o wspomnieniach genewskich poety.

Osądzając niezbyt przychylnie twórczość Wiktora Hugo, pisze Krasiński do autora „Śpiewów historycznych“ tak dalej: „Nie mówię ja tu o samej fantastyczności, której barwa cechuje wszystkie te płody, bo zda mi się, że fantastyczność jest prawdą, jak np. u Hoffmanna, i w rzeczy samej są fantastyczne zdarzenia w życiu, kształty w naturze, uczucia w duszy, tony w muzyce“. Podkreśla więc poeta fantastyczność dzieł Hoffmannowskich, polegającą nie na bezcelowym wprowadzeniu świata duchów, ale na wykazaniu owej ironii życia, o której mowa była wyżej.

Echa tej lektury znajdziemy we fragmencie francuskim „Le choléra“, napisanym w Genewie d. 14. października r. 1831.⁴⁾

1) Allgemeine deutsche Biographie. T. XII. (Charakterystyka Hoffmanna przez prof. Munckera).

2) W liście tym (Correspondence T. I. str. 289) wspomina Krasiński o niemiłej dla siebie wizycie dawnego niegdyś przyjaciela, a od czasu afery na warszawskim uniwersytecie największego wroga, Łubieńskiego. Zachowanie tego człowieka było dość dziwaczne, to też poeta pisze: „vient me faire par ses entretiens l'effet d'un conte d'Hoffmann“.

3) List przedrukowany w monografii prof. Kallenbacha T. II. str. 414.

4) Wyd. Jubil. T. VIII. str. 359 — 386.

Bohaterowi nowelki każe szatan rozsiewać zarazki tej strasznej choroby, i nie oszczędzać nikogo, nawet ukochanej przez Don Antonia istoty. Do rąk daje mu flakon kryształowy, pełen drobnego pyłu, który zdawał się kłębić niecierpliwie między ściankami. Ów tajemniczy flakon, uzmysłowienie jakiejś nadziemskiej potęgi, źródło wielu nieszczęść, gra w powieściach autora niemieckiego rolę bardzo wybitną: w nim zamknięta tajemnica bytu, a chęć odsłonięcia jej sprwadza owe dziwne, a tak zawikłane dzieje mnicha Medardusa w „Elixiere des Teufels“.

Postać szatana charakteryzują obaj autorowie w sposób podobny: u Krasińskiego ma on oczy obojętne, pełne życia, jadu, pogody i sarkazmu, w których białka, poprzecinane drobnymi żyłkami, otaczały źrenice podobne do tych błyszczących gwoździ, umocowanych w szkle mlecznym¹⁾. U Hofmana oblicze szatana jest blade, „aber der Blick der grossen schwarzen, stieren Augen fuhr wie ein glühender Dolchstich durch die Brust“²⁾.]

Bohatera Hofmanowskiej nowelki odznacza krańcowa zmysłowość, granicząca z rozpustą, ale przy tem nadmiar autokrytycyzmu, który budzi go z owego stanu upadku, wyrwa go z błota i każe mu czynić pokutę: uroczem zjawiskiem w życiu Medardusa, jedynem prawdziwie kochanem, które poświęcił szalowi wbrew woli, jest Aurelia.

Don Antonio w noweli Krasińskiego charakterem swoim, postępowaniem swoim przypomina bohatera utworu niemieckiego.

Wpływ Hoffmanowski, który zaznaczył się w tym drobnym fragmencie genewskim, śledzić można i w późniejszych utworach, złączył się on z wpływem pisarza, który z twórcą „Elixiere des Teufels“ w serdecznych pozostawał stosunkach, Jean Paula. Na wpływ ten zwrócimy później uwagę.

* * *

Okres genewski w twórczości literackiej Krasińskiego jest niezmiernie ważny: koncentrują się tu pomysły, które rozwinięte

¹⁾ Wyd. pism prof Piniego. T. VI. str. 281.

²⁾ E. T. A. Hoffmann: Sämtliche Werke hg. v. E. Grisebach, Leipzig. T. II. str. 30.

zostaną później, wyłaniają się idee, które miały być miarodajne dla dalszej twórczości poety.

Wśród wpływów, jakim Krasiński w owym czasie uległ, wymienić należy wpływ teoretyka romantyzmu, Fryderyka Schlegla.

W liście do Reeve'a z 9. grudnia 1830 wzywa poeta przyjaciela swego, by przeczytał historię literatury Schlegla. „Mais avant tout, je vous conjure, mon chere, si vous m' aimez lisez Schlegel... Lisez-le, je sais, que cela vous fera du bien. Vous êtes né poète; mais si quelque chose pouvait faire un poète, certes ce serait ce livre admirable“¹⁾. To samo wezwanie powtarza w liście, pisanym do przyjaciela zaraz następnego dnia²⁾. W liście do ojca z tego samego czasu wyjaśnia, jak fałszywie osądzają w Polsce istotę romantyzmu, a czyni to na podstawie dzieła Schlegla³⁾.

Utwór ten, powstały jako zbiór wykładów, wygłoszonych we Wiedniu w r. 1812, poznaje Krasiński nie z oryginału, ale z tłumaczenia francuskiego, które wyszło w r. 1829 w Genewie p. t.: „Histoire de la litterature ancienne et moderne“; tłumaczem był W. Duckett⁴⁾. Poznanie tego dzieła wprowadziło naszego poetę w świat pojęć romantyki niemieckiej, na istotę romantyzmu innemu kazało patrzeć okiem, niż dotąd, umożliwiło zaczątek idei, które później pod wpływem teorii Jean Paula i Novalisa staną się wszechwładnymi.

Dzieło Schlegla pociągnęło poetę przez uwzględnienie filozofii, przez ciekawą ocenę pewnych objawów życia literackiego i społecznego. Autor późniejszej „Philosophie des Lebens“ (wydanej w r. 1827) już tu zwracał się w ostrych słowach przeciw materializmowi⁵⁾, ale i przeciw panteizmowi⁶⁾, jako dwom formom

1) Correspondence. T. I. str. 26.

2) Correspondence. T. I. str. 33.

3) Prof. J. Kallenbach: Z. Krasiński. T. I. str. 157.

4) J. Kleiner: Z. Krasiński. T. I. str. 30.

5) „Jene materielle Philosophie, welche alles aus dem Körper erklärt und die Sinnlichkeit für das Erste hält, ist ein Irrtum, der fast unter die Region des Menschen herabsinkt“. (Wydanie pism Schlegla z r. 1846. T. II. str. 171).

6) „Eine solche, tief in den Mittelpunkt des Lebens eindringende geistige Krankheit ist der feinere Pantheismus, der unter den mannigfachsten Formen in Deutschland herrschend geworden ist“. (T. II. str. 172).

myślenia, nie odpowiadającym godności ludzkiej, a nawet zabijającym poezję¹⁾); w ich miejsce stawiał zasady spirytualistyczne, które duszę za początek biorąc, stawiały „den Geist als Höchste und auch Gott als lebendigen und persönlichen Geist, nicht aber als absolute Vernunft oder blosse Vernunftordnung“²⁾). Rozum sam był dla Schlegla „leer und ohne Inhalt“; może on mieć wartość tylko w zakresie doświadczenia, niemożliwą jest jednak rzeczą, przy wyłącznej jego pomocy osiągnąć wiedzę o Bogu³⁾).

Ta filozoficzna podstawa wywodów Schlegla jest i dla Krasińskiego ważną; w życiu poety r. 1830 był okresem, w którym zaczął się zajmować filozofią, zrazu dziełami drugorzędnych myślicieli, jak De Geranda ii., później i pisarzy wybitniejszych. Ta filozoficzna podstawa poglądów literackich Schlegla musiała więc zainteresować naszego poetę, zgadzała się z jego poglądami. Wskazówka, dana Reeve'owi, by czytał dzieło niemieckiego teoretyka, następowała po wzmiance, że poeta zajmował się lekturą Lammenais'go „Essai sur l'indifference en matière de religion“; Krasińskiego dzieło to w dziwny wprawiło stan uczuciowy. Oto podziwia on wielkość religii katolickiej, „je crains et je me prosterne, mais je ne peux croire“. Po przeczytaniu dzieła Lammenais'go widział wszędzie koło siebie ruinę, zniszczenie, dusze potępione na zawsze⁴⁾); w przeciwstawieniu do tego utworu poleca czytać Schlegla. Ze słów tych wynika, że pod wpływem francuskiego pisarza budzić się zaczęły religijne wątpliwości, zatrząwał go ponury rygor katolicyzmu, nie uznającego zbawienia po za sobą, a przecież poeta oddał wówczas serce protestantce Henryce Willan, przyjacielem był mu również protestant Reeve; to też tem silniej przyłągnął do dzieła, które walczyło przeciw zmateryalizowaniu świata i przeciw ateizmowi, podkreślało wielkość religii katolickiej, ale też uznawało pewien bezwzględny rozwój, możliwość zbliżenia się do Boga w każdej wierze.

1) „Zwar entsprach die herrschende Philosophie der Sinnlichkeit wohl der leichten, scherzhaften Poesie einiger Dichter, aber sie führte manchen zu weit und über die Grenzen der Poesie hinaus. An und für sich ist der Materialismus der Dichtkunst ungünstig, und für die Phantasie ertödtend“. (T. II. str. 144).

2) Allgemeine deutsche Biographie. T. XXXIII. str. 750.

3) Pisma Schlegla. T. II. str. 222.

4) Listy do Reeve'a. T. I. str. 25—26.

To pierwszy czynnik w dziele Schlegla, na który chciałem zwrócić uwagę: przechodzę do poglądów literackich.

Religia była dla niemieckiego teoretyka „die allbelebende Weltseele der Bildung“, — „die centripetale und centrifugale Kraft im menschlichen Geiste“, czwartym, niewidomym elementem obok filozofii, moralności i poezyi¹⁾: wszystko, historia i mitologia, dziedzina języków i wiedzy przyrodniczej, poezya i sztuka stanowią promienie jednego światła, którem Najwyższe Poznanie.²⁾ Wszystko, co jest na świecie, co widome, opiera się o pewne prawa, rządzące w zaświecie: „Das Unsichtbare ist es, worauf das Sichtbare ruht, und wie die Seele den Leib, so hält auch der Glauben und der Gedanke Gottes den Menschen, die Nationen und die Staaten zusammen“³⁾. Podobne sądy znajdziemy również u Krasińskiego: w „Ułamku z dawnego rękopismu słowiańskiego“ twierdzi poeta, że „jest związek ogólny, pewny, niczem nie naruszony między wszystkimi częściami świata materialnego i moralnego. Jedyne i toż samo prawo rządzi wszystkim i rozliczne swe skutki podobnie wywiera na ciałach i duszach. Puszczone w nieskończoność istoty muszą się zejść, jak dwa ułomy“⁴⁾. Kieruje temi istotami miłość; znaczenie tego czynnika, jako rządzącego światem, podkreślały dzieła filozoficzne, którymi się Krasiński zajmował, podkreślał też i Schlegel, który twierdził, że duch miłości musi również w romantycznej poezyi wszędzie niewidocznie się unosić⁵⁾.

Z filozofią łączy się ściśle poezya: podkreśla to wielokrotnie Schlegel. „Philosophie und Poesie, die höchsten Kräfte des Menschen, die selbst zu Athen jede für sich in der höchsten Blüte, doch nur einzeln wirkten, greifen nun ineinander, um sich in unablässiger Wechselwirkung gegenseitig zu beleben und zu bilden“⁶⁾. Według Schlegla ma poezya odzwierciedlić całokształt życia, ma być, jak powiada Ricarda Huch, uczczeniem „universum“ i jego harmonii⁷⁾. Owo uwzględnienie harmonii świata uznaje też

1) Allgemeine deutsche Biographie. T. XXXIII. str. 741.

2) Pisma Schlegla T. I.

3) Pisma Schlegla. T. II. str. 20.

4) Wyd. pism przez prof. Piniego. T. V. str. 96.

5) Schlegel: Gespräch über die Poesie. Pisma T. V. str. 215.

6) Dtto. T. V. str. 186.

7) R. Huch: Blüthezeit der Romantik. Leipzig 1901.

za konieczne Krasiński, gdy w liście do Reeve'a z 29. sierpnia 1831 poleca mu czytać dzieła Szekspira i Byrona: szczegóły w utworach tych autorów będą mu się może wydawały niezgodnymi między sobą, całość będzie jednak harmonijną. „Un grand poème doit imiter l'univers où les détails paraissent bizarres quelquefois, mais où le tout est divin“¹⁾.

Poezya, według Schlegla, jest wieszczą: o rzeczywistość się opiera, człowiek i natura są dla niej podstawą, przeszłość i terażniejszość treścią, ale wieszcy ona o przyszłości. Poeta jest istotą nieskończoną, a przedmiotem jego zainteresowania nie są ludzie, codzienne wypadki i sytuacje zwyczajne; dla prawdziwego poety wszystko to jest jedynie wskazówką „auf das Höhere, Unendliche, Hieroglyphe der Einen ewigen Liebe und der heiligen Lebensfülle der bilden Natur“²⁾.

Porównajmy z tem zdanie Krasińskiego, wypowiedziane w liście do Gaszyńskiego, pisany z Genewy 17. stycznia 1834: „Poezya tyczy się rodu człowieczego całego, a nie jednego kraju, jednego łachmana czasu i przestrzeni. Ona wieczność i nieskończoność garnie pod skrzydła i dlatego właśnie była zawsze i być zawsze musi religijną, to jest mówić o zagadce wielkiej, którą Bóg zadał ludzkości; o przecuciach innego życia, o wspomnieniach tego, co poprzedziło nasze przybycie na ziemię, o nadziejach i bojaźniach, o tem wszystkim, co się zowie uczuciem istoty żyjącej w granicach, a przeznaczonej kiedyś do życia bez granic. Inszem słowem zowie się to wszystko religijnością... Ona... będzie mówiła o Bogu, o potępieniu wiecznym i wybranych“³⁾. Poezya oparta jest, wedle Krasińskiego, o świadomość osobistej nieśmiertelności, o wspomnienie życia ubiegłego⁴⁾. Jeszcze w szereg lat później, w liście pisany do Gaszyńskiego 19. października 1839 powie nasz autor, że „poezya musi być filozoficzną“⁵⁾.

Schlegel uznawał prawo wiecznego odradzania się, wiecznego postępu: ktoby mógł zrozumieć i odkryć zasady, kierujące owym rozwojem, temu musiałoby się udać ujęcie biegunów ludzkości, i poznanie zarówno zasad postępowania pierwszych ludzi, jako też cha-

1) Listy do Reeve'a T. I. str. 170.

2) Gespräch über die Poesie. T. V. str. 220.

3) Listy Z. Krasińskiego. Lwów, 1882. T. I. str. 45.

4) Listy do Reeve'a T. II. str. 97. i 98.

5) Listy Z. Krasińskiego. T. I. str. 148.

rakteru tych pokoleń, które przyjąć mają¹⁾. Jestto więc owo prawo ewolucyi, które, jak wykazał p. Gerstmann²⁾, stanowiło podkład wielu myśli filozoficznych XVIII w., a do filozofii Krasińskiego dostało się głównie dzięki Ballanche'owi. Zaznaczone znajdzie je nasz poeta i u Schlegla: według autora „historii literatury“ ja ludzkie jest przeciwnikiem Boga. „To ja doskonaląc się, rozwijając swe siły i wiadomości, uznaje w końcu ich niedostateczność. Przyjście do tego jest potrzebne dla postępu; skoro ja ludzkie zaprze się samego siebie, obróci się w niwecz, poczyna się dopiero w nim rozwijać zaród ja boskiego: człowiek łączy się z Bogiem“³⁾. Krasiński teorię tę przyjmuje częściowo, zastosowuje ją do poezyi: w wzmiankowym już liście do Reeve'a z r. 1835 pisze, że „la poésie, c'est moi vis-à-vis de Dieu, et jamais absorbé par Dieu, mais poursuivant à jamais le vol des pensées de Dieu, pour jamais ne le devenir, pour rester toujours moi“⁴⁾. Widzimy więc ideę postępu z tą różnicą, że poeta, pod wpływem innych systemów filozoficznych, którymi się w tym czasie zajmował, odrzuca owo złączenie się zupełne z Bogiem, ową zupełną zatrutę swego ja.

Według Schlegla tragedję człowieka stanowi jego oderwanie się od Boga, celem jego musi być odzyskanie tego stanu szczęśliwego; jeśli poezya zajmuje się człowiekiem, to i owa tragedia będzie jej treścią, a obowiązkiem mówić o innym, lepszym świecie. „Indem sie das Rätsel der Welterscheinung, die Verwicklung des Lebens bis zu ihrer endlichen Auflösung hinleitet, und überhaupt eine höhere Verklärung aller Dinge in ihrem Zauberspiegel ahnen lässt, greift sie selbst in die Zukunft ein, als Morgenröte ihrer Herrlichkeit und Ahnung des herannahenden Frühlings“⁵⁾. Jeśli tak jest, a pogląd ten przyjmuje i Krasiński, to „poezya podobnie, jak i religia, wzrastają między grobami, stąd ich dążność do melancholii, do uczuć o inszym świecie“⁶⁾. Spo-

1) Gespräch über die Poesie. Pisma T. V. str. 207.

2) Z. Gerstmann: „Świat nadzmysłowy i teoria ewolucyi w początkach filozofii Krasińskiego“, Stanisławów 1911.

3) A. Mickiewicz: Wykłady o literaturze słowiańskiej. Przekład F. Wrotnowskiego. Lwów, 1900. T. VI. str. 66.

4) Listy do Reeve'a T. II. str. 97.

5) Pisma. T. II. str. 79.

6) List do ojca, przedrukowany w I. tomie monografii prof. Kallenbacha. Str. 157.

tykamy się więc tu po raz pierwszy, pod wpływem Schległa, z teorią poezji grobów, owym poglądem, który później wzmocniony lekturą Novalisa i Jean Paula stanie się zasadniczym w okresie przedświtowym twórczości Krasieńskiego.

Na takim pojęciu poezji zasada nasz wieszcz istotę romantyzmu, potępiając tych, którzy tę nowość opierali na upiorach; poezję romantyczną przeciwstawia Krasieński poezji klasycznej. Dawni autorowie pojęli tylko piękność cielesną, uwzględniali tylko pierwiastek formalny, zewnętrzny, — romantyzm zaś ideał piękności duchowej, stronę ideową utworu postawił na czele. Schlegel wyraził ten sąd w ten sposób, że wiek nasz skłania się bardziej ku ideowemu bogactwu, jak formalnemu wyszkoleniu¹⁾.

Teoretyk niemiecki żąda w swej historii literatury, aby poezya oparła się o narodową przeszłość, żeby z niej czerpała treści do utworów swych²⁾; podkreślając ten nacyonalny charakter występuje Schlegel przeciw naśladownictwu, i jest w ten sposób, jak słusznie zauważył Edgar Quinet³⁾, kontynuatorem idei Herderowskich. Pogląd ten, choć tak zasadniczy i ważny, u Krasieńskiego na razie nie wywołał wielkiego zainteresowania, nie minął jednak zupełnie bez echa: w liście do ojca, o którym wyżej była mowa, potępia „nieszczęśliwą chęć małpowania niewolniczego“, która wielu Polaków w teraźniejszej epoce literatury zgubiła. Jestto jednak jedyna wzmianka, jedyne wyraźne potępienie naśladownictwa, poza tem hasła uwzględnienia pierwiastka narodowego nie znajdujemy.

Oto zasadnicze punkta, które przy zestawieniu poglądów obu autorów uwzględnić należało: na kilka drobniejszych zwróć uwagę w dalszej części rozprawki.

Ten wielki entuzjazm, jaki ogarnął poetę po przeczytaniu historii literatury Schległa, zachęcił go do tego, że wkrótce zabrał się do innego dzieła, do jego filozofii historii; znowu czyta je w tłumaczeniu francuskim, dokonaniem przez J. Cher-

1) „Unser Zeitalter [ist] ein solches, welches mehr zum Ideenreichtum und einer mannigfaltigen Bildung sich hinneigt, als zur höchsten Kunstvollendung und gründlichen Ausführung in einer einzelnen Richtung und Gattung der Poesie“. (T. II. st. 228).

2) Pisma. T. II. str. 34.

3) Revue des deux mondes. 1832. VI. „De l'art en Allemagne“.

buliez pt: „Tableau de l'histoire moderne“¹⁾). Lektura rozczarowała Krasieńskiego; w liście do Reeve'a z dnia 12. września 1831 zupełnie inaczej osądza ten utwór Schlegla, niż to czynił pół roku przedtem, po przeczytaniu historii literatury. Owe „tableau“ wydaje mu się rzeczą chybioną, bo autor chce uogólniać, a nie udaje mu się to; robi mu poeta zarzut, że pomija wielkie i ważne wypadki, a zatrzymuje się przy sprawach austriackich, „pour faire sa cour au cabinet de Vienne“. Sąd o Karolu Wielkim i Maksymilianie wydaje mu się fałszywym, jedynie ta część, w której Schlegel mówi o narodach germańskich, o poszanowaniu kobiet u nich, o zarodkach konstytucjonalizmu w Anglii, wydaje mu się lepszą²⁾). Dlaczego osąd wypadł tak niepomyślnie, co mogło Krasieńskiego zniechęcić do dzieła Schlegla: nie mogę wchodzić tu w szczegóły, rzeczą to historyka, który miałby za zadanie stwierdzić, czy zarzuty, podniesione przez naszego poetę są słuszne. Chcę jedynie zwrócić uwagę na fakta następujące: powiedzenie, że Schlegel „passe en dormant sur de grands et de nobles événements“ odnieść można do sprawy polskiej.

Już w historii literatury uderza owo pominięcie piśmiennictwa polskiego, wobec tego, że autor mówi o utworach rosyjskich itd.; tłumaczy się wprawdzie Schlegel w ten sposób, że języka polskiego nie zna, to też do pewnego stopnia można go usprawiedliwić. Natomiast pominięcie w historii narodu, który w dziejach Europy odegrał rolę niepoślednią, nie poświęcenie żadnej wzmianki gwałtowi, jakiego się dopuszczono na ciele Polski w ostatnich latach wieku ośmnastego, wytłumaczyć się nie da; jeśli zwrócimy uwagę na to, że Krasieński czyta dzieło Schlegla w chwili, gdy go z kraju dochodzą smutne wieści o powstaniu listopadowem, gdy więc nastrój patryotyczny był u niego wzmożony, niechęć tę, ujawniającą się w liście do Reeve'a, zrozumiemy. Pewną też wskazówką, dlaczego poeta potępił teorie Schlegla, mogą być dalsze słowa ze wspomnianego listu, w których wzywa przyjaciela do czytania utworów Ballanche'a: znajdzie w nich systemat, który może zawiera błędy, jednak „n'est pas de la mediocrité“. To przeciwstawienie dzieła Schlegla autora „Essais de palingénésie social“ wskazuje, że Krasieńskiemu bardziej

1) J. Kleiner. o. c. T. I. str. 105.

2) T. I. str. 181.

trafiały do przekonania teorye, głoszące ideę ekspiacy za winy popełnione, ideę, której w dziele Schlegla nie znalazł.

Nie mógł jednak poeta odmówić dziełu niemieckiego autora i stron dodatnich; zwrócił mu na nie uwagę Henryk Reeve: w liście do przyjaciela¹⁾ chwali on tę część utworu Schlegla, w której autor historii mówi o rozwoju idei cesarstwa („development de l'idée de l'Empire“) i o mahometanizmie. Krasieński przyznał przyjacielowi słuszność.

Czy dzieło Schlegla pozostało zupełnie bez wpływu na naszego poetę: sędzę, że nie. Na razie może dzięki wspomnianym wyżej powodom wrażenie było ujemne, pozostało jednak echo, które później, pod wpływem innych teorii filozoficznych i historyzoficznych przyjdzie do znaczenia, mianowicie systemat trójkowy. Prof. Porębowicz w swem studyum o „Tryadach“ Krasieńskiego zwrócił na tę kwestyę uwagę²⁾. Schlegel, dla którego historia jest „die Wiederherstellung des göttlichen Ebenbildes im Menschen“ dzieli rozwój dziejowy świata na trzy części: pierwsza — epoka słowa, rozszerzenia się objawienia Bożego na ziemi, druga — epoka siły, czynu, rozkrzewienia się chrystyanizmu, trzecia, która dopiero nadejść ma, to epoka światła, mającego się objawić i w życiu i we wiedzy³⁾. System trójkowy zastosował Schlegel już pierwej w historii literatury⁴⁾, najsilniej podkreślił go w niedokończonem wskutek śmierci utworze pt: „Philosophische Vorlesungen“⁵⁾; u Krasieńskiego przeszedł on na razie bez echa, dopiero później pod wpływem filozofii Hegla miał odżyć.

* * *

W historii literatury, a po części i we filozofii historii poświęca Schlegel dłuższą wzmiankę zwyczajom i literaturze starogermańskiej, pieśniom poświęconym Odynowi, Eddzie⁶⁾; to była jedna z dróg, która naprowadziła naszego poetę na zajęcie się najodleglejszymi czasami życia narodów germańskich. Eddę czytał Krasieński już pierwej w tłumaczeniu polkiem, dokonaniem

1) Listy do Reeve'a. T. I. str. 326.

2) E. Porębowicz: „Tryady Krasieńskiego“. Księga pamiątkowa Uniwersytetu Lwowskiego. 1900. str. 22.

3) Pisma. T. XIII. str. 196.

4) Pisma Schlegla. T. II. str. 120.

5) Dtto. T. XV. str. 34.

6) Dtto. T. I. str. 181—191.

przez Lelewela¹⁾); teraz ten dziwny świat mitologiczny zainteresował go znów pod wpływem Schlegla, a następnie Chateaubrianda „Etudes ou discours historiques sur la chute de l'empire romain“, które poeta poznaje w r. 1831. W dziełach tych prócz charakterystyki zwyczajów germańskich znajduje poeta wyjątki ze sag skandynawskich, treść Nibelungów, utworu, który Chateaubriand nazywa „digne de nom de l'Iliade germanique“²⁾). Trzecim wreszcie, ważnym źródłem informacyjnym dla naszego poety były artykuły J. I. Ampère'a, drukowane w „Revue des deux mondes“ z r. 1832, mianowicie „Discours sur l'ancienne littérature scandinave“³⁾), oraz „Sigurd, tradition épique selon l'Edda et les Niebelungs“⁴⁾).

Wśród pism z epoki genewskiej znajduje się ossyanowski fragment francuski pt.: „Vancana, chant scaldique“; autorstwo utworu niepewne, Krasińskiemu przypisał je prof. Bołoz-Antoniewicz. Źródła tego opowiadania znaleźć nie mogłem, szukać zapewne go należy wśród francuskich przeróbek sag północnych, w zbiorach bowiem oryginalnych nigdzie odszukać się go nie dało. Motywy podobne znajdujemy wprawdzie wśród podań norweskich np. w „Gunnlaugs-saga“ lub w „Asmundarsonar“⁵⁾), atoli ujęcie jest całkiem inne, inne są też i nazwy: prócz kilku, jak Odyn, Tor, Freja, Haken, innych w sagach germańskich nie spotykamy. Zachowany jest jednak i znakomicie oddany duch północy, owo przedstawienie bohaterów jako pół-demonicznych istot, pełnych odwagi i śmiałości, okrutnych, gotowych do boju stanąć przeciw każdemu, człowiekowi i siłom przyrody; styl sam, forma opowieści, spiewu skaldycznego, krótkiego, jędrnego we wyrażeniu, naśladowany jest świetnie.

Krasiński, rozczytując się w tych sagach północnych, w epepi staroniemieckiej, odczuwał znakomicie pierwiastek tragiczny, jaki się w nich przebijał; w liście do Reeve'a z 17. listopada

1) Na to, że Krasiński znał tłumaczenie Lelewela, zwrócił uwagę prof. Antoniewicz w artykule o „Ostatnim“ oraz prof. Pini w rozprawce: Źródła historyczne „Irydyona“ Krasińskiego. (Kwartalnik historyczny. 1899 str. 425—3).

2) Wydanie z r. 1831. T. II. str. 390. T. III. str. 118 i n.

3) Revue des deux mondes. T. VI. str. 385—403.

4) Revue des deux mondes. T. VII. str. 315—346, oraz 413—451.

5) Paul: Grundriss der germanischen Philologie. T. II. t. s. 749.

1832¹⁾ przyrównuje obecną arystokrację, broniącą do upadłego swej sprawy, do bohaterów eposu „Nibelungenlied“, którzy, choć przeznaczeni na zgubę, jednak bronią się. Zdanie to wypowiada poeta w chwili, gdy w umyśle jego kształtuje się pomysł „Nieboskiej komedyi“, nic więc dziwnego, że przedstawicielowi warstwy wyższej, hr. Henrykowi, udzielił „swego poetycznego pojmowania arystokracji dzisiejszej“²⁾.

Kiedy poeta słyszy ponure, głębokie akordy Weberowskiego „Freischütza“, ulubionej swej opery, dopatruje się w nich echa sag skandynawskich, wspomnienia walki między bogami a gigantami³⁾. „Irydyon“ będzie świadectwem, że Kraszińskiego świat starogermański interesował bardzo. Ale nawet i później zajęcie się Nibelungami i Eddą nie zmniejszyło się: epopeja niemiecka pozostała dla naszego autora nieśmiertelną poezją ludu, nieśmiertelną dlatego, że pełną czucia; a czucie, serce jest dla niego wówczas probierzem wartości literackiej utworu, dlatego nie przemawia do poety ni Szekspir, ni Goethe, których dzieła są wprawdzie piękne, oni sami jednak niczem⁴⁾.

Gdy Krasziński czyta „Balladynę“ Słowackiego, widzi w niej czasy podobne do tych, które przedstawione są w Nibelungach, czasy „w których kipiała mieszanina pogańskich usuwających się i chrześcijańskich nadchodzących wyobrażeń“; dlatego też broni utworu przed zarzutami Gaszyńskiego⁵⁾. A jeszcze w rok później przypomina młodemu Potockiemu owe chwile, kiedy za Sygurdem szukali po całej ziemi skarbu Nibelungów, i jak to błędno i tęskno, ale i porywająco im było na duszy⁶⁾. Wróćmy jednak do lat wcześniejszych, do chwili, gdy powstaje „Irydyon“.

Prof. Kallenbach w swej monografii⁷⁾ podnosi, że poeta pobudkę do stworzenia bohatera z krwi na poły greckiej, na poły

1) Listy do Reeve'a. T. II. str. 19.

2) J. Kleiner. o. c. T. I. str. 169.

3) Listy Z. Kraszińskiego. T. II. str. 49.

4) „ „ „ T. I. str. 101 i 102 (List z Wiednia 9. stycznia 1837).

5) Listy Z. Kraszińskiego. T. I. str. 150. (List z Medyolanu z datą 20. listopada 1839):

6) Biblioteka Warszawska. 1905. T. II. str. 432. (List z Rzymu z datą 19. czerwca 1840).

7) Prof. Kallenbach. o. c. T. II. str. 226.

germańskiej, znaleźć mógł we wspomnianym już wyżej artykule J. Ampéra w „Revue des deux mondes“. Znajdujemy tam taką charakterystykę: „Sigurd est le héros du nord. Une grande gloire, une fin triste et prompte, c'est la destinée, c'est aussi celle d'Achille; et il est remarquable que dans la Scandinavie comme dans la Grèce, une même pensée mélancolique se soit associée à celle de la vaillance et de la gloire; que chez les deux peuples, le héros par excellence périsse dans l'éclat de la jeunesse et du triomphe. L'idéal de la vie humaine leur a semblé de même une carrière brillante et courte, sans déclin, sans vieillesse, laissant après elle de longs regrets, une longue renommée; dans le nord, on y a joint de longues vengeances“¹⁾. Charakterystyka jest taka, że, jak zauważa prof. Kallenbach, słowa te dałyby się żywcem zastosować do Irydyona - Sigurda; artykuł więc Ampéra był przyczyną, dla której nasz poeta bohaterowi swemu nadał nazwisko, odgrywające w sagach germańskich tak wybitną rolę. Ale nie tylko do tego ogranicza się wpływ autora wspomnianej notatki; opis Chersonezu Cymbryckiego utworzył poeta na podstawie tego, co o Islandyi mówi Ampère. „Sous le cercle polaire, entre l'extrémité septentrionale de l'Europe et la côte orientale de l'Amerique, aux confins du monde vivant, est situé l'un des plus singuliers pays que les hommes aient jamais habités“²⁾. Wyspa ta pokryta wulkanami, otoczona lodowcami; na każdym niemal kroku spotyka się to okiście śnieżne, zwieszające się z nagich drzewek, to znowu jakby dla kontrastu, wytryskające źródło gorącej wody lub spadającą kaskadę. Kraj o podkładzie granitowym, zamieszkały jest jedynie na wybrzeżach, wewnątrz „n'est qu'un désert de laves, où l'on ne rencontre ni un arbre, ni un être vivant“³⁾; robi on wrażenie smutne, puste, a mimo to tak jest piękny, że mieszkańcy utworzyli przysłowie: „L'Islande est le plus beau pays que le soleil éclaire“³⁾.

Wiele rysów z tego opisu znajdziemy w „Irydyonie“. „U krańców ziemi leży wyspa okuta lodami, góra na niej buchająca płomieniem“: tu poznał Amfiloch Grek córę królów Grimhildę, i idzie za nią „na warstwach granitu, przez święte bory szronem obwisłe,

1) Revue des deux mondes, T. VI. str. 398.

2) Revue des deux mondes. 1832. T. VI. str. 391.

3) Dtto str. 392.

wśród ryku wodospadów — wyżej niebo gorzkie, ołowiane, po bokach tysiąc manowców krąży i woła ze sobą na puszcze“ w głąb niezamieszkanego, grozą przejmującego kraju.

Oto szczęgły zaczerpnięte z Ampéra, dalszych dostarczyła Edda lub inne źródła, korzysta z nich jednak poeta dość swobodnie.

Naczelny bóg Odyn, niewzruszony na dżdże, szrony i wiatr, zajął mieszkania wśród tych lasów cymbryckich: broda jego i włosy skrzepłe lodem, przyprószone śniegiem, oczy szklane, rażące, w olbrzymiej dłoni trzyma maczugę, krwią ofiar zbroczoną, — w piersi tkwi mu głęboka rana, którą sam sobie zadał, kiedy po dopełnieniu ziemskiego wcielenia zażądał wrócić do Walhalli. Charakterystyka Odyna zgadza się po części z tem, co mówi Edda, lub z wiadomościami, podanemi przez Lelewela i i. Oto ów bóg z długą brodą ma w rękę „miecz nieostygły, bezprzestannie kipiącą krwią ludzką, jedyny przedmiot poszanowania i czci dla przejętych wzgardą dla ludzi i życia“¹⁾. O Odynie mówią podania, że był on królem Północy „sławnym z rycerstwa, i że wrażliwym poddanym pogardę śmierci przebił się strzałą w ich obecności, i z tej rany wkrótce ducha wyzionął“²⁾; w ten sposób dopełnił ziemskiego wcielenia i wrócił do Walhalli. Ów groźny bóg ma jednak oczy zwrócone ku południowi, nie jak u Krasieńskiego ku północy.

Inne drobniejsze rysy wzięte są również z Eddy: miecz Thora, syna Odyna druzgocący czaszki, gra wybitną rolę w „Oegisdrecca“ i Thrymskvidha“; skąd wzięta jest nazwa „Horgiebruda“ trudno orzec, nigdzie nazwy tej znaleźć nie mogłem.

Wzmiankę o siwych Skaldach i królach morza, uderzających w puklerze na znak zgody lub oburzenia, zwyczaj, że wszyscy półkolem się ustawiają przed posągiem Odyna i czekają na kapłankę, znaleźć mógł poeta we „Frithjofsage“³⁾, którą zapewne już w tym czasie czytał w tłumaczeniu francuskim; o utworze tym wspomnę później.

Licniejsze wzmianki o świecie germańskim znajdziemy w przypiskach do „Irydyona“. Inaczej, niż Ampére, który ro-

¹⁾ Lelewel: Edda str. 159.

²⁾ Ks. Al. Osieński: Słownik mitologiczny. Warszawa 1812. T. III. str. 9.

³⁾ Wyd. niemieckie w bibl. Reclama str. 31 i 61.

dzinę narodów germańskich dzielił na trzy gałęzie, gotycką, teutońską i skandynawską, Krasiński dzieli ją według religii na dwie części: na plemiona, mające religię natury (Hertha) i plemiona odyńskie. Za przykładem Lelewela, który mówi, że „religia starodawnych Germanów, Niemców, od czasu do czasu różnym zmianom i przeistoczeniom ulegała, że te wpływem różnych okoliczności, były miejscowe, tak, że u Allemanów inne, u Turingów inne, a inne u Saxonów wyobrażenia i praktyki religijne były“¹⁾, Krasiński podnosi, że na ogół biorąc pojęcia tych ludów były pomieszane. Z czasem stwarza się objawienie religijne, zaczyna przeważać wiara w Odyna - Wodana; tu znowu idzie Krasiński za teoryjami Lelewela²⁾, a po części Schlegla³⁾. Ustęp o mytach odyńskich, jest, jak to częściowo wykazał prof. Sinko⁴⁾, przetłumaczeniem, jednego ustępu z Chateaubrianda: „Etudes historiques“, przetłumaczeniem, w którym autor pozwolił sobie na dowolne zmiany⁵⁾.

Z różnych źródeł korzystał więc Krasiński, odtwarzając świat germański. Wpływy klasyczne pominąłem tu zupełnie.

Po raz drugi do tej samej skarbnicy sięgnął w r. 1836, gdy stwarza fragment dramatyczny, który miał oświetlić najdawniejsze

¹⁾ Lelewel: Edda, str. 143.

²⁾ Dtto. str. 160:

³⁾ Pisma. T. I. str. 190.

⁴⁾ T. Sinko. Jedno ze źródeł Irydyona. Pamiętnik literacki. 1912. Z. I. str. 147 i 148.

⁵⁾ Prof. Sinko zestawil pierwszą część dowodów Krasińskiego ze Chateaubriandem: pomijam ją, ciekawy czytelnik znajdzie ją w cytowanej rozprawie. Ponieważ jednak prof. Sinko nie zestawil drugiej części wywodów naszego poety, chcę to uczynić:

Krasiński:

Odyn... poległych bohaterów bierze do swego pałacu w niebieszech do Walhalli — pięćsetczterdziestoma bramami tam wchodzi.

[W Walhalli biesiadują bohaterzy i wśród biesiad te szkielety zbrojno wstają i walki przeszłe odnawiają między sobą].

Synem Odyna jest Bóg Thor, Bóg wojny, z młotem w ręku. Młot stał się u tych plemion symbolem zdobycia. Boginie, dziewice wojny, zowią się Walkiryjes. Jest ich dwanaście, a najpotężniejsza Frigga. Loke jest Bogiem złudzeń i złego. Bogi niebios, okuły w kajdany syna jego wilka Feuris... Świat skończy się pożarem.

Chateaubriand:

...Il y a dans le ciel une grande salle; le Valhalla, ou les braves sont reçus après leur vie. Cette salle à cinqu cent quarante portes... Ces vaillants squelettes s'amusent à se briser les os, et viennent ensuit dîner ensemble...

Le Dieu Thor est fils aîné d'Odin. Tyr est la divinité des victoires. Frigga est la principale des Déesses guerrières qui sont au nombre de douze: elles se nomment Walkiries... Loke est l'artisan des tromperies. Le loup Feuris est le fils de Loke; enchaîné avec difficulté par les Dieux... Le monde finira par un embrasement.

dzieje Polski, Wandę. Jestto wynik lektury współczesnej, o której wspomina w liście do Reeve'a ponadto, jak przypuszcza prof. Chlebowski¹⁾, wpływ idei Słowackiego, który w cyklu tragedyi chciał przedstawić przedhistoryczne czasy naszej Ojczyzny. Krasieński czyta na nowo Eddę i Nibelungi, obecnie w tłumaczeniu nowoniemieckiem, oraz „Frithjofsagę“ Ezajasza Tegnéra, zapewne w przeróbce Amalii Helwig²⁾). Utwor ten, który sam poeta nazywa pierwszorzędnym poematem epickim, czytał zapewne Krasieński już poprzednio w tłumaczeniu francuskiem, a zająć go on mógł z dwu powodów; przede wszystkim urokiem melancholii, doskonałą swą formą, a powtóre i tem, że charakter świata germańskiego, którego mity były według niego siłą postępową niszczenia i rozprzęgania, został tu znacznie złagodzony. Po walce okrutnej między Bogami zwycięży idea dobra i miłości, bóg Balder. Ta idea odrzucenia wieczności złego, którą poeta znalazł również w dziełach Jean-Paula i Novalisa, występuje u Krasieńskiego wybitnie w Modlitwach³⁾).

Utwór Tegnéra razem z Eddą wpłynął na fragment dramatyczny „Wanda“, mianowicie tej części, w której Krasieński przedstawia świat germański. Z Eddy wzięte jest opowiadanie Hagena o śmierci Gudruny, choć nazwiska są pozmieniane; sagi północne⁴⁾ mówią nam, że król Jörmunrek poślubił córkę Gudruny i Sigurda, piękną Svanhild. Niechętnie szła dziewczica za mąż za starca, tę niechęć żywiła ku niemu i później; skorzystał z niej doradca królewski Bicki i oskarżył Svanhild przed królem o wiarołomstwo. Za karę miały małżonkę królewską roztratować konie; skoro jednak związana Svanhild otworzyła oczy, rumaki nie chcą przejść przez jej ciało, a czynią to dopiero wówczas, gdy Bicki zakrywa jej twarz⁵⁾). Gudruna, otrzymawszy o zbrodni tej wiadomość, namawia synów swoich, by odcięli Jörmunrekowi ręce, nogi i głowę.

Część druga opowiadania Hagena o powodach śmierci Gudruny opartą jest o inny ustęp z Eddy⁶⁾), mówiący o chciwości Attyli, który chciał zagarnąć skarb Nibelungów.

¹⁾ Wiek XIX. Sto lat myśli polskiej. T. V. str. 150.

²⁾ J. Kleiner. o. c. T. I. str. 254.

³⁾ J. Kleiner. o. c. T. I. str. 270.

⁴⁾ Gudrunarhvöt. Edda we wyd. K. Simrocka. str. 240.

⁵⁾ Uhland Schriften. T. VII. str. 86.

⁶⁾ Drâp Niflunga. Edda we wyd. K. Simrocka str. 207.

Dodatkiem samodzielnym jest wprowadzenie Rytygiera i jego zemsty nad Hakonem; Rytygier w niczem nie przypomina szlachetnej dzielnej, z lekkim odcieniem melancholii postaci margrabiego z Bechlarn w Nibelungach. Krasiński wziął ją z podań bliższych nam, o Wandzie, co nie chciała Niemca za męża; pod wpływem Naruszewicza¹⁾, który Rytygiera nazywa królem pruskim, Krasiński uczynił swego bohatera księciem północnego kraju, Danii, i połączył go ze światem sag germańskich²⁾.

Stylowo zbliżył się nasz poeta w tym utworze bardziej do Eddy, niż to miało miejsce w Irydyonie: tam, jak zauważa p. Kleiner³⁾, wpływ Chateaubrianda był silniejszy. Krótkość i jędrność stylu, sposób wyrażenia żywy i bez sztuczności, jak gdyby odbicie charakterów prostych i otwartych, gotowych bardziej do czynów, niż słów, poetyckie powtarzanie tych samych określeń, podnoszące nastrój, łatwe do zrozumienia, jeśli uwzględnimy, że pieśni te śpiewano wobec ludu, wszystkie te cechy, charakteryzujące styl Eddy, powtarzają się u Krasińskiego. Charakter germański, pierwotny, podnoszą różne określenia, frazy, zaczerpnięte z podań północnych, zwyczaj, jak np. zwyczaj picia z czaszki zabitego wroga, wzmianki o Walkyriach, wzywianie na naradę przez uderzenie młotem o tarczę, rys spotykany we „Frithjofsage“; w czasie narady śpiewa Rytygier „pieśń dumną, bohatyrską Skandynawów“. Wszystko to są reminiscencye z Eddy.

* * *

Zaznaczyłem dotąd wpływ Schlegla i literatury staroniemieckiej na twórczość Krasińskiego; znajomość piśmiennictwa niemieckiego nie ograniczała się u naszego poety do tych tylko rzeczy. Zna on Bürgera, o czem mowa była poprzednio; zna

1) A. Naruszewicz: *Historyn narodu polskiego*. Warszawa 1824. T. I. cz. I. str. 709.

2) Motyw „Wandy“ był w literaturze opracowany częściej, uczynili to Z. Werner i Wężyk. (Wspomina o tem prof. Tarnowski. T. I. str. 365.) Dramat Wernera ma tytuł „Wanda. Königin der Sarmaten. Eine romantische Tragödie mit Gesang in 5 Akten“. Rytygier jest tu księciem Rugii, który przybył do Polski, by zyskać rękę znanej mu już z Czech księżniczki Wandy. Wpływu na utwór Krasińskiego Werner nie wywarł zgoła żadnego.

3) J. Kleiner: o. c. T. I. str. 254.

również i sielanki Gessnera; świadczy o tem wspomniany już raz list do Niemcewicza, pisany z Petersburga w r. 1833¹⁾). Gdybyśmy szli za przypuszczeniami prof. Bołoz-Antoniewicza i Biegeleisena, że „Dolina Klönthal w Szwajcaryi“ jest utworem Krasińskiego, mielibyśmy tu ślad lektury Gessnerowskiej, z entuzjazmem mówi tu bowiem autor o okolicy, gdzie „na łonie cichości, przerywanej szumem sąsiedniej kaskady, lub kiedy niekiedy nieuczoną piosnką pasterki, lubił spoczywać Gesner“.

Zarzuty jednak, przytoczone przez prof. Czubka²⁾ zbyt są przekonywujące, aby „Dolinę Klönthal“ uznać za dzieło Krasińskiego.

Poeta nasz zna dokładnie pisma Tiecka; w liście do Reeve'a z dnia 17. listopada 1832 donosi przyjacielowi, że od dawna przychodziła mu do głowy idea przedstawienia Mefista jako dziecka, lecz Tieck w swym utworze „Phantasmus“ wyprzedził go w tem³⁾.

Prof. Pini swym artykule o „Genezie Irydyona“⁴⁾ wspomina o wpływie Zacharyasza Wernera: sprawie tej chciałbym poświęcić kilka słów. Dzieła Wernera Krasiński znać mógł, i zapewne znał, autor bowiem żył i działał przez pewien czas w Warszawie, tu też grano niektóre jego dramaty: stąd łatwy wniosek, że młody Zygmunt z dziełami tego bądź co bądź bardzo ciekawego pisarza się zapoznał. Inna rzecz, czy można mówić o wpływie. Hipoteza, że przykład Wernera zachęcił naszego poetę do używania chórów, pewną nie jest, raczej wpływ Schillera mógł tu być decydującym. Podobieństwa utworów niemieckiego dramaturga i naszego poety są dość małe; w „Attylli“ znajdujemy jedną ciekawą scenę, której chciałbym poświęcić uwagę. Oto dowódcy wojsk huńskich, dążącemu przeciw Rzymowi, ukazuje się nagle Chrystus.

Das Haupt im Himmel und der Fuss auf Erden,

Da steht er, ohne Regen,

1) Charakteryzując publiczność współczesną, jako łaknącą obrazów okrutnych, bo objadła się ona i opiała wszystkimi trunkami, mianowicie krwią, dodaje: „Takowi ludzie nie mogą czytać Idyll Gesnera, nerwy ich rozdrażnione do najwyższego stopnia, trza coraz nowszych poruszeń“. (Prof. Kallenbach: o. c. T. II. str. 417).

2) J. Czubek: Czy „Dolina Klönthal“ i „Ermenouville“ są utworami Krasińskiego. Pamiętnik literacki. 1911. Z. I. str. 103—105.

3) Listy do Reeve'a. T. II. str. 18.

4) Biblioteka Warszawska. 1899. II. str. 38. i 57.

Und hält ein feurig Richtschwert mir entgegen.
 Ein Tempel von Gold, mit Perlen geschmücket,
 Er trägt ihn auf silberumloketem Haupt,
 Und während die Rechte das Flammenschwert zucket,
 Erhebet die Linke mit Rosen umlaubt
 Zwei Schlüssel...¹⁾)

Przed widmem tem nieustraszony dotąd Attyla gnie się. Czy Krasiński nie miał tego obrazu w pamięci, gdy tworzył zakończenie „Nieboskiej Komedy“, gdy niezwykłemu niczem Pankracemu ukazuje postać Chrystusa, jak słupek śnieżnej jasności stojącego ponad przepaściami, wspartego na mieczu, jak na szabli Mściciel?

Tu i ówdzie dadzą się przeprowadzić analogie między „Irydyonem“ a Attylą: podobna nienawiść Rzymu, chęć zemsty, charakterystyka cesarza Walentyniana jako człowieka niedołęznego, zdolnego jedynie do zabaw, wreszcie rola, jaką odgrywa Aëtius, dążący do osiągnięcia naczelnej władzy, dowództwa, i wykorzystania jej w celu zgubienia znieprawionego cesarza, oto motywy podobne w obu utworach. Prof. Pini przytacza we wspomnianym wyżej artykule scenę egzorcyzmów, odbywającą się w Katakombach nad Kornelią, i zestawia ją z trzecią sceną aktu IV. dramatu Wernerowskiego, podobieństwo jest jednak tak małe, że raczej pominąć go należy; to samo da się powiedzieć o innej analogii, zaznaczonej przez p. Piniego, między ostatnią sceną w „Niedokończonym poemacie“ (podziemia weneckie) a dramatem Wenera: „Die Söhne das Tals“, gdzie scharakteryzowana jest martyrologia zakonu Templaryszów.

Skonstatować więc musimy, że choć Krasiński według wszelkiego prawdopodobieństwa utwory Wenera znał, to wpływowi ich uległ w bardzo nieznaczej mierze, że analogie ograniczają się do kilku drobniejszych szczegółów.

Przechodzimy obecnie do najważniejszego okresu, do czasu koło r. 1836; wspominałem już wyżej, że ciągły i bezpośredni kontakt z Niemcami skłonił poetę do żywszego zajęcia się piśmiennictwem tego narodu.

Powoli zaczyna Krasiński zmieniać nieprzychylny sąd, wydany o wiedzy niemieckiej; jeszcze w r. 1833 pisał do przyjaciela

¹⁾ Z. Werner: Theater. T. IV. Attyla. a. IV. sc. 3.

z Rzymu¹⁾, że skonstatować musi niekorzystny wpływ niemiecki na cudzoziemców: trzeba być Niemcem, aby należycie korzystać z wiedzy tego narodu. To też ci z pośród Polaków, którzy wpływowi temu ulegli, sami sobie zaszkodzili: Mochnackiego powstanie narodowe Polski, choć ma znaczne zasługi, jest ciężkiem do czytania, styl niemiecki zgubił je²⁾). Ale już w r. 1835 zaczyna czytać główne dzieło Herdera, którego nazywa „puissant génie... sublime dans sa gravité, puissant dans sa raison... prophète quelquefois, toujours neuf et majestueux... homme, qui eut quelque chose de Pythagore, quelque chose d'Aristote, rien de Platon“³⁾): a choć poeta nie we wszystkim zgadzał się z teoriymi Herdera, to jednak uznawał ich wielkość, a wielu z nich uległ. Zestawiać podobieństw, jakie zachodzą między autorem niemieckim a naszym poetą, nie będę, uczynił to bowiem p. Kleiner w swej monografii⁴⁾. Że zajęcie się Herderem było istotnie wielkie, świadczy to, że i w późniejszych latach czytuje dzieło bądź w oryginale⁵⁾, bądź w tłumaczeniu polskim kap. Bychowca, że uważa je za utwór o znacznej dozie poezyi, który nie wypadkami, nie fenomenami się zajmuje, ale idea, których wpływem są owe fenomena: idea tą jest duch ludzkości⁶⁾. Osąd ten nabiera tem większego znaczenia, że słowa te pisze poeta do ukochanego przyjaciela, młodzieńca, którego mentorem chciałby być.

Większa wprawa językowa, którą poeta nabył, pozwala mu czytać w oryginale Straussa „Życie Chrystusa“ a potem inne dzieła z zakresu literatury pięknej: dzieje się to w r. 1836, a świadectwem tego wspomniany na wstępie list z Gräfenbergu, pisany do Reeve'a. Krasiński rozczytuje się w utworach Jean Paula i Novalisa, i sądzi, że poezya niemiecka najbliższa Wiecznej Idei, świat cały wzięła za swą treść. Takie ujęcie zadania literatury sprawi, że poeta niechętnie będzie się wyrażał o Heinem:

1) Listy do Reeve'a T. II. str. 55.

2) List do Gaszyńskiego z datą: Medyolan 30. października 1834. T. I. str. 58.

3) Listy do Reeve'a T. II. str. 85.

4) J. Kleiner: o. c. T. I. str. 197. i n.

5) List do A. Potockiego z 4. lipca 1838. Bibl. Warsz. 1905. T. II.

6) Dtto z 20. października 1838. Bibl. Warsz. 1905. T. II. str. 261.

nazwie go wyrazem „zgrzybiałej filozofii, wpadającej nazad w dzieciństwo, wracającej do materyalizmu“ przedrewolucyjnego Helwecjusza. To też zastosuje do niego słowa Danta: „Świat nie przystał na to, by po nich jaka sława została, spojrzmy, przejdźmy i nie mówmy o nich. (Guarda e passa.)“¹⁾ Słusznie zauważa p. Kleiner²⁾, że według wszelkiego prawdopodobieństwa Krasiński pism Heinego nie znał, — dowiedział się o nim zapewne z czasopism, niezbyt przychylnie osądzających twórczość autora „Księgi pieśni“. Raz odtrąciwszy dzieła pisarza, który mu się niesympatycznym zdawał, nigdy więcej do niego wrócić nie miał, nigdy też nie spotkamy w listach Krasińskiego wzmianki o Heinem, ani wpływu jego nie zauważymy.

Natomiast bardzo żywo zajmie naszego poetę Jean Paul Richter i Novalis; wpływ Jean Paula był zrazu większy, to też o nim jest dłuższa wzmianka i w liście do Reeve'a i w liście do Gaszyńskiego. Novalis, którego wiersz do Schleiermachera przytacza Krasiński częściowo w liście do Reeve'a, miał pozostać na długie lata ulubioną lekturą poety, i wzmianki o nim znajdziemy w korespondencji w czasach, gdy wpływ autora „Titana“ znikł zupełnie. W r. 1838 poleca Gaszyńskiemu zapoznać się z niemiecką literaturą i filozofią, głównie z Novalisem i estetyką Hegla³⁾; a nawet jeszcze w r. 1845 w liście do Ary Scheffera⁴⁾ mówiąc o ideale sztuki, którym jest „poursuivre à travers tous les temps et tous les espaces l' Ideal incréé, l' Ideal infini, en vous en aprochant toujours davantage, sans jamais pouvoir vous y engloutir completement“ przytacza słowa Novalisa „Gott will Götter“, wykazując, że i w tym ideale sztuki idzie za autorem „Hymnów do nocy“.

Nie będę w niniejszej pracy przechodził szczegółowo stosunku Krasińskiego do Novalisa, uczynił to w znacznej mierze p. Kleiner, ujmę tylko najbardziej zasadnicze momenta, potrzebne do scharakteryzowania całokształtu pojęć literackich poety w owym czasie i ich stosunku do literatury niemieckiej.

Novalis wychodził z tezy, że nie wystarcza się tylko chrześcijańskim narodem nazywać, trzeba nim być, trzeba usunąć zaporę

1) List do Gaszyńskiego z 1. grudnia 1832. (Listy. T. I. str. 96—97).

2) J. Kleiner: o. c. t. I. s. 290.

3) Listy do Gaszyńskiego. T. I. s. 133.

4) Z. Krasiński i Ary Scheffer. Listy, z nieznanymi rękopisów wydał, wstępem i przypisami opatrzył L. Wellisch. Warszawa 1909. s. 71.

między wiarą i wiedzą; zadanie to ma być spełnione przez poezję, będącą organem chrześcijaństwa. To był punkt wyjścia dla Novalisa, dla jego wszystkich poglądów politycznych i literackich; uchrześcijanić społeczeństwo, — to idea, która u Krasińskiego coraz silniej występuje w listach i pismach jego, a która doprowadzi do takiego ujęcia, jakie spotykamy w przedmowie do „Przedświtu“. Dla Novalisa, zwłaszcza z chwilą śmierci żony, dla twórcy „hymnów do nocy“ i „pieśni duchownych“ świat realny małe przedstawiał znaczenie; tęskni on za bytem lepszym, i jak Schiller, występuje on przeciw trwodze przed śmiercią, bo ona jest tylko wstępem do nowego życia: „Du hast die Nacht mir zum Leben verkündet“. Idea ta — to idea przewodnia całej romantyki: w zakresie poezji podkreślił ją Schlegel, wystąpi ona też u Jean Paula. Autorowie ci przeznaczają poezji rolę wieszczania lepszej przyszłości, przypominania dawniejszych czasów,

die Vorzeit, wo in Jugendblut
Gott selbst sich kundgegeben
Und frühem Tod in Liebesmut
Geweiht sein süßes Leben
Und Angst und Schmerz nicht von sich trieb,
Damit er uns nur teuer blieb.

Novalis, wyznający ideę ewolucji, ideę zbliżenia się do Boga, „w którym wszystkie jaźnie dochodzą do świadomości“ umiał przezwyciężyć pesymizm, który go ogarnął po śmierci żony, pokonać ból osobisty wiarą w możliwość osiągnięcia najwyższego szczęścia; lekturą tego poety, jako też i Jean Paula zajmuje się Krasiński w epoce zwątpienia, i jest ona, jak zaznaczył p. Kleiner, ważnym etapem w przewyciężeniu pesymizmu¹⁾.

Znajomość pism Jean Paula w Polsce w okresie romantycznym była niewielka; prof. Kallenbach w swem studjum o czwartej części „Dziadów“ wskazał na jej echa u Mickiewicza²⁾. Kra-

1) J. Kleiner: o. c. t. II. s. 133, oraz odczyt o „przewyciężeniu pesymizmu“, wygłoszony 2. lutego 1912.

2) Pamiętnik Ak. Um. Wydz. filol. 1889. T. VII. str. 12. Prof. Kallenbach wykazał, że cytat umieszczony na początku czwartej części Dziadów wzięty jest z „Biographische Belustigungen aus der Hirnschale einer Riesin“. (Vide również pisma Mickiewicza, wyd. Tow. lit. im. A. Mickiewicza, T. III. str. 397).

siński wpływowi temu uległ bardzo znacznie; w liście do Gazyńskiego z dnia 20. października 1836 nazywa Jean Paula duchem wtajemniczonym we wszystkie niewidzialne dla nas szlaki państwa duchów. Jest on poetą nieskończoności, universum, który raz stawia nas w godzinie sądu ostatecznego, to wiedzie nas po ruinach wszystkich światów, to rzeźwi nadzieją i przenosi na szczęśliwe wyspy „wśród okręgów światła, wśród tysiąca słońc i księżyców, tysiąca zórz północnych, wśród obłoków woni, wśród harmonii gwiazd, akkordów bijących, i tam zgromadziwszy wszystkie dusze ludzkie, otoczywszy je aniołami, zbawia je miłością jednych dla drugich, łączy razem kochanych z kochanymi, ten milion serc i postaci rzuca w objęcia anioła śmierci, który przyciska je do łona i z tych milionów jedna tylko łąza rozrzewnienia się tworzy i ta łąza coraz przeźroczyściej płynie w nieskończoność wieczności“¹⁾. Przytoczyłem cały ten osąd, będzie on nam potrzebny do stwierdzenia, co Krasiński cenił w dziełach Richtera; tu zaznaczyć muszę, że równo z p. Kleinerem nie mogę się zgodzić z wywodami prof. Dobrzyckiego²⁾, przeczącego istnieniu wpływu Jean Paula na naszego poetę. Dalsza część niniejszej pracy będzie na to dowodem.

Richter, „talent zbyt prawdziwy, iżby go można liczyć do smutnych karykatur romantyzmu“³⁾, przechodził w dziejach myśli swej różne ewolucyje: od panteizmu przez zupełne zwątpienie we filozofię do chrześcijańskiego spirytualizmu, oto droga, którą przebył Jean Paul. Podczas gdy Goethe, stając się antropoteistą, odwracał się od chrystyanizmu, Jean Paul, zrazu gorliwy jego stronnik, ku tej idei zbawiennej nawraca; jego bohaterowie czuć się będą szczęśliwymi w zaświecie, w owem „Jenseits“, tej praojczyźnie swojej. Odtąd Richter zwracać się będzie przeciw supremacyi czystego rozumu, pierwiastek religijny brać będzie coraz bardziej górę. I ta droga myślowa, odpowiadająca po części tej, którą sam Krasiński przechodził, to może pierwszy powód zajęcia się tym pisarzem niemieckim. W przytoczonym wyżej liście akcentuje poeta żywą fantazyę Jean Paula, fantazyę, którą niektórzy krytycy stawiali wyżej od Goethowskiej; ogarniała ona ludzkość całą, całe

1) Listy Z. Krasińskiego. T. I. str. 89 — 90.

2) St. Dobrzycki: Sen Cezary. Pamiętnik literacki. 1904.

3) St. Tarnowski: Z. Krasiński. T. II. s. 16.

„universum“. Dusza ogromnie tkliwa i głęboka cierpiała razem z ludźmi, — przez śmiech i szyderstwo przebijają się u niego często łzy, przewijają się tony smutne, świadczące o tem, że nie tylko wesołym, swawolnym umiał być autor „Titana“, ale i poważnym, traktującym najbardziej zawile zagadnienia. Ów „Weltschmerz“, to może najpiękniejsza struna w harfie poetyckiej Jean Paula; bo poetycką ona w rzeczywistości była. Pisze on wprawdzie prozą, ale proza to rytmiczna, mnóstwem środków artystycznych ożywiająca nawet to, co się bez życia wydawać mogło¹⁾; odnosi się to głównie do rozmaitych wizyi sennych, które tak często u Jean Paula spotykamy. Te strony dodatnie, mnóstwo idei, głęboki psychologiczny podkład, romantyczny koloryt, to cechy, które Krasińskiego ująć musiały: nie zamykał on wprawdzie oczu na niedostatki, ale umiał je tłumaczyć, zwłaszcza, że już dawniej twierdził, iż sztuka chrześcijańska doskonałości osiągnąć nie zdoła²⁾. A te niedostatki w utworach Jean Paula faktycznie istnieją: do nich należy owo przechodzenie z przedmiotu na przedmiot, i to całkiem odmienny od pierwszego, wtrącanie ustępów ubocznych bez związku z treścią będących, zajmowanie się zbyt często i zbyt natarczywie sobą i swemi sprawami. Dobrze charakteryzuje tę wadę Richtera prof. Muncker: „Die blosse Erzählung erscheint als Nebenzweck, überall drängt sich das Ich des Verfassers mit seinen von Augenblick zu Augenblick wechselnden und anders schillernden Stimmungen hervor; daher die beständigen Einschaltungen von Extraseiten, Zwischenwörtern udgl. in die Geschichte, daher die unablässigen Sprünge vom Höchsten ins Niedrigste, vom Ernst in den Scherz, von empfindsamer Schwärmerei in cynische Derbheit, daher die ganze Verschwommenheit des Stils“³⁾. Słowom tym nie można odmówić do pewnego stopnia słuszności, przyznaje to zresztą sam Krasiński, gdy zalecając przyjacielowi czytać „Titana“ (w tłumaczeniu francuskim Chasles'a) dodaje, jak gdyby wyprzedzając zarzut: „trzeba czytać uważnie i nie zrażać się pewnemi dziwnościami“.

Wobec zapału, jaki poeta ma dla Jean Paula, nic dziwnego, że wpływ jego śledzić będziemy mogli zarówno w listach Krasiń-

1) Allgemeine deutsche Biographie. T. XXVIII. str. 484.

2) Por. J. Kleiner: o. c. T. I. str. 254.

3) Allgemeine deutsche Biographie. T. XXVIII. str. 470.

skiego, jako też i w utworach, pisanych między r. 1836 a 1841; nawet i później echa lektury tego autora zostaną, choć połączą się poglądami innych myślicieli. Cześć dla niemieckiego autora szła tak daleko, że identyfikował się z bohaterami jego powieści (głównie Titana), że ukochanej przez siebie kobiecie, Delfinie Potockiej jeszcze w r. 1840 daje imię bohaterki Richterowskiej, Linda¹⁾ we wierszu „O Lindo moja, jeśli zginać trzeba...“, a również rodzinie Delfiny daje ten sam pseudonim: „Przez styczeń cały, przez pół lutego zawsze u Romeyrów w wieczór“²⁾. Zastanówmy się nad przyczynami tego wpływu.

Kraśiński podkreśla w liście do Reeve'a, że poezya niemiecka najbliższą jest najwyższej Istności, akcentuje więc pierwiastek chrześcijański literatury. „W Niemczech chrześcijańska myśl zlała się z samą iścizną ducha ludzi“³⁾; widział to u Novalisa, widział też u Jean Paula. Autor ten zwraca się niejednokrotnie przeciw ateizmowi, potępia go, twierdząc, że całe duchowe universum zostaje przez ateizm rozbite na liczne, drobne punkty jaźni⁴⁾. Ateista nie zważa na nic, tylko na siebie, nie boi się niczego prócz siebie i swych tworów⁴⁾. Kraśińskiemu pogląd taki przypaść musiał do przekonania w epoce, gdy on tej ostoi religijnej potrzebował.

Dla Jean Paula poezya była wieszczaniem, poezya romantyczna przecuciem wyższej i lepszej przyszłości: „gerade das Höchste, was aller unserer Wirklichkeit, auch der schönsten des Herzens abgeht, das gibt sie und malt auf den Vorhang der Ewigkeit das zukünftige Schauspiel“⁵⁾. Opiera się więc ona o rzeczywistość, a zadaniem jej przedstawić nie jakiś fragment, ale całość; ma ona tę wyższość nad rozumem, że ten granic nieskończoności przestrzeni i czasu osiągnąć nie zdoła, podczas gdy poezya może tam dojść⁶⁾. Fantazya przywołuje przeszłość do życia, przekształca obraz teraźniejszości, a urzeczywistnia przyszłość: ona ulatuje w czasy, „wo noch Nacht die Wesen der werdenden Embryonem deckte, — sie durchwandert die Gegenden, die er erst nach Jahr-

¹⁾ Wyd. jubileuszowe. T. I. str. 109.

²⁾ List do Edwarda Jaroszyńskiego z 11. listopada 1839. (Listy Z. Kraśińskiego. T. III. str. 90.)

³⁾ Siebenkäs. Wyd. Hempla. T. XII. str. 230.

⁴⁾ Vorschule der Aesthetik. Wyd. Hempla. str. 26.

⁵⁾ Vorschule der Aesthetik. str. 453.

⁶⁾ Dtto. Anhang. str. 469.

tausenden kennen lernt, durchlebt die Zeiten, die einen Teil der künftigen Ewigkeit ausmachen“¹⁾). Nie jest to naturalnie pogląd wyłącznie Jean-Paulowski: widzieliśmy go już po części u Schlegla, wypowiada go i Novalis: teorye te przyjmują się u Krasińskiego, dla którego poezya będzie przewidzeniem najwyższych form, jakie kiedyś w niebie czy na ziemi przybierze życie²⁾). Panteistyczna teorya Jean-Paulowska, widząca w świecie odbicie Boga, uwydatnia się i w poglądach estetycznych naszego poety, dla którego piękno nie jest niczem innym, jak tylko odbiciem się nie-skończoności na licu skończonem; z tego też punktu widzenia osądza on humor w poezyi, czyli rodzaj, „w którym mistrz stawia się na stanowisku panteistycznego Boga i ciągle stworzenia własne, jakby sny znikome, budując i rozwalając podług widzimisię swego, te ich wschody i zachody tragicznie lub komicznie, serio lub buffo uważać może“³⁾). W podobny sposób charakteryzuje Jean Paul humor, jako romantyczny komizm, w którym autor wykazuje naprzód nicość całego świata wobec idei, następnie jednak stwierdza wszechobecność tejże w świecie i odtwarza go w ten sposób niejako w nowej, wspanialszej postaci⁴⁾); polega więc humor na skontrastowaniu „der gesammten endlichen Welt mit dem ewigen Ideenreiche, das im tiefsten Heiligtum einer Menschenseele wohnt“⁵⁾).

Poglądy filozoficzne Jean Paula razem z zapatrywaniami Novalisa mięszały się, jak zaznacza p. Kleiner, do systemu Hegłowskiego, który w okresie powstawania „Trzech Myśli“ stanowił podstawę filozoficzną utworów, a nawet zmieniały go tu i ówdzie⁶⁾).

Jean Paul uznaje wieczny postęp, wieczne odradzanie się i przeradzanie się: „Die Natur ist für den Menschen in ewiger Menschwerdung begriffen“⁷⁾). Wiara w przeżycie, w życie pośmiertne jest dla niego ulgą, bez tej wiary w nieśmiertelność nie wyobraża sobie istnienia prawdziwej miłości⁸⁾). Żal po zmarłych

1) Artykuł: „Etwas über den Menschen“ w Kürschners Nationalliteratur. T. 130. str. 20.

2) List do Słowackiego z dnia 23. lutego 1840. (Listy. T. III. str. 7).

3) „Kilka słów o Juliuszu Słowackim“. Wyd. jub. T. VII. str. 11.

4) Vorschule der Aesthetik. Wyd. Hempla. str. 137.

5) Dtto. Anhang.

6) J. Kleiner. o. c. I. str. 365.

7) Vorschule der Aesthetik. str. 32.

8) Selina oder über die Unsterblichkeit der Seele. Wyd. Hempla. T. 59. str. 20.

ustanie, gdy przyjmie się wędrówkę dusz: śmierci niema, bo natura przebudowuje groby „mit Taufgebäuden Neugeborner und die Todten mit Tempeln der Lebensmenge“¹⁾. Dla tego drugiego świata my pracujemy, a owa nieśmiertelność tem cenniejsza, że i tam ewolucya dalsza jest możliwa. („Der Glaube an eine höhere Unsterblichkeit auf immer höheren Stufen“)²⁾. O istnieniu życia pośmiertnego mówi też sen, swobodne połączenie świata nadmysłowego z rzeczywistym, stan, w którym przez całą noc stoją otworem bramy naokoło horyzontu rzeczywistości³⁾.

Jean Paul dochodzi do przekonania, że w każdym człowieku mieszkają wszystkie formy ludzkości, wszystkie charaktery, a własny jest tylko samodzielnym wyborem wśród nieskończonej liczby form, przejściem z nieskończonej wolności w skończony kształt zjawiskowy⁴⁾.

Poglądy te poznaje nasz poeta na długi czas, zanim go zacznie zajmować filozofia Hegla: stanowią one więc niejako podłoże, umożliwiające przyjęcie teorii autora „fenomenologii“; atoli rozrzucone po różnych dziełach nie tworzą one całości, systemu, dlatego też nie mogły wywołać takiego oddźwięku, jak później dzieła Hegla. Wprowadziły one jednak poetę w świat tych idei, których rozwinięcie da nam w „Synu Cieniów“.

Wszędzie kolebki, niema nigdzie trumny,
I wszędzie niebo, — niema nigdzie ziemi,
I wszędzie bogi, nad tobą i w tobie,
Na każdym miejscu i o każdej dobie,
Byłeś — nie jesteś, lecz znów będziesz z niemi...

. Bóg bogów powstaje,

I on cię porwie w inne, dalsze raje.

Zwróciłem dotąd uwagę na powinowactwo duchowe obu poetów, chodziło mi o wykazanie pewnego pokrewieństwa ideowego, które sprawiło, że Krasiński wpływowi Jean Paula uległ: obecnie chciałbym omówić, w jaki sposób wpływ ten się uwydatnia.

Reminiscencye są liczne, wpływ, zwłaszcza stylowy znaczny, choć nie da się zaprzeczyć, że z poza szaty obcej wygląda prawie zawsze oryginalne ujęcie tematu.

1) Selina oder über die Unsterblichkeit der Seele. str. 42.

2) Dtto. str. 56.

3) Vorschule der Aesthetik. str. 79.

4) Dtto. str. 219.

Już na „Nocy letniej“ da się wykazać wpływ Jean-Paulowski; motyw znany, w którym poeta chciał potępić małżeństwa mieszane, wykazać ich zgubność dla narodowej sprawy, ubrał w szaty romansu Richterowskiego. Charakterystyka bohaterów, córki możnego magnata i nieznanego, ich miłość, względnie sposób jej wyrażenia, przypomina żywo postacie z „Titana“ lub „Hesperusa“. W „Titanie“ zamierzał autor wykazać, jak szkodliwą jest władza nieokiełznanej fantazyi, jak tylko czyn daje życiu potęgę, umiarkowanie urok ¹⁾; to też wszystkie postacie kreślone są w ten sposób, wszystkie tą nieokiełznaną fantazyą się odznaczają. Ten sposób charakterystyki przejmują i Krasieński; uczucie bohaterów, ich miłość nie jest zmysłowa, bo polega na wierze, że skoro los nie pozwala im połączyć się tu, na ziemi, to spotkają się kiedyś w niebie. „Odzyskać mnie możesz tylko w świecie duchów“, mówi bohaterka Krasieńskiego, a my słyszeć możemy echa z Jean Paula, który o życiu pośmiertnem mówi tak: „Die Tage jenseits der Erde werden mich heiligen für die Tugend und Dich, dann komm, o Beata, dann wird dir, wenn Dich ein Engel durch Dein irdisches Abendrot in die zweite Welt getragen, dann wird Dir ein hienieden gebrochenes, dort geheiligtes Herz zuerst entgegengehen, und an Dich sinken“. Dlatego ta tęsknota za śmiercią: bohaterka Krasieńskiego prosi sama ukochanego: „Pchnij mnie w serce — wyrwij mnie potworowi“; w Hesperusie Klotylda śpiewa pieśń:

Das arme Herz hienieden
 Von manchem Sturm bewegt,
 Erlangt den wahren Frieden,
 Nur wo es nicht mehr schlägt²⁾.

Bohaterka Krasieńskiego przypomina Lianę z „Tytana“, jest, jak i ona „die empfindsame, dem Erdenleben immer mehr sich entfremdende Schwärmerin“³⁾. Wobec takiej charakterystyki postaci unosi się nad całym utworem ton smutku, rozpaczy, będący tak zasadniczą cechą dzieł niemieckiego autora, który w swej

¹⁾ Fr. Muncker. (Allgemeine deutsche Biographie t. 28. str. 475.) Richter will beweisen „wie verderblich die Macht der zügellosen Phantasie sei (bei kraftgenialischen Stürmern so wohl wie bei empfindsamen oder humoristischen Naturen), wie nur Taten dem Leben Stärke, nur Mass ihm Reiz verleihen könne“.

²⁾ Hesperus. Wyd. Hempla. str. 523.

³⁾ F. Muncker. o. c.

„Vorschule“ ocenił poezję romantyczną północną jako harfę eolską, „durch welche der Sturm der Wirklichkeit in Melodien streicht, ein Geheul in Getöse auflösend, aber Wehmut zittert auf den Saiten, ja zuweilen ein hineingerissener Schmerz“¹⁾. Do tego nastroju nadaje się doskonałe koloryt wieczorny, oświetlenie księżycowe: we wszystkich powieściach Jean Paula odgrywa on też rolę bardzo wybitną. Księżyc, „dieser Leuchtturm am Ufer der zweiten Welt“²⁾, ową tęsknotę za nieskończonością potęguje. Krasiniński, który od czasów młodocianych, epoki wpływu Walter-Scotta, miał skłonność do kreślenia tajemniczych obrazów, za wzorem Jean Paula metodę tę zastosowuje obecnie w całej rozciągłości.

Silnie uwydatnia się wpływ niemieckiego pisarza pod względem stylowym: jest on tem, co Krasiniński „bizarre“ nazywa, popada w barok. Jean Paul, entuzjastycznie uwielbiający naturę, wprowadza liczne porównania ze świata roślinnego; Krasiniński, na ogół wzięwszy, mało posiadał tego kultu, jeden wyjątek stanowić będzie tylko niezbyt oryginalny Herbut. Mimo ten brak Krasiniński pod względem stylu idzie za wzorem niemieckiego pisarza, i stąd takie określenia, jak: „Ziemia w przepasce z ciemności wonia kwiatów tylko i westchnieniem wód odwdzięcza się im wstydliwie za złote spojrzenia“, wszędzie rozszerza się kwiatów woń.

Z Jean Paulem dzieli też Krasiniński zamiłowanie do pewnych barw, mianowicie błękitnej lub czerwonej: w porównaniach uwydatnia się to bardzo często. A są te porównania, te obrazy, bardzo śmiałe, niekiedy wprost zuchwałe: takim jest zestawienie ogromnej, rumianej twarzy słońca i krwawego serca Boga, który znajduje się w przestrzeniach. Obraz podobny, w różnych odmianach, powtarza się u Jean Paula: w „Tytanie“ umierająca Liana widzi rozpalone słońce na niebie, i do matki woła: „Ach, Mamo, jak wielkimi i ognistymi są jego oczy“: widziała śmierć na niebie. Określenie: „gwiazd dżdże nieustanne z głuchym gasną szumem“, znajdziemy i w utworach Jean Paula.

Tak więc zaraz na pierwszym utworze z owego czasu da się uwydatnić wpływ autora „Tytana“; odnosi się on głównie do sposobu charakterystyki i do stylu, nie naruszając oryginalności zasadniczego motywu.

1) Vorschule der Aesthetik. str. 92.

2) Hesperus. T. VIII. str. 193.

Ciekawą jest rzeczą, że wpływ ten z biegiem czasu nie maleje, lecz owszem potęguje się; o ile w „Nocy letniej“ są jeszcze echa zamiłowań młodzieńczych, później one znikają. Przechodzimy obecnie do szeregu utworów, w których wizya gra wybitną rolę: tym środkiem artystycznym posługuje się Krasieński niemal od zarańca swej twórczości, bo w „Rozmowie Napoleona z cesarzem Aleksandrem“, a więc w utworze, który powstał, gdy autor miał lat czternaście, spotykamy ją po raz pierwszy. P. Kleiner¹⁾ zwrócił jednak słuszną uwagę, że formy tej nie wykorzystywał dotąd poeta nigdy do symbolu lub alegoryi, dopiero pod wpływem Jean Paula zaczyna jej używać dla poezyi ideowej, nadaje więc temu, co miało charakter jedynie artystycznego środka, znaczenie głębsze. Powiedzieliśmy już wyżej, że według Jean Paula poezya romantyczna jest przeczuwaniem lepszej przyszłości: dzieje się to głównie w formie zachwycenia, snu; dlatego też tak często używa tego środka niemiecki autor. W „Hesperusie“ mówi on w ten sposób: „Genius der Träume! der Du durch den neblichten Schlaf der Sterblichen trittst und vor der einsamen, in einen Leichnam gesperrten Seele die glücklichen Inseln der Kindheit heraufziehst, o, der Du darin unsern verwesten Freunden wieder Wangenblüte giebst und unserm armen, wahnsinnigen Herzen vergangne Himmel zeigst und Edenwiderschein und rinnende Auen auf Wolken, — magischer Genius, tritt in diese heilige Nacht vor einen Menschen“²⁾. Krasieński znaczenie snu w ten sposób pojętego, jak to widzimy u Jean Paula, przyjmuje, i formę tę zastosowuje po raz pierwszy w „Pokusie“; utwór to niezmiernie ważny w rozwoju myślowym Krasieńskiego, zawiera, jak zauważył prof. Tarnowski, pierwszy szkic owego stosunku, jaki panować będzie między Młodzieńcem a Aligierem, stosunku, który był odbiciem przyjaźni poety do Danielewicza. Bez wątpienia ten motyw zasadniczą odegrał rolę przy stworzeniu postaci owego starszego towarzysza, który „przemawiał wolniej i surowiej, znać radził, przestrzegał i zaklinał“. Owo podkreślenie przyjaźni, które w życiu Krasieńskiego tak było częste, ta ciekawa tęsknota, która go zmuszała w każdym nowo poznanym człowieku szukać jakiegoś uczuciowego oparcia, znalazły swoje pendant i u Jean Paula; i dla tego pisarza przyjaźń była

1) J. Kleiner. o. c. T. I. str. 297.

2) Hesperus. Wyd. Hempla.

wszystkiem, była podstawą, dźwignią życia, niekiedy zaś wyradzała się, jak n. p. w Hesperusie, w chorobliwą egzaltację. Jesteśmy w epoce, której cechą charakterystyczną wedle Maigrona jest „l'hypertrophie de la sensibilité“¹⁾.

W utworze Krasińskiego prowadzi poeta młodzieńca do bogatego miasta, gdzie wszędzie nań niebezpieczeństwo czyhało: w świetle ogników nocnych, spadających na kształt zlatujących gwiazd, widzi on cmentarze, na bramie każdego tli srebrne imię ludu. Młodzieniec chodzi po czaszkach i kościach i czyta napisy: cienie umarłych uciekają przed nim, aż powstał z nich tuman, podobny do burzy. Łuny pożarów rozlewały się w przestrzeni i gasły naprzemian, a wir duchów toczył się coraz dalej, aż padł u stóp Ojca niebieskiego, prosząc Go o miłosierdzie. Cały ten obraz naśladowany jest z Jean Paula, jest on echem lektury powieści „Katzenbergers Reise“ („Vernichtung“) i „Siebenkäs“ („Rede des toden Christus vom Weltgebäude herab, dass kein Gott sei“.) I w jednym i w drugim utworze bohater budzi się na świecie drugim i jest na cmentarzu: a jest to cmentarz całej ludzkości: „vor ihm breitete sich unabsehlich eine schwarze Eisscholle aus, auf der alle Völker lagen, die auf der Erde gestorben waren, starre, eingefrorene Leichenheerre“²⁾. Dusze tych ludzi nie są szczęśliwe: sądziły, że po śmierci ulgę znajdą, a nie znalazły jej pełne są niezadowolenia. Widzi to Chrystus, widzi ten napływ światów, „den Fackeltanz der himmlischen Irrlichter und die Korallenbänke schlagender Herzen, und als er sah, wie eine Weltkugel um die andere ihre glimmenden Seelen auf das Todtenmeer ausschüttete, wie eine Wasserkugel schwimmende Lichter auf die Wellen streuet“³⁾, wówczas w imieniu tych narodów błaga On Boga o miłosierdzie.

W „Pokusie“ ludy widzą sześć trumien, w każdej ta sama postać, miasto zasłony śniegiem twarz umarłej przykryta; ludy bluźnią Bogu, że zdradził je, lecz przewodnik nakazuje im milczenie: święta śpi tylko w trumnie ostatniej na zamarzmie wzgórzu, poczem nastąpić musi zmartwychwstanie. I ten obraz znajdziemy

1) Louis Maigron: Le romantisme et les moeurs, essai d'étude historique et social. Paris 1910. str. 81.

2) Katzenbergers Reise. (Vernichtung). Wyd. Hempla. T. XXIV do XXVI. str. 163.

3) Siebenkäs. Wyd. Hempla. T. XI—XIV. str. 233.

po części u Jean Paula; porównanie śmierci ze zimą wytłumaczone tem, że Richter nazywa cały zaświat „gefrierendes Eisfeld“. W opowiadaniu „der Tod eines Engels“ wtrąconem w powieść „Leben des Quintus Fixlein“ opisuje autor śmierć kobiety w sposób następujący: „Der Tod schickte seine sanftere Schwester, die Ohnmacht, voraus, — sie berührte das Herz der Braut und das warme Angesicht gefror, — die Wangenblumen krochen ein, der bleiche Schnee des Winters, unter dem der Frühling der Ewigkeit grünet, deckte ihr Stirn und Hände zu“¹⁾. Owe bluźnierstwa wygłaszają narody zrozpaczone wówczas, gdy się dowiadują, że Boga niema na świecie; wiarą w lepszą przyszłość, w to, że pod śniegiem zielenieje wiosna wieczności, kończy się każda niemal wizya u Jean Paula.

Z „Pokusy“ cały ten ustęp (wyd. jub. t. IV, str. 118—120) jest reminiscencyą z dzieł Richterskich, reszta jest oryginalną.

Przechodzimy do ważnego fragmentu „Herburt“, który powstał w r. 1837; zamierzony jako powieść w stylu Balzakovskim, wykończony nie został. Prof. Kallenbach w artykule: „Z powodu jubileuszu Krasińskiego“ widzi we fragmencie tym więcej wpływów Jules Janina i Eugeniusza Sue’go, aniżeli Balzaca²⁾; p. Kleiner³⁾ zwraca słuszną uwagę na to, że w „Herburcie“ przebijają się zarówno pociąg ku panteizmowi, wybitny w dziełach Jean Paula, jako też technika tego autora. Jest to więc utwór, w którym wpływy francuskie i niemieckie koncentrowały się, a istnienie tych pierwszych jest tem bardziej wytłumaczone, że pierwszy rzut powieści powstał, jak wykazuje list do Gaszyńskiego, w roku 1834, a więc w czasie, gdy wpływ literatury niemieckiej na twórczość Krasińskiego nie był jeszcze bardzo silny, gdy poeta nasz dzieł Richtera nie znał.

Technika jest w tym utworze Jean Paulowska, a polega ona na uwydatnieniu osoby autora, na dygresjach licznych i satyryczności. Najciekawszymi ustępami są te, gdy Krasiński mówi o poezji i poetach. Poezja jest rzeczą świętą, jej treścią ludzkość cała; jedni autorowie pojęli tylko to, co naokoło nich istnieje,

¹⁾ Leben des Quintus Fixlein. Wyd. Reimera. Berlin 1840. T. III. str. 50.

²⁾ Kuryer Warszawski z 1. stycznia 1912. dodatek str. 20.

³⁾ J. Kleiner. o. c. T. I. str. 263.

świat zewnętrzny, i tych nazwano sztukmistrzami, — tęcza z tysiącznych barw świata igra po ich strunach, lecz brak im serca: inni świat jeden ogromny, własnych trosk i żądz i pociech nie-skończone dzieje biorą za treść swych utworów. Przebija się tu tendencya ta sama, którą autor niejednokrotnie zaznacza w korespondencji, n. p. w liście do Gaszyńskiego z r. 1837, gdzie Goethemu i Szekspirowi zarzuca brak serca; jednak i Jean Paul mógł tu dać do takich poglądów pewną podnetę: i dla niego ów świat wewnętrzny więcej przedstawia uroku, bardziej jest godny opisu, niż świat zewnętrzny. „Es gibt eine innere in unserm Herzen hängende Geisterwelt, die mitten aus dem Gewölke der Körperwelt wie eine warme Sonne bricht. Ich meine das innere *Universum* der Tugend, der Schönheit und der Wahrheit, drei innere Himmel und Welten, die weder Teile noch Ausflüsse und Absender, noch Kopien der äusseren sind“¹⁾).

Charakterystyka głównego bohatera, Herburta i stosunku jego do p. Julii Horyńskiej przeprowadzona jest zupełnie w guście romantycznym, przypomina swoją egzaltacją Cezarę z „Tytana“. Takie uczucie miłości w pojęciu romantyków charakteryzuje Maigron w sposób następujący: „L'amour romantique c'est l'amour primitif, valide, l'amour éthéré comme au jardin d'Eden, chaste comme le premier baiser de Saint-Preux à Julie... L'amour est une force, et cette force est tellement irresistible qu' il serait puéril et vain d'essayer même de lui resister; cette résistance d'ailleurs ne serait pas simplement imprudence et maladresse: elle constituerait un crime“²⁾). Tak pojmuje to uczucie Jean Paul, tak też występuje ono u Krasińskiego, zarówno w Nocy letniej, jako też w Herburcie.

Ważną rolę odgrywa w tej powieści element komiczny; jak wielkie znaczenie on ma u Jean Paula, o tem była mowa już wyżej. Element komiczny, którego zupełny niemal brak uderza u Krasińskiego, dostaje się za pośrednictwem niemieckiego autora do „Herburta“. Satyra, zwrócona przeciw sobie i drugim, przechodzenie od motywów poważnych do żartobliwych, komiczne antytezy, — to cechy, zaczerpnięte z Jean Paula; czy wyszło to z korzyścią dla utworu to rzecz inna. Prof. Tarnowski trafnie pod-

1) Das Kampanertal. Wyd. Hempla. T. XXXIX. str. 49.

2) L. Maigron. o. c. str. 202 i 232.

kreślił cechę powagi w usposobieniu Krasińskiego, powagi, z którą takie momenta komiczne nie zgadzały się, dlatego robią one wrażenie nienaturalne, sztuczne; w tym wypadku można powiedzieć, że wpływ Jean Paus, o ile to odnosimy tylko do uwzględnienia komizmu, — szczęśliwym nie był.

W „Herburcie“ uderza nas entuzjazm poety dla natury; dwa miejsca poświęca Krasiński opisowi (t. IV. str. 152—153, oraz 175): natura, to ucieczka nasza wówczas, kiedy się nam sprzykrzy braterstwo wielomownego rodu ludzkiego, — wówczas idziemy do niej, jako do milczącej siostry naszej. Ona, jak my, szuka utraconego rodzica, jednego z nami będąc początku. Ustępy te, może najpiękniejsze w twórczości Krasińskiego, noszą ślady lektury Jean-Paulowskiej; w powieści „Siebenkäs“ znajdziemy takie miejsca: „Sein zur Liebe erzogenes Herz ruhte ohnehin von Satiren... an der ewigen, warmen und umfangenden Göttin aus, an der Natur... Und wenn uns die Menschen verlassen und verwunden, so breitet ja auch immer der Himmel, die Erde, und der kleine blühende Baum seine Arme aus und nimmt den Verletzten darin auf“¹⁾. Do tej ciszy, do tego spokoju wiecznego i niezamąconego dążą bohaterowie Richterowscy: „Grosse, im Abendfeuer stehende Natur! Der Mensch sollte nur Deine Stille nachahmen, und bloss Dein schwaches Kind sein“; cały świat jest arfą eolską, z dłuższymi lub krótszymi strunami, na której spoczywa Boża ręka²⁾).

Jeśli się tak pojmie naturę, panteistycznie, zrozumiała jest cześć dla niej, modlitwa do niej „nie słowami, nie myślami nawet, ale całym duchem“, bo wtedy czuje się ową świętą obietnicę, rozlaną wszędzie, zewnątrz i wewnątrz siebie³⁾).

Z tą czcią dla natury łączy się, jak już wyżej przy „Nocy letniej“ zaznaczałem, charakterystyczna cecha stylu, którą spotykamy zarówno u Jean Paula, jak i u Krasińskiego, to jest czerpanie porównań ze świata roślinnego, lub częsta personifikacja tegoż, jak np. róż wdzięczne rumieńce itd.

Ustęp drugi „Herburta“, to sen, — pierwsze ujęcie tego, co poeta powie później w „Niedokończonym poemacie“, w części

¹⁾ Pisma. Wyd. Hempla. T. XIII. str. 267.

²⁾ Hesperus. Wyd. Hempla. T. VII—V. str. 179.

³⁾ Herbut. Wyd. jub. T. IV. str. 175.

zatytułowanej „Sen“¹⁾); ze względu na znaczne podobieństwo obu scen, traktować je będą tu łącznie ze sobą. W obu utworach wizya występuje w tej formie, którą widzieliśmy już w „Pokusie“, a którą określiliśmy jako wynik wpływu Jean Paula. Znowu mamy nieprzejrzaną równinę, księżycem oświetloną, krajobraz znany nam już; echem Irydyona jest wzmianka o owym tysiącu krzyżów i tysiącu konających, przybitych do nich. Prof. Pini w artykule swym o „Niedokończonym poemacie“²⁾ już w ujęciu samem, we formie wizyi, którą ma młodzieniec, przechodzący przez to piekło dni dzisiejszych, widzi wpływ fantazyi Jean Paula „Ein Traum von einem Schlachtfelde. Über das Immergrün unserer Gefühle“. Richter przedstawia tu młodzieńca, który śni, że jakaś nadludzka postać prowadzi go po świecie i pokazuje mu wszystkie okropności: młodzieniec pada zemdlony, a gdy się obudził, postanawia zasłużyć sobie na nagrodę po śmierci. „I tu wprawdzie podobieństwo to dosyć nieuchwytnie, ale podobny sposób obrazowania, to samo uczucie zgrozy, jakie obrazy te u obu autorów wywołują, a nawet pewna, choć daleka, pokrewność idei, nasuwają mimowoli myśli jakiegoś związku pomiędzy obu utworami“³⁾). Nietylko jednak z tego jednego utworu, ale i z innych znajdziemy echa w snach Krasieńskiego; oto młodzieniec widzi, że o stopy krzyża, na którym wisiał jeden człowiek, olbrzym, połączenie innych, uderza nieustannie kra, niesiona ze stron „kędy wód zamaryłych nieskończone bielily się obszary“. Znamy już ten obraz z „Pokusy“, widzieliśmy, że znalazł go poeta we „Vernichtung“ Jean Paula. — Olbrzym nie ulega pokusie widma, siedzącego na tronie z lodu⁴⁾, lecz patrzy w stronę południa, gdzie „wśród mlecznych dróg rozstajnych inna postać w świetle błędnej zorzy stała, podobnie jak człowiek, przybita do krzyża“. Każda kropla z jej ran płynąca, skoro tylko tknęła się przestrzeni, zamieniała się w gwiazdę, lecącą natychmiast w dal. — U Jean Paula, w jego powieści „Titan“, Albano po śmierci Schoppego idzie w cichy wieczór na

1) Kucharski Eug.: Do genezy Snu w I. części Nieboskiej. Pamiętnik literacki. 1912. Z. I. str. 157 i n.

2) T. Pini: Niedokończony poemat. (Przewodnik naukowo-literacki. 1895. str. 1098).

3) Por. Siebenkäs str. 238: „Der Tod wich vor ihrem Glanze zurück, und der Eisberg, womit er den Menschen erdrückt, zerfloss auf ihren warmen Herzen“.

górze, skąd całą okolicę oglądać może. Opadają go wówczas różne myśli, wspomina tych, którzy pomarli i w grobach leżą „zwar hart und unfruchtbar wie Felsen, aber auch hoch wie Felsen, an die vom Schicksal geopferten Menschen, welche die Milchstrasse der Unendlichkeit und den Regenbogen der Phantasie zum Bogen ihrer Hand gebrauchen wollten“¹⁾.

Obraz zjawienia się Chrystusa, litującego się nad ludźmi, jest częsty: mamy go i w „Zniszczeniu“ i w „opowiadaniu Chrystusa, że Boga niema“ i we fantazyi „Sen we śnie“ (Der Traum im Traum) i i.; owa zamiana kropli krwi w gwiazdę mogła być utworzona na wzór innego obrazu, który spotykamy u Jean Paula w „Unsichtbare Loge“: „Wenn auf jenem Schneegefilde eine Seele die andere umfasste, so schmolzen sie aus Liebe in Einen glühenden Tautropfen ein; er zitterte dann an eine Blume herab und sie hauchte ihn wieder entzwei geteilt als heiligen Weihrauch empor“²⁾. Ponad tem polem kwiatowem przechadza się Chrystus, a ile razy się zjawi, niezmierna miłość ogarnia wszystkich i zmusza do uścisku, niezmierna ulga wstępuje do wszystkich dusz. Obraz podobny, duszy, zamieniającej się w kwiat, powtórzy się w „Niedokończonym poemacie“: „Oto idzie dzień, w którym się każda z was w myślącą różę przemieni“.

Tak więc stylowo, a po części i ideowo, oba sny Krasieńskiego zostają pod wyraźnym wpływem Jean Paula.

W roku 1840 wychodzą „trzy myśli Ligeny“, poprzedzone humorystyczną przedmową Stefana Szczęsnego Bogdana Mielińskiego, który rzekomo utwory te w czasie pobytu swego na Sycylii znalazł, i choć ich nie rozumiał, z pietyzmu dla zmarłego na obczyźnie rodaka wydał. W całej tej przemowie wpływ Jean Paulowski, dominujący w tej epoce, połączył się z wpływem autora, którego Krasieński znał dawniej, którego cenil, a nawet do pewnego stopnia naśladował, E. T. A. Hofmanna. Podobieństwo między tymi oboma romantykami jest znaczne, zwrócił na nie uwagę Dr. J. Černy³⁾; nic więc dziwnego, że u Krasieńskiego wpływy te zespoliły się. Jean Paul, używający wprawdzie bardzo często formy

1) Titan. str. 688.

2) Unsichtbare Loge. Wyd. Hempla. T. I—II. str. 208.

3) Dr. J. Černy: Jean Paul's Beziehungen zu E. T. A. Hoffman: Program des k. k. Staatsgymnasiums zu Mies. 1906/7.

przedmów, i to niejednokrotnie kilku po sobie następujących, nigdy nie wydaje utworu jakiegokolwiek jako dzieła innej osoby: uczynił to natomiast Hoffman ze swym „Elixiere des Teufels“, który to utwór Krasieński na pewno znał. „Elixiere“ wydane są jako rękopis mnicha Medardusa, który przechowywano pilnie w klasztorze benedyktyńskim jako osobliwość, i nikomu wydać go a nawet pokazać nie chciano; autor uzyskał od przeora manuskrypt i ogłosił go drukiem. Natomiast ton przemowy jest Jean Paulowski, pełen humoru i zjadliwej ironii, tem zjadliwszej, ile że ukryte pod płaszczykiem naiwności. Jean Paul przedmów tych używał, ażeby się rozprawić z niezbyt przychylnie usposobionymi dla siebie krytykami.

Że w „Synu Cieniów“ są echa lektury Jean Paulowskiej, o tem wspominałem pierwej.

Na to, że imię bohatera drugiej myśli Ligenzy wzięte jest z Jean-Paulowskiego Tytana, wskazał już dawniej prof. Kallenbach; wpływ tej powieści widoczny jest we „Śnie Cezary“ bardzo znacznie. Już sam początek nie jest oryginalny: Cezarę, głos jakiś woła po imieniu, — skąd on pochodzi, Cezara nie wie, głos rozbrzmiewa jednak wciąż i wchodzi w dzwonnice. Bohater idzie w ten wieczór księżycowy na wieżę, a wówczas z pod stóp jego wzbijają się w niebo dźwięki poważne, niby szum organów. — Za bohaterem Jean Paulowskim również jakiś tajemniczy głos, wiecznie mu towarzyszący, woła: „Zesara, Zesara, wo bist Du?“¹⁾; w noc księżycową idzie on niejednokrotnie na wieżę kościelną, by stamtąd oglądać okolicę: „Dann schwankten die Glocken bang verstummend aus, er trat vom hellen Frühling in den dunkeln Thurm zurück, er heftete das Auge nur an die leere, blaue Nacht vor ihm... der blaue Schleier des Äthers flatterte tausendfach gefaltet über verhüllten Göttern in der Weile“²⁾.

Cały następny obraz w „Śnie Cezary“, przedstawiający nam naród, przeznaczony na zagładę, który też rzeczywiście ginie, ma swoje źródło, jak słusznie zauważył p. Kleiner³⁾, w Jean-Paulowskiej wizji „Zniszczenie“, tej wizji, która poetę najbardziej zainteresowała, i której wpływowi najbardziej uległ.

1) Titan. Wyd. Hempla. str. 206.

2) dtto. str. 97.

3) J. Kleiner. o. c. T. I. str. 320.

W kościele wre zawzięta walka: kobiety chcą ginąć razem z mężami, bo wierzą, że żyć będą z nimi poza grobem; „i uśmiech miłości nieskończonej rozkwitł na tych wszystkich ustach“: potem mężowie szli w bój, — a dusze poległych wychodziły lekkie i srebrzyste, zawisały w powietrzu i płakały nad tymi, którzy jeszcze ginęli. Mamy tu reminiscencye ze „snu we śnie“, po części z „niewidzialnej łoży“; i tam dusze kochających po smutnej rozłące spotykają się, łączy ich anioł śmierci, i ta wiara jest dla nich osłoda i ostoją w życiu. Lecz dusze zmarłych nie odrazu chcą pójść w zaświat: „Auf einmal stieg ein Funke aus der Erde herauf, und eine fliegende Seele zitterte vor der zweiten Welt, als ob sie zögere, hinaufzugehen“¹⁾; ból, tęsknota za ukochanymi wstrzymuje ich, choć wiedzą, że anioł śmierci przycisnie wszystkich do łona, że z tych dusz wszystkich jedna tylko łza rozrzewnienia się stworzy i że ta łza płynąć będzie coraz przeźroczyściej w nieskończoność²⁾.

Naród zginął: pośrodku katedry leży ogromny głaz, broniący wstępu do grobowca, a na nim krwią napisane słowo: „Naród“. Zwrócono już uwagę³⁾ na to, że podobny obraz znajdziemy w „Zniszczeniu“: „Die graue, enge Erde schwankte durchsichtig mit ihren regen, jungen Völkern... ihre Achse war ein langer Sarg aus Magnetstein, mit der Überschrift: „Die Vergangenheit“⁴⁾. A nad tymi wszystkimi, którzy zginęli, zjawia się zarówno u Jean Paula (w Zniszczeniu), jako też u Krasińskiego postać Chrystusa, „a wzrok jej była to jasność biała, jak dyamentu“, i ona powiodła ich na czasowy spoczynek; — ten spoczynek może być tylko czasowy, bo Bóg niczyjej zagłady nie chce: „Ich lieb' Euch alle von Ewigkeit — ich liebe den Wurm und das Kind auf der Erde und den Engel auf der Sonne“⁵⁾.

Cezarze zjawia się wreszcie postać niewieścia, „siostra tych, którzy walcząc poległi“, o szatach lekkich, jak myśli, które na wzór myśli tęsknych naokoło niej płynęły; Cezara idzie za nią. „I nie zliczę czasu, i nie powiem jak, lecz zdało mi się, że już

1) Siebenkäs. „Der Traum im Traume“. Wyd. Hempla. str. 237.

2) vide list do Gaszyńskiego z r. 1836. (Listy. T. I. str. 90).

3) J. Kleiner: o. c. T. I. str. 320.

4) Katzenbergers Reise. „Die Vernichtung“. Wyd. Hempla. str. 165.

5) Vernichtung. str. 167.

część życia mego ubiegła, a sen trwał... a miłość moja coraz większą była". U Jean Paula w „Tytanie“ bohater widzi we śnie oblicze kobiece „ein jungfräuliches voll hoher Entzückung und Liebe... Eine erhobene göttliche Jungfrau, gross wie die anderen Göttinnen, stand auf der Erde, und im Himmel; aller Rosenglanz der wehenden Sonne sammelte sich an ihr, und sie brannte, in Abendrot gekleidet“. Cezara zna tę postać, z wyrazem nieopisanej miłości, ale i bólu, patrzy na nią, i pragnie dowiedzieć się jej nazwiska, — a gdy się dowiaduje, budzi się¹⁾). Ten wspomniały obraz był wzorem dla naszego poety, który jedynie postać niebiańską w ziemską zamienił, skreśleniem owej siostry poległych uczcić chciał swoją Beatryks, Delfinę Potocką. Identyfikował się więc tu nasz poeta z bohaterem powieści Richterowskiej, to też słuszną jest uwaga p. Kleinera²⁾), że ten ustęp był prawdopodobnie powodem wprowadzenia imienia „Cezara“ do utworu. Że identyfikowanie się z tą postacią miało miejsce, wskazuje również, jak wspomniałem wyżej, wiersz do Delfiny Potockiej z r. 1840.

Rola, jaką ta postać kobieca, ta Eloë, na cmentarzysku poległego narodu odgrywa, to rola anioła śmierci z powieści Jean Paula, który ulgę niesie w cierpieniu, a potem rozplywa się, znika hen we wieczności. Opuścił ten duch dobry Cezarę, — on usiadł samotny na brzegu morza i widział przechadzającego się po lodach ducha złego, który się z niego śmiał, a po chwili zerwał ostatnią strunę swej harfy, rzucił ją pod lody i rzekł: „Wieczność się zaczęła“. Z postacią owego złego ducha, ducha przeczenia, szyderstwa, spotkaliśmy się już w „Herburcie“; już tam wykazywałem jego pochodzenie od Jean Paula; ostatnie słowa, jakie tu, w trzeciej myśli Ligenzy, wypowiada ten duch, mają swe źródło we fantazyi: „Der Todt in der letzten zweiten Welt“, w słowach: „Jetzt zog die Ewigkeit näher“³⁾).

Mniej, aniżeli druga myśl Ligenzy, wykazuje wpływu Jean-Paulowskiego Legenda. Forma wizyi jednak ta sama, ten sam ponury nastrój; joachimizm, myśl o trzeciej epoce św. Jana, która nadejść ma, ubrana została w szaty jean-paulowskie. Na podobieństwo „Legendy“ z ustępem w powieści „Siebenkäs“ p. t.:

1) Titan. str. 463.

2) J. Kleiner. o. c. T. I. str. 320.

3) vide J. Kleiner. T. I. 320.

„Rede des todten Christus vom Weltgebäude herab, dass kein Gott sei“, zwrócono już dawniej uwagę: uczynili to naprzód prof. Pini¹⁾, potem p. Kleiner²⁾. Z fantazyi tej wziął Krasiński obraz rozpadającego się kościoła, który u Jean Paula przedstawiony jest w sposób następujący: „Die zitternden Tempelmauern rückten auseinander, und der Tempel und die Kinder sanken unter, und die ganze Erde und die Sonne sanken nach, und das ganze Weltgebäude sank mit seiner Unermesslichkeit vor uns vorbei, und oben am Gipfel der unermesslichen Natur stand Christus und schauete in das mit tausend Sonnen durchbrochne Weltgebäude hinab“³⁾. Ze snu tego budzi się autor pocieszony, gdy dowiaduje się, że może znów modlić się do Boga-pocieszyciela wszystkich. — Krasiński przedstawia obraz mniejszy rozmiarami, obraz walącego się Watykanu: „Wszystkie portyki i pałac Watykanu i kolumny dziedzińca łamały się i rwały, w proch się sypiąc... a lud uciekał coraz dalej, jak morze wyparte z brzegów... Wstępował na ten olbrzymi kopiec kardynał... a gdy on doszedł szczytu, zasiadł, gdyby na tronie i spojrzął na świat“⁴⁾. Gdy bohater dowiaduje się, że „odtąd Chrystus ani się rodzi ani umiera na ziemi, bo odtąd już na wieki wieków jest i będzie na ziemi“, pocieszony budzi się.

Trzecia myśl Ligenzy, to jeden z etapów przezwyciężenia pesymizmu u Krasińskiego przez wiarę w przyjęcie nowego, lepszego świata; w tej ewolucyi odegrał Jean Paul rolę bardzo znaczną.

Stylowo pozostają wszystkie trzy myśli pod wpływem niemieckiego romantyka, przez użycie formy poetyckiej prozy, urozmaiconej mnóstwem środków artystycznych, porównań itd.

W ten sposób przeszliśmy wszystkie objawy wpływu Richtera na twórczość naszego poety: raz jeszcze stwierdzić należy, że był on znaczny, a oddziałał zarówno na poglądy Krasińskiego, jako też na styl. Lektura tego pisarza, razem z lekturą Novalisa, przyczyniła się do wytworzenia nowego, jaśniejszego światopoglądu, podparła idee filozoficzne, które do umysłowości naszego poety

1) T. Pini: Niedokończony poemat. Przewodnik naukowy i literacki. 1895. str. 1097.

2) J. Kleiner. o. c. T. I. str. 328.

3) Siebenkäs. str. 233.

4) Wyd. jubil. T. IV. str. 282.

dostały się z dzieł uczonych niemieckich; kazała mu ona świat cały ogarnąć i zrobić treścią poezyi. Poglądy religijne, filozoficzne, a nawet estetyczne uległy silnie wpływom zewnętrznym w owym czasie, a pewną rolę w tej transformacji odegrały również utwory Jean Paula. Jeżeli treściowo da się skonstatować pewną zawistość, to tem bardziej odnosi się to do strony formalnej: forma wizyi, traktowana głębiej, niż dawniej, koloryt ponury, z którego jednak wyłaniają się od czasu do czasu barwy jaśniejsze, przeblyski lepszej przyszłości, silne uwydatnienie pierwiastka przyrody, czy to przez panteistyczną dla niej cześć, czy liczne porównania z niej zaczerpnięte, wszystko to dowodzi, że wpływ był w każdym razie niepośledni. Można by dowodzeniom moim zarzucić pewną przesadę, wyłapywanie szczegółów, pewnych sytuacji, trzeba jednak pamiętać, że te stylistyczne środki powtarzają się u Jean Paula bardzo często, że sytuacja, skreślona w jednej wizyi, powtórzy się bardzo często w mało zmienionej formie w drugiej; dlatego też mógł nasz poeta tak przejąć się tą formą pisania. Czy wpływ ten był — jak chce prof. Tarnowski — ujemny, czy wywołał rzeczywiście przesadną a szkodliwą mglistość, na to niech odpowiedzą same utwory Krasińskiego: w dziejach naszej literatury należeć będą one do pereł, a w takim razie wpływ tego, który dla nich był wzorem, tak bardzo złym być nie mógł. Z dzieł niemieckiego autora wziął nasz poeta umiejętną ręką to, co w nich było prawdziwie wielkiem, tę wielką ludzkości całej miłość, — pominał natomiast, z wyjątkiem nielicznych wypadków, to, co było barokowe, niesmaczne, nienaturalne.

* * *

O innych poetach i pisarzach niemieckiej literatury, wyłączając Schillera i Goethego, w korespondencji Krasińskiego mało znajdujemy wzmianki; z listu do Potockiego z dnia 8. września 1838¹⁾ dowiadujemy się, że poeta nasz zna utwory autora cyklu „Leier und Schwert“, bohatera wojen napoleońskich, który zginął w bitwie pod Gadebusch, Theodora Könnera. Mówi Krasiński o tem, że życie poetów bywa często dysonansem, żądaniem bez miary, czego wynikiem jest, że „nieraz słabiej w stanowczych chwilach, że zapadają w letarg bezczynności, kiedy działać trzeba. Umieć zarazem śpiewać i działać, umieć strunę lutni przemienić na łuku

1) Listy do Potockiego. Biblioteka Warszawska. 1905. II. str. 254.

cięciwę, rzadko im się udało. Tyrteusz, Kamoens, Milton, a za naszych czasów Byron i Körner wydołali temu“. W ocenie tej przebija się owa charakterystyczna cecha usposobienia Krasińskiego, o której już mówiliśmy wyżej, owa dążność i tęsknota za wielkim czynem, a równocześnie romantyczne poczucie niemożności skutecznienia tego pragnienia. Było to, jak zaznacza p. Chlebowski, tragedją życia Krasińskiego, — dlatego też z tego punktu widzenia ocenia znaczenie poezyi.

W tym samym czasie, w którym autor „trzech myśli Ligenzy“ rozczytuje się w Jean Paulu i Novalisie, gdy więc pierwiastek religijny silną odgrywał u niego rolę, prosi nasz poeta przyjaciela swego Reeve'a, aby wyszukał mu w Londynie wizję pobożnej Katarzyny Emmerich, ogłoszoną przez słynnego romantyka Klemensa Brentano, utwór, „écrite sous la dictée extatique de la susdite, c'est comme une épopée des derniers jours de Jesus Christ.“¹⁾ W ewolucyi pojęć naszego autora, w drodze do uchrześcijanienia poglądów utwór ten pewną rolę odegrać musiał. W r. 1846 chce poeta czytać Kosmos Humboldta²⁾, a w liście do Cieszkowskiego z r. 1851³⁾ wspomina autora ballad z t. zw. „Schwäbischer Dichterkreis“ Justinusa Kerner. Wzmianki to bardzo pobieżne, o wpływie tych pisarzy na twórczość naszego autora mowy być nie może, świadczą one jednak, że zainteresowanie się piśmiennictwem niemieckiem trwało i nadal.

Dwie postacie muszą nas obecnie więcej zająć: Goethe i Schiller; z pośród całej literatury niemieckiej cenił Krasiński tego ostatniego najwyżej, to też wzmianki w korespondencji są bardzo liczne, silnym też jest wpływ, jaki autor „Dziewicy Orleańskiej“ na poglądy naszego poety wywarł. Stosunek do Goethego ulegał licznym zmianom, które zależne były od zmian poglądów literackich, jakie przechodził Krasiński.

Liryki Goethego, zwłaszcza ballady, poznał nasz poeta jeszcze w czasach szkolnych, i to zapewne nie w oryginale, lecz w tłumaczeniu polskim; krótką uwagę wpływowi, jaki wywarł Goethe w Niemczech w walce przeciw pseudoklasycyzmowi, poświęca poeta w swoim liście o literaturze polskiej. Mówiłem o tem na

1) Listy do Reeve'a. T. II. str. 113.

2) List do Gaszyńskiego z r. 1846. (Listy. T. I. str. 268).

3) Listy do Cieszkowskiego. T. II. str. 288.

początku rozprawki. Z innych pism Goethego zdaje się w tym czasie zna Wertera, utwór bardzo czytany w Polsce; na potwierdzenie przytoczyć można list naszego poety z późniejszego wprawdzie czasu, bo z r. 1833 pochodzący, świadczący jednak, że powieść ta była Krasińskiemu już dawniej znaną. Oto donosi on, że czytał dzieła Ballanche'a, Damirona, Quineta, ponadto biblię: „j'ai pensé que la philosophie valait l'amour: on peut être Werther dans les deux genres“¹⁾. Dopiero pobyt w Petersburgu zwrócił większą uwagę na twórczość weimarskiego boga: w r. 1832, a więc zaraz po ukazaniu się czyta w oryginale „Fausta“. Pierwszą wiadomość o tem mamy w liście z 17. listopada 1832, i jest ona zrazu dziwnie chłodną: Reeve'owi powiada tylko, że każdy człowiek, jeśli jest słabym, znajduje swego Mefistofelesa, jak Faust²⁾. W miarę rozczytywania się w dziele zwiększa się entuzjazm: na początku r. 1832, wtedy gdy głównego dzieła Goethego jeszcze nie znał, polecał Gaszyńskiemu wczytywać się w utwory jego, jako też Byrona i Szekspira, bo to pisarze o głębokich myślach, „bo to jedyna poezya, której wieki czołem biją“³⁾. Lektura Fausta miała sąd ten ustalić; Goethe staje się wyższym od Byrona, bo w walce pierwiastka dobrego i złego przeznacza zwycięstwo pierwszemu. Zakończenie Fausta jest dla niego dowodem, że Goethe jest poetą wielkim: „Byron n'est qu'une approximation dans la poésie de l'univers. Il n'a compris le tout; or Goethe a compris l'univers, la lutte du bien et du mal, et a fait triompher le bien“. I udowadnia dalej Krasiński, że potężną jest idea Fausta ślepego: „mais cela devait être. Il avait tout épuisé sur la terre. Il avait tout épuisé dans l'enfer. Theorie et pratique, tout était fini pour lui: en vérité, force lui était d'être aveugle. En fait de musique, le Freyschütz de Weber est la même chose que le Faust de Goethe“⁴⁾, — a wiemy już z poprzednich ustępów, że muzyka Freischütza była ulubioną Krasińskiego. W muzyce tej doszukuje się autor tonów sag skandynawskich, czasem słyszy głos Małgorzatki „d'un ange délaissé sur cette terre et qui tend ses bras vers le ciel, et dans le lointain répondent tour á tour des

1) Listy do Reeve'a. T. II. str. 31.

2) dtto. str. 17.

3) Listy Z. Krasińskiego. T. I. str. 16.

4) Listy do Reeve'a. T. II. str. 43.

accents divins qui bientôt se perdent dans la tempête“. Tę walkę dobrego i złego odczuwa poeta tak, jak Goethe, chciałby ją odpowiednio wyrazić, brak mu jednak do tego sił¹⁾. — Goethe staje się więc w tym czasie, razem z Dantem, urzeczywistnieniem ideału poety, który w myśl nowych teorii, pod wpływem Ballanche'a stworzonych, ma odsłaniać tajemnice Opatrzności, którego droga prowadzi przez piekło i czyściec do nieba; dlatego wznosił się Goethe w osądzie poety ponad Byrona i Szekspira²⁾. Jeśli się zna wrażliwą naturę poetycką Krasińskiego, to pojąć łatwo, że wobec takiego entuzjazmu dla autora „Fausta“ wpływowi jego uledez musiał; pragnienie przedstawienia walki dobrego i złego zostało urzeczywistnione w dwu dziełach, w „Nieboskiej komedyi“ i „Irydyonie“. Przechodzić dokładnie analogie między utworami naszego poety a Faustem uważam za zbyt liczne wobec licznych prac na tem polu.

Z czasem jednak stosunek wobec Goethego zmieni się: chłodnym mu się on wyda, nazwie go „le calculé Goethe“³⁾, bo dla niego czucie stało się teraz kryterium oceny: „U mnie poeta, który jest tylko artystą, a niema nic człowieczego, jest istotą wątpliwą, zawieszoną między niebem a ziemią, wątpliwą jak mgła, wszystkich kształtów sługa doskonała a żadnego pani, istotą, której brak życia pod pewnym względem, przebywającą w filozoficznych raczej niż poetycznych krainach, — słowem, abstrakcją, ideą, wszystkim, co chcesz, tylko nie organizmem mieszczącym pełne odbicie Boga“⁴⁾. Takimi są według jego mniemania, Goethe i Szekspir, poeci bez serca, którzy wydają mu się teraz niższymi od Byrona; zarzuca im brak indywidualizmu, mniej są oni ludźmi, więcej światem. „Jest w nich jakiś panteistyczny kunszt, rozlani w cudzych charakterach, w zewnętrznych fenomenach, mniej dbają na godność osobistą; słowem są to siły ogromne duchowne, ale nie ludzie“⁵⁾. Sąd podobny spotkamy również

1) Listy do Reeve'a. T. II. str. 49—50.

2) J. Kleiner. o. c. T. I. str. 133 i 139.

3) Listy do Reeve'a. T. II. str. 137. List z Wiednia, pisany w lutym 1837.

4) List do Gaszyńskiego z dnia 9. stycznia 1837. (Listy Z. Krasińskiego. T. I. str. 101).

5) List do Gaszyńskiego z dnia 20. listopada 1836. (Listy Z. Krasińskiego. T. I. str. 91).

w Herburcie; podzieliwszy poetów na dwie grupy, mistrzów formy i treści, powiada: „Kocham Romea, a Szekspirowibym dłoni nie podał. Za Małgorzatą pójdę do więzienia, idącbym salon Goethego ominął“¹⁾). Mimo to „Faust“ sam pozostał i nadal przedmiotem zainteresowania poety: gdy w r. 1840 nosi się poeta z myślą napisania trylogii „Nieboskiej komedyi“, pisze w liście do Delfiny Potockiej w słowa następujące: „Czytałem Ci niedawno drugiej części Fausta rozbiór. — Poema to, widziałas, że obejmuje całe ludzkości dzieje i przeznaczenia, ale pod formą idei, ale pod formą rozwijań się sztuki. — Grecka Helena i romantyczna poezya tam głównymi są aktorami. — Wszystkich wieków czyny występują, wyrażone przez sztuki koleje. — Ludzkość tam jest literaturą! W moim pomysle inaczej. — Jeśli to poema, w imieniu twojem zawiązane w głowie mojej na tym kamieniu, będzie kiedy — to będzie ono poematem woli i czynu, nie sztuki. — W niem wola i czyn w sferę sztuki przeniesionemi zostaną, a nie sztuka wystuczona, jak u Goethego“²⁾). Gdyby trzecia część tej trylogii, przedstawiając starość hr. Henryka, była wykonana, nosiłaby na sobie niewątpliwie wybitne piętno Goethowskie; Faustowską ideą, Faustowską myślą miało być „odkupienie win, nowy żywot. — Te dwie wzajem się spełniające miłości, stają się jedną miłością ku Bogu, którą się wynosi Stworzenie“³⁾). Hr. Henryk ocalony przez ducha, staje się przewodnikiem nowej, szczęśliwej ludzkości. „W tej trzeciej części musi się wszystko przetworzyć, podnieść, pogodzić, — religia, polityka, socyalność! Koniec winien być, jak w Fauście, boski — nadziemski — a jednak ziemski zarazem. Tam głos twój także słyszany będzie wśród głosów — wyżej ponad głosy aniołów“⁴⁾). Idea Fausta miała tu się połączyć z filozoficznymi prądami, które przedostały się wówczas do umysłowości Krasińskiego; — biorąc systemat trójkowy za podstawę swych dowodzeń, uważając wolę i czyn za zasadnicze w ewolucyi, tworzył obraz przyszłych, lepszych czasów, okresu zgody i harmonii między arystokracją i demokracją. Pomysł pozostał niewykonany,

1) Wyd. jubil. T. IV. str. 165.

2) dtto. T. V. str. 352.

3) A. Krasiński. Zyg. Krasińskiego pomysł trylogii. Księga pamiątkowa ku uczczeniu 25-letniej pracy prof. St. Tarnowskiego. Kraków 1904. str. 232.

4) Wyd. jubil. T. V. str. 355—356.

dowodzi on jednak czi dla nieśmiertelnego dzieła Goethego, któremu zresztą nawet i później drobne, mało znaczące wzmianki poświęca.

Przejdźmy obecnie do stosunku do Schillera: podobnie, jak utwory Goethego, poznaje Krasiński pisma Schillera w okresie szkolnym, zapewne z tłumaczeń polskich, oraz z licznych przedstawień teatralnych. Kult Schillera był zresztą w owym czasie powszechnym, a autor rozprawy „o klasyczności i romantyczności“, który bywał w domu rodziców Zygmunta, nazywa Schillera największym poetą: „pochodzi to stąd, że jedynem natchnieniem jego były głębokie uczucia prawdy i piękności i gorącej czi Boga; uczucia, które wszędzie i zawsze szlachetne serca znajdują i na nie zbawiennie wpłyną“¹⁾. Pisma romantyków nosły ze sobą z echem lektury Schillerowskiej cześć dla tego poety wolności, — a echa te odnaleźć można było nie tylko w utworach drugorzędnych pisarzy, ale i autorów wielkich, jak Mickiewicza. Tak więc uwaga młodego Krasińskiego musiała być skierowaną na tego poetę: już wśród pism Zygmunta z pierwszej epoki twórczości, pozostającej pod wpływem literatury angielskiej, znajdują się tu i ówdzie ślady wpływu Schillerowskiego, ale ślady zrazu bardzo słabe. Na pokrewieństwo tematów, opracowywanych wówczas przez Krasińskiego, z literaturą niemiecką, wskazał prof. Bołoz-Antoniewicz w ocenie dzieła prof. Tarnowskiego²⁾, pomysłu jednak swego nie rozprowadził, a wpływ Schillera zdawał się wykluczać. W utworach jednak Krasińskiego znajdziemy słabe wpływy lektury Schillerowskiej; „Grób rodziny Reichstałów“ ma motyw podobny do tego, jaki był przedmiotem historycznych badań i poetyckiego opracowania u niemieckiego autora, t. j. postać Wallensteina. Historycznego dzieła Schillera zapewne Krasiński w owym czasie nie zna, czytał jednak prawdopodobnie dramat, który przetłumaczony był na język polski. Przypuszczenie to zdaje się potwierdzać kilka scen w powiastce Krasińskiego: mamy tu wprawdzie Wallensteina młodego, ale charakterystyka jego podobna do tej, którą znajdujemy u Schillera. Wallenstein wierzy w gwiazdy, to też ulubieńcem

¹⁾ Brodziński. Pisma. T. VIII. str. 279. (vide E. Schnobrich: Schiller w Polsce. Ateneum. 1885. IV. str. 446—7).

²⁾ Prof. J. Bołoz-Antoniewicz: Z. Krasiński i dzieło St. Tarnowskiego. Przegląd polski. 1896. IV.

jego jest astrolog; w dramacie niemieckim zwie on się Seni. Rola, jaką odgrywa pułkownik Lesle wobec Wallensteina, przypomina sposób postępowania Oktawia Piccolomini, choć pobudki działania tych ludzi są inne. Lesle staje się powiernikiem Wallensteina, na pozór przywiązał się do księcia Frydlandu, a nawet w bitwie pod Lützen uratował mu życie. Wallenstein mu ufa, i tem samem kopie dla siebie grób. Podobnie przedstawia rzecz Schiller: bohaterem historycznego dramatu powoduje jakaś dziwna, bezgraniczna ufność do tego, który go w bitwie pod Lützen ocalił.

Es war der Morgen vor der Lützner Schlacht —
 Mich trieb ein böser Traum, ihn aufzusuchen,
 Ein ander Pferd zur Schlacht ihm anzubieten...
 Seit jenem Tage verfolgt mich sein Vertrauen
 In gleichem Mass, als ihn das meine flieht.

(Picc. I. 3.)

Tak mógłby powiedzieć również Lesle w powieści Krasińskiego. Sam plan zamordowania Wallensteina w czasie, gdy oficerowie jego będą się znajdować na umyślnie dla nich urządzonej uczcie, znajduje się zarówno w dramacie Schillerowskim, jako też u Krasińskiego.

Przejdźmy do dalszej powieści, do „Władysława Hermana“. Prof. Antoniewicz w cytowanej rozprawie zwrócił uwagę, że motyw, który spotykamy w tym utworze Krasińskiego, w literaturze niemieckiej był często opracowywany: cały „Sturm und Drang“ stoi pod znakiem dramatu familijnego, konfliktu między ojcem a dzieckiem, lub rodzeństwa między sobą. Schiller motyw ten przedstawia w „Zbójcach“ i „Narzeczonej z Messyny“, — Krasiński, prawdopodobnie pod jego wpływem, daje nam przedstawienie faktów i ich wytłumaczenie takie, jakie mamy u niemieckiego poety: oto stosunek nienawistny braci do siebie ma podkład podwójny, naprzód w tem, że ojciec kocha więcej młodszego Zbigniewa, uważając go za swą dumę i pociechę, powtóre w tem, że obaj bracia kochają jedną kobietę. Sytuacja więc podobna, jak u Schillera.

Jeśli „Małgorzatę z Żembocina“ uważać będziemy za utwór Krasińskiego, znajdziemy cytat z „pieśni o dzwonie“, na co uwagę zwrócił prof. Pini¹⁾; oto gdy Małgorzacie grozi niebezpieczeństwo,

¹⁾ Wyd. lwowskie pism. T. V. str. 326.

gromadzi się koło niej wierna drużyna: czy ją jednak obroni? „Nieszczęśliwa ofiara, kiedy ją dzikie otoczą tygrysy, ale nieszczęśliwszy człowiek, kiedy zapomni, że jest człowiekiem“. Schiller myśł tę samą wyraził w formie następującej:

„Gefährlich ist's den Leu zu wecken,
Verderblich ist des Tigers Zahn,
Jedoch der schrecklichste der Schrecken,
Das ist der Mensch in seinem Wahn“.

Wszystko to jednak są reminiscencye bardzo drobne, bardzo małego znaczenia: dowodzą one jednak, że Krasiński dzieła Schillera zna. Wspominałem już wyżej, że poeta nasz zdawał sobie sprawę ze znaczenia i roli, jaką Schiller i Goethe odegrali w przewrocie pojęć literackich Europy, i że dał temu wyraz w liście o polskiej literaturze i w ocenie francuskiego tłumaczenia Konrada Wallenroda. Zajęcie się Schillerem staje się z dnia na dzień większem, — ulubioną lekturą stanie się zwłaszcza „Fiesko“; z niego są najczęstsze cytaty w korespondencyi, a znajdziemy je jeszcze w latach bardzo odległych. Gdy w r. 1841 poznaje poeta słynnego kaznodzieję francuskiego Lecordaire'a, pisze o nim w ten sposób do Cieszkowskiego: „Tragedyębym napisał o nim, gdybym mógł pisać tragedye, — pamiętasz moment tragiczny we Fiesko, kiedy Verrina, przekonawszy się o geniuszu bohatera, przystępuje do spisku, zaprzysięga mu wierność na trzy dni, potem idzie na brzeg morza i tam przed Bogiem zaprzysięga po tych dni trzech upłynieniu go zabić. Otóż jabym generała Jezuitów tu postawił za Werrynę, Lakordera za Fieskę i rzecz dalej prowadził przeczuciami“¹⁾. Gdy w r. 1851 nastąpi zamach Ludwika Napoleona, Krasiński znów przypomina sobie scenę z „Fieska“: oto w chwili zwycięstwa może potomek wielkiego cesarza powiedzieć: „Jestem lwem, a znacie moje imię: Genua nazywa mnie hr. Fiesko“²⁾. A doskonały to Fiesko, który oszukał wszystkich, i izbę i afrykańskich generałów, jak tamten Gianettina Dorię i Helenę Imperiali... „pierwszy to spisek z góry ku dołowi, naczelnika państwa przeciw stronnictwom czterem i motłochowi“³⁾. Podobne zdanie

¹⁾ Z. Krasińskiego listy do Aug. Cieszkowskiego, wydał prof. J. Kallenbach. T. I. str. 6.

²⁾ dtto. T. II. str. 297.

³⁾ List do Sołtana z 15. grudnia 1851. (Listy Z. Krasińskiego. T. II. str. 406).

wypowie poeta i w liście do St. Małachowskiego¹⁾; dowodzą one wszystkie, że Fiesko był lekturą ulubioną naszego poety, a przyczyną tego, idea zemsty, w tragedji tej występująca.

Mówiono już nieraz, jaką idea ta odgrywa rolę w młodocianych utworach Krasińskiego, — w psychologiczne jej uzasadnienie wchodzić tu nie będę, zaznaczę tylko, że utwór, który tak silnie a tak wspaniale ideę tę przedstawia, jak Fiesko, musiał na poecie wielkie wywrzeć wrażenie. Ślady tej lektury znajdziemy też w pismach Krasińskiego. Już w „Nieboskiej komedji“ widzi prof. Tarnowski pewną analogię między utworem poety naszego a Schillera; stwierdzając, że hr. Henryk jest bohaterem nie przez miłość swojej sprawy, nie przez wiarę w nią, ale przez miłość bohaterstwa, jako rzeczy pięknej, dodaje prof. Tarnowski na potwierdzenie swej tezy, że „w tym celu włożony tu jest ten monolog, w którym Henryk rozkoszuje się w swojej władzy, podobnie jak Fiesco Schillera, kiedy z tryumfem człowieka, który posiadał przedmiot swoich żądz, zatapia się wzrokiem w miasto i mówi: mein Genua, mein! „Jakże tu dobrze być Panem, być władcą, choćby z łoża śmierci spoglądać na cudze wole skupione naokoło siebie“²⁾. W tym utworze jednak poety naszego prócz Fieska znać wpływy i innych utworów Schillerowskich; prof. Dobrzycki, który twierdzi, że choć poeta nasz dla Schillera pełen jest entuzjazmu, „ale wpływom jego nie zdaje się, żeby bardzo ulegał“³⁾, gdyż śladów tego w twórczości i korespondencji z epoki „Nieboskiej komedji“ niema, sam w utworze tym przytacza jedną scenę, będącą reminiscencją z Wallensteina: gdy bowiem w sali zamku św. Trójcy oblężeni chcą zmusić hr. Henryka do poddania się Pankracemu, on zwraca się do swych żołnierzy, i przypomina jednemu, że wdzierał się z nim na góry za dzikim zwierzem i raz w niebezpieczeństwie wyrwał go z przepaści, z innym płynął po Dunaju i Czarnem Morzu, jednym odbudował zgorzałe chaty, drugich obronił, gdy od złego pana do niego uciekli. Żołnierze, pomni wszystkich tych dobrodziejstw, wyświadczonych im przez

¹⁾ Listy Z. Krasińskiego do St. Małachowskiego. Kraków 1885. str. 264.

²⁾ St. Tarnowski: Z. Krasiński. Kraków 1912. T. I. str. 199—200.

³⁾ St. Dobrzycki: Nieboska komedya. Rozpr. Ak. Umiej. Wydz. filolog. s. II. T. XXVII. 1907. str. 365.

hr. Henryka, wołają, że pójdą za nim wszędzie¹⁾). Tu bohater Krasieńskiego naśladuje Wallensteina²⁾): „scena w „Nieboskiej komedyi“ jest daleko krótsza, prędsza, żołnierze nic nie mówią, tylko Henryk, ale zresztą jestto scena najzupełniej ta sama, co u Schillera, żywcem z niego przeniesiona“³⁾).

Wyżej już wspomniałem, że chóry, których pochodzenie przypisywał prof. Pini wpływowi Wernera, dostały się do utworów Krasieńskiego za pośrednictwem dzieł Schillerowskich.

Przechodzę do „Irydyona“. W szereg lat po powstaniu tego utworu, w r. 1839, w chwili, gdy serce poety przepełnione było miłością ku Delfinie Potockiej, pisze on do ukochanej: „Wszystkie Schillera tragedye po francusku kupiłem tu dla Ciebie. Fieska sam przeczytać Ci muszę. Fiesko to radosny Irydion, Irydion to smutny Fiesko“⁴⁾). Charakterystyka to najlepsza, wyznanie najwięcej mówiące: autor sam do wpływu tragedyi Schillerowskiej przyznaje się. — Różnymi są wprawdzie cele, do których Fiesko i Irydion dążą, jednakową drogą, środki, którymi się posługują: mianowicie zemsta, przeprowadzona podstępnie tak, aby nikt jej odgadnąć nie mógł. Fiesco w chwili, gdy knuje plan strącenia z tronu rodziny Doriów, najspokojniej mówi do zaufanego dworzanina książęcego, Lommelina: „Leben heisst träumen, weise sein, Lommel, heisst angenehm träumen: kann man das besser unter den Donnern des Throns, wo die Räder der Regierung ewig ins gellende Ohr krachen, als am Busen eines schmach tenden Weibes? Gianettino Doria mag über Genua herrschen, Fiesco wird lieben“. (I. 6.) To też, gdy nawet wobec sprzymierzonych, Verriny i jego towarzyszy, którzy chcą rewolucyi, okazuje się chłodnym, sceptycznym tak, jakby go nic nie obchodziło, z ust Verriny wrywa się okrzyk: „Wo bist Du hingekommen, Fiesco? Wo soll ich den grossen Tyrannenhasser erfragen? Ich weiss eine Zeit, wo Du beim Anblick einer Krone die Gicht bekommen hättest. Gesunkener Sohn der Republik, Du wirst verantworten, dass ich keinen Heller um meine Unsterblichkeit gebe, wenn die Zeit auch Geister abnützen kann“. (I. 7). Epikurejczykiem, czło-

1) Wyd. jub. T. III. str. 93.

2) Wallensteins Tod. a. III. sc. XV.

3) St. Dobrzycki. o. c. str. 365.

4) Tygodnik illustrowany. 1899. T. II. str. 668.

wiekim, kierującym się w życiu jedynie zasadą używania, wydaje się wszystkim Irydyon; do Mammei mówi on spokojnie: „Duch mój, wewnątrz spokojny i zimny, niczego nie żałuje, niczego nie pragnie i niczego się nie spodziewa“¹⁾. Rzekomo rezygnacya go oświadczyła, bo twierdzi, że czy wcześniej, czy później, na wszystkich przyjdzie koniec jeden, śmierć i zapomnienie, wobec czego trzudzić się tu na świecie nie warto; a jednak takie postępowanie jest tylko maską, pod którą drzemie jakaś tajemna, niezbadana myśl: „Choć nigdy nie znać młodzieńczej otwartości na jego białych rysach, jednak coś szlachetnego żyje w całej jego postaci, — nie wiem, co drzemie w głębi tego serca, wiem tylko, że tam ni strachu ni poniżenia niemasz. Rozkosz go nie wabi, zbytek nie łądzi, a choć widno, że myśl zacięta go dręczy, umie panować nad sobą i milczeć“²⁾. A więc maska rzekomej obojętności okryła oblicze Fieska i Irydyona, nie zrzekli się oni jednak planu zemsty, obaj wykorzystują sytuację, jaką wrogowie ich sami stworzyli nieogłędnem i okrutnem postępowaniem: wzbudzili nienawiść, objawiającą się głośno, zbyt jednak są oni jeszcze potężni, by można przeciw nim wystąpić otwarcie. Trzeba pomocy, trzeba sprzymierzeńców, i tych się wszelkimi środkami zyskuje: Gianettino Doria, chcąc pozbyć się znieawidzonego hrabiego Lavagna nasyła na niego mordercę murzyna. Zamach się nie udaje, Fiesko plan odkrywa, i zadaje przeciwnikowi cios w ten sposób, że jego wysłannika czyni swoim narzędziem. (I. 9.) W dramacie Krasinśkiego Accius Rupilius, „nadworny błazen nadwornego błazna“, wysłał potomka Scypionów, zubożałego Sporusa, z poleceniem, by zabił Irydyona: gladyator nie uczynił tego jednak, do zamiaru swego wobec Greka się przyznał, — a ten nie mści się na nim, lecz każe sługom swoim dać mu sto sesterców, tunikę, i żelazny pierścień, jaki nosił jego domownicy. Wroga czyni więc swoim sprzymierzeńcem przeciw temu, który skrytobójczo zamordować go kazał. — Wynik usiłowań obu bohaterów był podobny: Irydyon zostaje pokonany, zwycięża go idea miłości, Fiesko dochodzi wprawdzie do celu, na pewien czas staje się zwycięzcą, trwa to jednak krótko, ginie bowiem w morzu: tryumf odniosła idea wolności. W obu więc wypadkach, i u Krasinśkiego i Schillera,

¹⁾ Wyd. jub. T. III. str. 158.

²⁾ dtto. str. 155—156.

zemsta została potępioną, uznaną za złą, mimo, że była dla szlachetnych celów podjęta.

W r. 1836 nastąpiła, jak widzieliśmy, ważna zmiana w poglądach literackich poety: czyniąc serce podstawą oceny pisarzy, potępia Szekspira i Goethego, a zwraca się ku Schillerowi. „Le raisonneur Shakespeare, le calculé Goethe, ne m' enivreront autant que le jeune Schiller, car Schiller est éternellement jeune“¹⁾. W innej formie wypowie tę samą myśl w liście do Gaszyńskiego z dnia 30. kwietnia 1837²⁾: odmówiwszy Szekspirowi „ognia, co zrodzon w sercu poety, wiecznie wszystko usiłuje porywać nazad z sobą ku niebu“, wskutek czego dramaty jego na scenie słabe robią wrażenie, mówi dalej: „Szyller inaczej stąpa: pół-boga w nim widzisz i słyszysz zawsze; młodość bez granic hurmem ciśnie się zewsząd. Wiosna wszędy rozkwita... Wiara w coś wyższego, w coś dobrego i szlachetnego wieje zewsząd z jego piersi... Szekspir rozumiał duszę ludzką, Szyller ducha ludzkości; Szekspir dodawał ludzi jednych do drugich jak ziarnka piasku, Szyller ich zlewał z sobą jak światła promienie. W Szekspirze stąd prawda codzienna, wyrwana szczerzej niż gdziekolwiek indziej, na jaśnią; w Szyllerze prawda wiekuista, idealna, drga i brzmi i jaśniej. Pierwszy rozważał, drugi czuł serca sercem, rozumy rozumem. Z Szekspira w końcu nic nie wyciśniesz, jeno naukę, że „tak się stało“, z Szyllera się dowiesz, że „tak się stanie“. W tej ocenie przebija się echo poglądów filozoficznych poety, powstałych pod wpływem lektury, zwłaszcza Herdera, podkreślenie ducha ludzkości i przeciwstawienie go duchowi jednostkowemu, — z drugiej strony można się tu dopatrzeć reminiscencji z Schillerowskiej rozprawki „Über naive und sentimentalische Dichtung“; różnica leży w tem, że Schiller wyżej stawia tych, których „naiv“ nazywa, tzn. tych, którzy kontaktu z naturą, z rzeczywistością nie utracili, z realistami, Krasiński natomiast przechyla się na stronę tych, których niemiecki autor uważa za „sentimentalisch“, idealistów, dążących do powrócenia utraconego kontaktu ze światem rzeczywistym. Bardzo trafnie wrażenie to określił prof. Bołoz-Antoniewicz, który w swej pracy o „Ostatnim“³⁾ powiada, że ilekroć

1) Listy do Reeve'a. T. II. str. 117.

2) Listy Z. Krasińskiego. T. I. str. 109.

3) Kwartalnik historyczny. 1889. str. 410 i 413.

bierze do rąk Schillerowską rozprawę o „naiwnej i sentymentalnej poezji“, staje mu przed oczyma Krasieński: „On to wydaje mi się obok samegoż jej autora najznakomitszym, jakby intuitywnie przewidzianym przedstawicielem poety sentymentalnego, odczuwającego. W przeciwstawieniu do nich obu stają Goethe i Mickiewicz jako poeci naiwni... Owa ciężka, czasem niszcząca nawet walka o formę w najobszerniejszem tem tego słowa znaczeniu, a następnie ducha poetyckiego właściwość, że od podmiotu postępuje do przedmiotu, że zamiast uduchowiać ciało, starają się ucieleśniać ideał, oto dwie najgłówniejsze cechy wspólne Schillera i Krasieńskiego“. W liście do Gaszyńskiego poeta nasz przeciwstawia wprawdzie Szekspira i Schillera, entuzjazm jednak, z jakim mówi o autorze Wallensteina świadczy, że identyfikował się z rodzajem, reprezentowanym przez niemieckiego geniusza. A wszystko się składało na to, by kult ten zwiększać: poeta w czasie pobytu we Wiedniu uczęszcza do Burgtheatru, który nazywa „le meilleur de l'Europe“, i widzi tam Wallensteina ¹⁾, Don Carlosa ²⁾, oraz „Dziewicę Orleańską“ ³⁾. Tragedya ta, której układ całości mógłby być, zdaniem naszego poety, sztuczniejszym i bardziej dopełnionym, zachwyca go pomysłami, pogodzeniem „skromności, dziewictwa, natchnienia i słodyczy zarazem chrześcijańskiej z tem pragnieniem bojów, z tym zapałem niewstrzymanym do trąb, co wzywają do rumaków... To przechrzczenie Bellony starożytnych jest najwyższym dowodem ogromnego geniuszu“. Tragedya Schillerowska budzi w Krasieńskim iskry, przez Bogów w piersiach jego zapalona, z której jednak bez jego winy nigdy płomienia nie będzie; przebija się tu żądza czynu, pięknego, wielkiego, godnego sławnych przodków, i samowiedza słabości poety, niemożności wykonania pragnienia, co stanowiło tragedję życia Krasieńskiego. Gdy w szereg lat później, w r. 1844, czyta dramat Schillerowski w tłumaczeniu Odyńca, poleca go Sołtanowi, bo wie, że i on lubi tę tragedję,

¹⁾ Listy do Reeve'a. T. II. str. 112 i 113.

²⁾ dtto. str. 128. O Don Carlosie jest również wzmianka w liście do Sołtana z r. 1847. Mówiąc o wypadkach współczesnych w Monachium dodaje: „Król poeta na starość przypomniał sobie natchnienia Szyllerowskie młodości i znów wolność druku daje, podpisaną przed laty na teatrze, w chwili, gdy Posa mówi do Filipa: „Geben Sie uns Gedankenfreiheit“. (Listy. II. str. 353).

³⁾ List do Sołtana z lutego 1837. (Listy. T. II. str. 70—71).

i „ktoby z nas jej nie kochał, kiedy jakby dla nas pisana, dla nas dziś“¹⁾). Poezya Schillera staje się czasem ulgą dla poety, dla którego przeszłość wspomnieniem niepowrotnego szczęścia, przyszłość pełna przeczuć niezawodnej zguby; i wtedy²⁾) Krasiński cytuje (bez podania źródła) drugą zwrotkę ze Schillerowskiej „Resignation“.

Des Lebens Mai blüht einmal und nicht wieder,

Mir hat er abgeblüht..

Der stille Gott — weinet meine Brüder,

Der stille Gott taucht meine Fackel nieder

Und die Erscheinung flieht.

W r. 1838 rozczytuje się poeta w literackich i historycznych „kawalkach“ Schillera³⁾), które na ukształtowanie jego poglądów estetycznych bardzo wybitny miały wywrzeć wpływ: w tym samym roku oraz w r. 1839 czyta utwory Schillerowskie razem z Delfiną Potocką. „Czy pamiętasz“ — pisze poeta z Rzymu dnia 25. marca 1839⁴⁾) do ukochanej — „jakiem przeszłego roku Cię zostawił w Albano i przez śnieg ogromny darł się do Rzymu, a potem wieczorem wrócił czytać Ci Schillera“. Wobec geniuszu autora „Dziewicy“ dziecinny mu się wydaje Wiktor Hugo⁵⁾), którego już zresztą w r. 1833 poeta nasz nie zbyt przychylnie oceniał.

Oto, jak częste są wzmianki w korespondencji Krasińskiego o Schillerze; skonstatowaliśmy wyżej pewną kongenialność obu poetów, polegającą na skłonności ku idealizmowi, czyniącą ideę punktem wyjścia dla osądzania wypadków, wskutek czego może Krasiński powiedzieć o Schillerze, a także i o sobie, że poezya jego jest wieszczą, że głosi, co się stanie. Tę wielką cześć dla niemieckiego poety starał się wytłumaczyć p. Adam Grzymała Siedlecki⁶⁾) w ten sposób, że widział tu odzwierciedlenie systemu trójkowego: tezą poezyi dla Krasińskiego ma być czysty duch boży, duch wzniosłości, niejako natchnienie in sich, pomysł

1) List do Sołtana z 12. maja 1844. (Listy. T. II. str. 305).

2) List do Gaszyńskiego z 9. listopada 1837.

3) List do A. Potockiego z 12. czerwca 1838. Biblioteka Warszawska. 1905. II. str. 246.

4) Tygodnik illustrowany. 1898. II. str. 678.

5) Tygodnik illustrowany. 1899. I. str. 372.

6) Museion. 1912. II. str. 79.

Boga, którego rzeczywistość doczesna nie umie zrealizować, — antytezą literatura realistyczna, — syntezą poezya, dźwigająca rzecz ku jej idealnym prazródłom i przeznaczeniu, przybliżająca niejako w regionie piękna królestwo Boże na ziemi. Taką poezyą wydawała się, wedle twierdzenia p. Siedleckiego, poezya Schillera. O ile się zgodzić można na to, że Krasiński w pewnej epoce faktycznie poezyę za wieszczzenie uważał, o czym była mowa wyżej, o tyle nie można przyjąć twierdzenia, jakoby tego rodzaju ocena twórczości Schillera, jako syntezy, była przyczyną gorliwego zajęcia się nią. Takie postawienie kwestyi jest przesunięciem faktów, które będą miały miejsce dopiero po r. 1839, na czas wcześniejszy, już wówczas bowiem kult Schillera istniał; nie przeczę, że po zapoznaniu się z teorią Hegla i Cieszkowskiego mógł Krasiński poezyę na takie trzy fazy ewolucyjne dzielić, a uważając syntezę za najwyższy stopień, widzieć jej urzeczywistnienie w tworach Schillera: atoli przyczyna entuzjazmu dla niemieckiego poety leżała gdzieindziej, w tej kongenialności, o której była mowa, zwłaszcza, że zajęcie się Schillerem datuje się od czasów dawniejszych.

Ślady wpływu Schillera znajdziemy we fragmencie dramatycznym „Wanda“. Krasiński w ocenie „Dziewicy Orleańskiej“ podnosił nieporównane pogodzenie skromności, dziewictwa, natchnienia i słodyczy z pragnieniem bojów; Joanna dobrowolnie poświęciła się za swój kraj.

Nicht Männerliebe darf dein Herz berühren
 Mit sünd'gen Flammen eitler Erdenlust.
 Nie wird der Brautkranz deine Locke zieren,
 Dir blüht kein lieblich Kind an deiner Brust;
 Doch werd ich dich mit kriegerischen Ehren,
 Vor allen Erdenfrauen dich verklären.

(Prolog. Sc. 4.)

Taką Dziewicą Orleańską w mitycznych, pogańskich dziejach Polski była Wanda; że pobudka do stworzenia dramatu wyszła ze strony Słowackiego, że materiału historycznego dostarczył Naruszewicz, o tem była mowa już wyżej. Schiller był dla naszego poety wzorem. Wszak i Wandę możnaby także słowami Krasińskiego scharakteryzować jako piękną kombinację ideału czystości, dziewictwa i rycerskiego ducha. Piękna dziewica, poświęciwszy

się Ojczyźnie, odtrąca, podobnie jak Joanna d'Arc, wszelkie starania o jej rękę, dola kraju jej celem. Gdy na ziemi jej ojców stają nieprzyjaciele, i ziomków chcą przywieść obietnicami do poddania się, Wanda, zawiadomiona o tem, przybywa spiesznie na miejsce zebrania. „Gibka i śmiała jej ręka. Jakżeż lejce puszcza na karki rumakom! Ominęła teraz głaz ten na polu, znów chyżej pchnęła się ku nam — to potok, to wicher, to piorun, to nie kobieta“. Mimowoli przychodzi na myśl obraz Joanny d'Arc, gdy po raz pierwszy ukazuje się zwyciężonemu francuskiemu wojsku.

Aus der Tiefe des Gehölzes plötzlich
 Trat eine Jungfrau mit behelmten Haupt,
 Wie eine Kriegesgöttin, schön zugleich
 Und schrecklich anzusehen, um ihren Nacken
 In dunkeln Ringen fiel das Haar, ein Glanz
 Vom Himmel schien die Hohe zu umleuchten,
 Als sie die Stimm' erhub...

(Akt I. 9.)

I jak Joanna wzywa potężnym głosem Francuzów do walki i obrony przed ciemieźcą, tak Wanda chce zagrzać swoich, by wypędzili wrogów, którzy z krzyżem w rękę przybywają, a równocześnie przez usta swego wodza grożą: „Wasz śmiech przerobię na jęk konających, — z was jednego nie zostawię z wolnemi rękoma i wypuszczę spętanych na pole, jak bydło, i każę wołom, by was pasły, dawnych panów swoich“.

Co sprowadziło śmierć Wandy, jak byłby umotywowował Krasieński jej ofiarę, tego nie wiemy: można jednak przypuszczać na podstawie planu dalszych części tragedyi, że przyczyna leżałaby w miłości Wandy ku Rytygierowi. Oto, gdy grozi mu niebezpieczeństwo, że na rozkaz wojewodów wtrąca go do więzienia, Wanda, w której postępowaniu autor poprzednio już podkreślił „niepewność“, ratuje go, przypominając, że godzina miru nie upłynęła jeszcze; miłość zwyciężyła, mimo, że postępkami swymi naraziła Wanda kraj na dalsze niebezpieczeństwa. Takie przedstawienie znajdował zresztą poeta w innych dramatach, omawiających dzieje polskiej królowny, np. u Zacharyasza Wernera; jeśli tak miało być, to los Wandy byłby podobny do losu Dziewicy Orleańskiej, kara, która ją spotyka, karą za złamanie ślubu, — ale przez ból prowadzi droga do zwycięstwa, następuje ekspiacya.

I jak w „Dziewicy Orleańskiej“ po chwilowej klęsce Francuzi znów zwyciężają, tak zapewne i poświęcenie Wandy musiało spowodować odwrócenie niebezpieczeństwa, grożącego Polanom. Niestety dramat pozostał fragmentarycznym.

W latach, o których mowa, kształtują się historyzoficzne poglądy naszego poety: liczne były źródła, z których poeta korzystał, liczne dzieła, które nań zasadniczo wpłynęły. Prócz Herdera czyta francuskich historyków: Thierry'ego, Micheleta, Guizota, Montesquie'go, Chateaubrianda, a wśród nich miejsce zajmuje też Schiller. Niemiecki poeta zapoznał się już w r. 1787 z historyzoficznymi teoryjami Kanta; autor rozprawki „Ideen zu einer allgemeinen Geschichte in weltbürgerlicher Absicht“ twierdzi: „Die Menschheit hat einen moralischen Endzweck, der darin besteht, dass sich die Gerechtigkeit und mit ihr die Freiheit in der Verfassung der Staaten, in der Gesellschaft der Völker verwirklicht. Die natürlichen Anlagen streben unbewusst durch die Zwietracht der Interessen und den Kampf um das Dasein diesem Ziele zu; den Endzweck des Ganzen auszuführen, vermögen nicht die Einzelnen, sondern die Reihe der Generationen in ihrer Zeitfolge, die die Menschheit in ihrer Gattung oder die Weltgeschichte“¹⁾. W dziejach świata uznaje i Schiller pod wpływem Kanta pierwiastek teleologiczny, i twierdzi, że każdy, świadomie czy nieświadomie, do tego celu ogółu dąży²⁾. To był dla wielkiego poety wolności punkt wyjścia w jego historycznych studyach, z tego punktu ocenia fakta, które na pozór z tego biegu wyłamują się zdają, np. oderwanie się krajów niderlandzkich od hiszpańskiej korony; choć wywołane uciskiem, gwałtem, muszą wywołać podziw, bo była to walka o wolność. „Gross und beruhigend ist der Gedanke, dass gegen die trotzigten Anmassungen der Fürstengewalt endlich noch eine Hülfe vorhanden ist, dass ihre berechneten Plane an der menschlichen Freiheit zu Schanden werden“³⁾. W państwie przyszłości wolność panować będzie. Przyjmował wprawdzie Schiller w dziejach świata przypadek, ale umiał go podporządkowywać wyższej sile rozumowej: „Der Mensch verarbeitet, glättet und bildet den rohen Stein, den die Zeiten herbeitragen, ihm gehört der Augenblick und der Punkt, aber die Weltgeschichte

1) Kuno Fischer: Schiller als Philosoph. T. IV. str. 24.

2) Pisma Schillera. Wyd. Goeddecke. str. 97.

3) Pisma Schillera. Wyd. H. Stiehlera. T. VIII. str. 5.

rollt der Zufall. Wenn die Leidenschaften, welche sich bei dieser Begebenheit geschäftig erzeugten, des Werks nur nicht unwürdig waren, dem sie unbewusst dienten, wenn die Kräfte, die sie ausführen halfen, und die einzelnen Handlungen, aus deren Verkettung sie wunderbar erwuchs, nur an sich edle Kräfte, schöne und grosse Handlungen waren, so ist die Begebenheit gross, interessant und furchtbar für uns, und es steht uns frei, über die kühne Geburt des Zufalls erstaunen, oder einem höheren Verstande unsere Bewunderung zuzutragen“¹⁾. Postawmy teraz poglądy Schillerowskie na innym, religijnym podkładzie, który będzie echem odmiennych, niż Schillerowski, wpływów, a dostaniemy stanowisko Krasińskiego, celowość w odniesieniu do jednostki i całej ludzkości. „Obowiązek jeden tylko nosi cechę wspólną z Bogiem: jest nieodmiennym wszędzie i zawsze, jest wiecznym... przez dokonanie jego sprowadzasz niebo na ziemię“²⁾: to jest zadanie jednostki, — co jest celem ludzkości, o tem powie historia. „Jeśli przyjmiesz radę moją względem nauk“, — pisze poeta, do Adama Potockiego, — „to prosić Cię będę, byś przykładał się szczerze do historii powszechnej. Wszystka mądrość ludzka zawarta w historii. Wszystkie przeznaczenia rodu ludzkiego odbijają się w niej, jak słoneczna jasność w płynącym potoku. Tam myśl Boga o ludziach i myśl ludzi o Bogu połączone razem“³⁾. Historia nauczyła poetę naszego wierzyć, że „tylko dobre, sprawiedliwe i piękne jest rzeczywistością coraz bardziej podrastającą i wzmagającą się“⁴⁾. Samo podkreślenie piękna, obok idei ewolucji, wskazuje na Schillera jako na źródło, dla niego bowiem świat, owo odbicie Boga, jest dziełem sztuki „ein Kunstwerk“; jeśli więc historia jest osądem świata⁵⁾, to obowiązkiem jej doszukiwać się w ewolucji wieków tego, co boskie, co piękne. Wchodzić w szczególowy rozbiór, co w poglądach Krasińskiego wzięte jest ze Schillera, a co z innych historyków, nie będę, może to stanowić zadanie tego, kto się historyzofią naszego poety zajmie; mnie chodziło

1) Pisma Schillera. Wyd. Stiehlera. T. VIII. str. 15—16.

2) List do A. Potockiego z 12. czerwca 1838. (Biblioteka Warszawska. 1905. II. str. 245).

3) Biblioteka Warszawska. 1905. II. str. 246.

4) Biblioteka Warsz. 1905. II. str. 248. (List z 4. lipca 1838.)

5) „Die Weltgeschichte ist das Weltgericht“. („Resignation“.)

o zaznaczenie, że w tworzeniu się poglądów autora „Przedświtu“ Schiller odegrał rolę znaczną, zwłaszcza, że podstawą jego doświadczeń był idealizm.

Wybitnym okazał się wpływ niemieckiego poety na ukształtowanie się pojęć literackich Krasińskiego; rzeczą naturalną, że działały tu też wpływy innych poetów, o których mowa była wyżej.

Dla Schillera poezya jest drogą, prowadzącą, jak wszelka sztuka, do poznania prawdy:

Nur durch das Morgenthor des Schönen
Drangst Du in der Erkenntnis Land.

(Die Künstler.)

Poezya ma za zadanie dać ludzkości pełny wyraz: „der Menschheit ihren möglichst vollständigen Ausdruck zu geben“¹⁾; artysta jest wprawdzie dzieckiem swego czasu, tkwi we warunkach, które go wychowały, ale zadanie jego jest większe, w przeszłość i przyszłość sięga. „Den Stoff zwar wird er von der Gegenwart nehmen, aber die Form von einer edlern Zeit, ja, jenseits aller Zeit, von der absoluten, unwandelbaren Einheit seines Wesens entlehnen... Die Menschheit hatte ihre Würde verloren, aber die Kunst hat sie gerettet und aufbewahrt in bedeutenden Steinen, die Wahrheit lebt in der Täuschung fort und aus dem Nachbilde wird das Urbild wieder hergestellt werden“²⁾. We wierszu „die vier Weltalter“ ujmie poeta charakterystykę tę we formę następującą:

Ihm gaben die Götter das reine Gemüt,

Wo die Welt sich, die ewige, spiegelt;

Er hat alles gesehen, was auf Erden geschieht

Und was uns die Zukunft versiegelt;

Er sass in der Götter urältestem Rat,

Und behorchte der Dinge geheimste Saat.

Er breitet es lustig und glänzend aus,

Das zusammengefaltete Leben,

Zum Tempel schmückt er das irdische Haus,

¹⁾ Über naive und sentimentalische Dichtung. Wyd. Goedecke. T. X. str. 451.

²⁾ Über die ästhetische Erziehung des Menschen. Wyd. H. Stiehlera. T. XII. str. 23—24.

Ihm hat es die Muse gegeben.
Kein Dach ist so niedrig, keine Hütte so klein,
Er führt einen Himmel voll Götter hinein.

Pojmowanie poezji jako prorocstwa, jako wieszczzenie, nie było dla Krasińskiego nowością; tak twierdził już pierwej Schlegel, tak Novalis i Jean Paul. Była jednak rzecz inna, nowa, której nie znajdował w pismach tamtych: oto poezya, mając za cel dojsie do prawdy, a pośrednio wywarcie umoralniającego wpływu na ludzi, czyni to przez piękno. „Nur indem sie ihre höchste ästhetische Wirkung erfüllt, wird sie einen wohltätigen Einfluss auf die Sittlichkeit machen“¹⁾. Zastrzega się naturalnie autor przeciw temu, jakoby tendencya miała być zasadniczą cechą poezji, jedynie tylko wtedy dochodzi ona do swego celu, gdy ma zupełną swobodę: „nur indem sie ihre völlige Freyheit ausübt, kann sie ihre höchste ästhetische Wirkung erfüllen“. Możliwem to jest, bo ową skłonność ku doskonałości nosi każdy człowiek w sobie: „Die Anlage zu der Gottheit trägt der Mensch unwidersprechlich in seiner Persönlichkeit in sich: der Weg zu der Gottheit, wenn man einen Weg nennen kann, was niemals zum Ziele führt, ist ihm aufgetan in den Sinnen“²⁾. Schiller wprowadza do estetyki pojęcia „erhaben“, „pathetisch“, i tłumaczy je w ten sposób, że człowiek, który jakąś rzecz za dobrą i piękną uzna, dobrowolnie wprowadzi ją w czyn; nie przychodzi to wprawdzie z łatwością, bo istnieje pewna dysharmonia między rysami natury zwierzęcej, a wyższej, moralnej. „An dieser Disharmonie zwischen denjenigen Zügen, die der animalischen Natur nach dem Gesetze der Notwendigkeit eingepägt werden, und zwischen denen, die der selbstätige Geist bestimmt, erkent man die Gegenwart eines übersinnlichen Principis im Menschen“³⁾. Doprowadzić do tego, by człowiek dobrowolnie wybrał rzecz dobrą, to zadanie estetycznego wychowania ludzkości. — A więc postęp ciągły ludzkości, umożliwiony wiarą w znaczenie woli i czynu, prowadzący do celu drogą piękną, to zasadnicze hasła estetyki Schillerowskiej;

1) Über den Grund des Vergnügens an tragischen Gegenständen. Wyd. H. Stiehlera. T. XI. str. 285.

2) Über die ästhetische Erziehung des Menschen. Wyd. H. Stiehlera. T. XII. str. 31.

3) Über das Pathetische. Wyd. H. Stiehlera. T. XI. str. 269.

stała się ona, jak powiada Kuno Fischer, podstawą przewyżczenia pesymizmu u poety¹⁾.

Ta estetyka musiała silny oddźwięk wywołać w pojęciach Krasińskiego, zwłaszcza w epoce, gdy wola, czyn stały się dla niego podstawą osądu wypadków dziejowych; to też na ten czas przypada najsilniejszy jej wpływ na poglądy Krasińskiego.

Poezya jest, jak dawniej, przewidzeniem przyszłych form. „Każdy wielki poeta jest niejako i objawicielem, t. j. że nieobjawione wrywa z szarej przestrzeni przedstworzenia i przenosi w jaśń świetlaną stworzenia i rzeczywistości... Poezya spiewana czy pisana jest to stan przejścia, jest to odwieczny wykrzyk braku, wykrzyk boleści na teraźniejszość, a zarazem hymn wesela na przyszłość. Jest to bóstwo człowieczego ducha“²⁾. W innej formie wyraził to poeta w liście do Ary Scheffera, owym najciekawszym zbiorze dla poznania estetycznych poglądów naszego poety; powiada on tam: „L'art est une prophétie continuelle dans l'homme. Ce sont toutes les formes de l'avenir qui se revelent a lui déposées qu'elles sont en germe, dans son sein, toutes les formes que revetira l'Univers, que revetiront les esprits qui le peuplent dans leur developpement progressif et infini en Dieu, — mais toutes ces formes futures, de plus en plus grandes et magnifiques que sont elles? Sont elles autre chose que la manifestation visible, dans le temps, de l'Eternelle Essence du Beau Eternelle, de Dieu lui même?“³⁾ Jest więc poezya nie tylko prorocstwem, ale także „odsłonięciem prawdy przez piękno — kontemplacją nieskończonej formy Boga“⁴⁾. Pod wpływem Schillera wystąpiło u naszego poety wybitne podkreślenie pierwiastka piękna w poezji, — i w całym szeregu listów wzmiankę o tem znajdziemy. Mówiąc o tem, że poezya jest formą konieczną ducha, natura zaś poezyą przyrodzoną Boga, dodaje: „Ta sama władza, która jest u Boga wieczną i jedną, u nas doczasną i rozmaitą się staje, tj. podlega coraz innym kształtom

1) Kuno Fischer: Schiller als Philosoph. Schiller-Schriften. T. 3—4. Heidelberg. str. 233.

2) List do Słowackiego z 23. lutego 1840. (Listy. T. III. str. 7—8).

3) List do A. Scheffera z 16. sierpnia 1845. (Listy w wyd. L. Wellischa. str. 67).

4) J. Kleiner. o. c. T. II. str. 156.

a wyższym, piękności. Dziś dochodzimy punktu, w którym duch nasz przechylił się ku nowemu poezji pojęciu... I stanie się ogół piękności, w którym będzie i człowiek i ta ziemia i niebo i Bóg w duchu naszym, w tym jedynym Ja, które wszystko zawiera pod kształtem snu“¹⁾. A więc przedświt nowej epoki poezji; obecnie ma ona za zadanie „die Erhebung der Wirklichkeit zum Ideal, oder was auf eins hinausläuft, die Darstellung des Ideals“²⁾. Podkreślał Schiller niejednokrotnie w swoich lirykach wielkość poezji, jej godność; Krasiński pojmuje również jej zadania bardzo wysoko. „Vous expliquez les siecles à venir, vous presentez aux hommes ce qu'il est dans leur nature, d'atteindre et d'etre, et les hommes pleurent d'admiration devant vos creations, car ils sentent au fond de leur conscience, quelles sont intimement vraies et reelles“³⁾. „Erhaben“ i „pathetisch“ to terminy, które w estetyce Schillerowskiej powtarzają się często; tej „Erhabenheit“ żąda od poezji również Krasiński, nazywa ją bowiem „świątem wielkości“⁴⁾. Wygłaszając teorię, że życie pokoleń ludzkich, — to „męka wznosząca się coraz wyżej ku Bogu, męka rozwijająca wszystkie siły natury ludzkiej na to, by kiedyś ustała i przeszła w błękit pogody, w pogodzenie i pojednanie ziemi, tej trumny z niebem, tą kopułą świątyni“, przyjąć też musi, że śmierć zupełna, absolutna, jest głupstwem, pojęciem oderwanem, nie poetycznym lecz metafizycznym⁵⁾. Śmierć i ból stają się dla Krasińskiego momentami najpoetyczniejszymi, bo są one przejściem do nowego życia: taka wiara odejmuje śmierci jej grozę, jej tragiczność. W czasie pobytu ziemskiego duch nie zadowolony się tem, co uczynił, dąży ciągle naprzód wytrwale. „Tem, że dalej stąpa, że się karmi wiarą urzeczywistnienia w końcu piękna, które pojął, że gardzi wszelką skończonością i poczuwa się do pobratymstwa z nieskończonością, że uznaje się niezwalczo-

1) List do Słowackiego z 19. grudnia 1840. (Listy. T. III. str. 12—13).

2) Über naive und sentimentalische Dichtung. Wyd. Goeddecke. T. X. str. 452.

3) Listy do Ary Scheffera. str. 77.

4) List do Sołtana z r. 1837. (Listy. T. III. str. 71).

5) List do Słowackiego z 19. grudnia 1840. (Listy. T. III. str. 14—15).

nym i wolnym od śmierci, tem jest dumnym i boskim“¹⁾. Pogląd podobny wypowiada również Schiller: „Der Unsterblichkeitsglaube zerstört die Erhabenheit des Todes, indem er ihm seine Schrecken nimmt, und uns durch religiöse Beruhigungsgründe oder durch Vernunftbeweise gegen seine Macht versichert. Sobald wir vor dem Tode sicher sind oder zu sein glauben, ist nichts mehr an ihm, was zu fürchten wäre“²⁾. Śmierć, będąca koniecznym zakończeniem naszego bytu ziemskiego, osiąga nas tylko jako istoty zmysłowe (Sinneswesen), nie dotyka nas jako istot moralnych.

Czem jednak jest tragiczność? Na to pytanie daje nam odpowiedź przedewszystkiem list do Słowackiego z 10. marca 1841, w którym poeta mówi, że poezya „musi albo na obraz ducha świat ludzi urządzić, i wtedy bohater zwycięża, albo musi z pogardą porzucić ten świat głuchy, niemy, ślepy i wrócić do siebie, do domu, do Boga! Wtedy bohater albo idea umiera“³⁾. Dokładniej wyraził poeta tę samą myśl w liście Cieszkowskiego z maja r. 1841: „Nie człowiek jeden, ale natura rerum, ale duch przedmiotowy, ale ludzkość cała godzi w historycznej chwili sprzeczności antynomiczne. Gdy się osobnik tego podejmie, gdy ku temu stąpa, w dziwną się obleka tragiczność i prawdziwie walczy przeciwko fatum, bo nie osobnik to zdziałać, lecz ogół, lecz duch Boski tylko może. Osobnik zginie — ale wzniośle, po bosku zginie, nie po bosku żyć będzie, choć pragnął żyć, a nie zginąć — i śmierć taka, powtarzam, boską i tragiczną jest. Na tym świecie dla indywiduów są absolutne tragiczności, dla rodu ludzkiego nigdy“⁴⁾. Polega więc tragiczność na niemożności usunięcia różnych sprzeczności w świecie, niemożności, która pociąga za sobą konieczność śmierci. Pogląd ten Krasińskiego związany jest ściśle z poglądami historycznymi, które, jak wykazaliśmy, wykazywały wybitne echa lektury Schillerowskiej; z drugiej strony łączy się ten pogląd z pojęciem nieśmiertelności i piękna. Tragiczność uznaje Krasiński tylko piękną, poetyczną, istnieje ona dla indywiduów, nigdy dla całej ludzkości.

1) List do Słowackiego z 27. października 1841. (Listy. T. III. str. 32).

2) Kuno Fischer: Schiller als Philosoph. T. II. str. 223 w ustępie „über das Erhabene“.

3) Listy. T. III. str. 19.

4) Listy do Cieszkowskiego. T. I. str. 5.

O tragiczności mówi Schiller w artykule swym „Über den Grund des Vergnügens an tragischen Gegenständen“; uznaje on tam dwojaką celowość, fizyczną i moralną. „Diese moralische Zweckmässigkeit wird am lebendigsten erkannt, wenn sie im Widerspruch mit anderen die Oberhand behält: nur dann erweist sich die ganze Macht der Sittengesetze, wenn es mit allen übrigen Naturkräften im Streit gesetzt wird, und alle neben ihm ihre Gewalt über ein menschliches Herz verlieren“¹⁾. Walka więc osobnika ludzkiego przeciw tej moralnej celowości stanowi przedmiot opracowania tragedyi: człowiek, w dobrych nawet zamiarach usunięcia złego, walczy przeciw porządkowi i ginie, bo takie przekształcenie możliwe jest tylko jako praca wieków. Widzimy więc, że podobieństwo poglądów Krasińskiego a Schillera jest istotne.

Podkreślałem wyżej, że dążnością Schillera, którą uwydatnia on w swoich literackich rozprawach, jest odtworzenie całości charakteru ludzkości; nie wchodząc w to, jaką drogą dążność ta dostała się do pism Schillera, zaznaczam tylko, że widzimy ją również u Krasińskiego. Oceniając w r. 1841 działalność Szekspira zauważa nasz poeta, że świat Szekspirowski „choć doskonale realny i dotykalny, przedoczny, nie jest światem, bo nie jest całością świata. Tam tylko całość, gdzie wszelkie zło i brud wszelki zmazany i zniesiony tem właśnie, że tylko za chwilę znikomą uważany, nie dorywa się znaczenia absolutnego, powszechnego, ale pozostaje na podrzędnem cząsteczki stanowisku; cząsteczki mającej się rozwiać bez śladu kiedyś, cząsteczki, której nie było w łonie boskiem, skąd świat wyszedł, której nie będzie na świecie, gdy on zrówna się z duchem boskim“²⁾. Ewolucya więc dalsza polegać będzie na tem, że ze świata zniknie pierwiastek złego a zapanuje piękno; piękność czyli prawdę kształtu pojęło już pogaństwo, piękność myśli chrześcijaństwo, nowa epoka będzie zlewem tych dwóch jednostronności³⁾. W dziejach całości świata uwzględnia więc autor pierwiastek, który dostał się do niego z lektury Schillerowskiej; przyczynił się on również do przezwyciężenia pesymizmu, tak, że autor mógł postawić wezwanie do siebie:

1) Pisma Schillera. Wyd. H. Stiehlera. T. XI. str. 288.

2) Listy T. III. str. 21.

3) Listy. T. III. str. 41—42.

Śpiewaj więc teraz o poeto młody,
 Ty synu światła, kochanku swobody!
 Choć znakiem śmierci na czole znaczony,
 Powstańże teraz i bądź mi natchniony!¹⁾

Na jeden wreszcie rys należy jeszcze zwrócić uwagę: dla obu poetów, Schillera i Krasińskiego, świat rzeczywisty, realny, małe posiada znaczenie, o tyle tylko przedstawia wartość, o ile on jest wstępem do świata wyższego, świata ideału.

Wollt ihr hoch auf ihren Flügeln schweben,
 Werft die Angst des Irdischen von euch!
 Fliehet aus dem engen, dumpfen Leben
 In des Ideales Reich!
 Jugendlich, von allen Erdenmalen
 Frei, in der Vollendung Strahlen
 Schwebet hier der Menschheit Götterbild²⁾.

To też ideę czyniąc celem swych twórców poetyckich, przyznawał Schiller formie rolę podrzędną.

Wenn, das Tote bildend zu beseelen,
 Mit dem Stoff sich zu vermählen,
 Tatenvoll der Genius entbrannt,
 Da, da spanne sich des Fleisses Nerve,
 Und beharrlich ringend unterwerfe
 Der Gedanke sich das Element³⁾.

Prof. Dr. Jan Bołoz-Antoniewicz zauważa, że niektórzy poeci „czują się wobec formy niższymi, tęsknią za nią, walczą o nią, a jeżeli wreszcie ku nim przychylnie wyciągnie ramiona, to jest to zawsze dopiero zdobyczą po długim pasowaniu, po najcięższych walkach“; nawał idei, myśli, wobec niemożności ujęcia ich w odpowiednią poetycką formę sprawia, że autorowie ci nie wypowiadają się w swoich utworach całkowicie, stąd też potrzeba uzupełnienia tego, co dało dzieło sztuki, przez listy, stające się niekiedy osobnymi traktatami⁴⁾.

1) Poeta. Wyd. jubil. T. VI. str. 87.

2) Das Ideal und das Leben. (Wyd. Stiehlera. T. I. str. 232).

3) Das Ideal und das Leben. T. I. str. 233.

4) J. B. Antoniewicz: Ostatni Z. Krasińskiego. (Kwartalnik historyczny. 1889. str. 410).

Tak było z Schillerem, tak też z Krasińskim, który skarży się, że Bóg odmówił mu daru poetyckiego ujęcia myśli, tej anielskiej miary, bez której ludziom nie zda się poeta. A przecież

W sercu mojem są niebiańskie dźwięki,
Lecz, nim ust dojdą, łamią się na dwoje;
Ludzie usłyszą tylko twarde szczęki
Ja dniem i nocą słyszę serce moje.

W całej pełni zastósować można do naszego poety określenie Schillerowskie „beharrlich ringend“; taką stałą walką o formę była cała dalsza twórczość poetycka Krasińskiego.

* * *

Jesteśmy u kresu naszej pracy: przekonaliśmy się, że Krasiński, który z nauki domowej i szkolnej bardzo małą wyniósł znajomość języka i literatury niemieckiej, z czasem, z powodu pobytu za granicą, do takiej doszedł wprawy językowej, że bez trudności czytać mógł utwory piśmiennictwa niemieckiego w oryginałach. Wprowadziły one go w świat nowy wyobrażeń, oddziaływały bardzo wybitnie na utworzenie się poglądów estetycznych naszego poety: wieszczaniem lepszej, piękniejszej przyszłości stała się poezya, która łagodziła ból, rozterkę wewnętrzną, i przyczyniała się w ten sposób do przewyciężenia pesymizmu. Naród niemiecki sam był i pozostał dla niego niesympatycznym, w literaturze cenić umiał głębokość pomysłów, filozoficzne idee, — i wpływowi ich uległ.





I.

Skład grona nauczycielskiego

przy końcu roku szkolnego 1911/12.

A) Zakład główny.

Śmiałek Wincenty, dr. filozofii, dyrektor.

Bojarski Władysław, profesor w VII. randze, gospodarz VII a, uczył języka greckiego w V a, VI a, VII a, — tygodniowo 14 godzin.

Czerny Zygmunt, zastępca nauczyciela, uczył jęz. łacińskiego w I a, jęz. polskiego w I a, IV d, V d, VI a, — tygodniowo 18 godzin.

Ks. Dziurzyński Kazimierz, profesor, zawiadowca biblioteki dla ubogich uczniów, uczył religii rzym. kat. w I e, II a, II e, III d, IV d, V d, VI d, VII d, VIII d, — tygodniowo 18 godz.

Friedberg Wilhelm, dr. filozofii, profesor w VIII. randze, zawiadowca gabinetu historii naturalnej, uczył matem. w II a, II f, hist. nat. w II a, II f, V a, VI a, fiz. w IV d, — tygodniowo 18 godzin.

Fuliński Benedykt, dr. filozofii, nauczyciel, gospodarz I a, uczył mat. w I a, hist. nat. w I a, I e, II e, V d, VI d, fiz. w III d, IV a, — tygodniowo 20 godzin.

- Gawlikowski Ryszard**, zastępca nauczyciela w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, uczył rysunków jako przedmiotu obowiązkowego w III a, III d, — tygodniowo 4 godz.
- Hrycak Michał**, profesor w VIII. randze, zawiadowca gabinetu fizyki, uczył mat. w III a, III d, V a, V d, VIII a, fiz. w VIII a, — tygodniowo 17 godzin.
- Janczyk Franciszek**, zastępca nauczyciela, zawiadowca zbiorów rysunkowych, uczył rysunków jako przedmiotu obowiązkowego w I a, I e, II a, II e, II f, kaligrafii w I a, I e, — tygodniowo 12 godzin.
- Kalisch Alfred**, zastępca nauczyciela, bawił na urlopie.
- Kobzdaj Kazimierz**, dr. filozofii, profesor, zawiadowca biblioteki polskiej dla uczniów klas wyższych, gospodarz VII d, uczył języka polskiego w VI d, jęz. niemieckiego w V a, VII d, VIII d, — tygodniowo 15 godzin.
- Koczwarą Jan**, zastępca nauczyciela, gospodarz II a, uczył jęz. łacińskiego w II a, jęz. greckiego w IV d, jęz. niemieckiego w I e, II f, — tygodniowo 19 godzin.
- Krukiewicz Mieczysław**, zastępca nauczyciela, gospodarz III a, uczył jęz. łacińskiego w III a, jęz. greckiego w V d, jęz. polskiego w III a, IV a, — tygodniowo 17 godzin.
- Ks. Krypiakiewicz Piotr**, dr. św. Teologii, profesor w VIII. randze, uczył religii grecko-katol. w I—VIII, tygodniowo 16 godzin.
- Krzysztofowicz Krzysztof**, zastępca nauczyciela, bawił na urlopie.
- Krzyżanowski Szcęsny**, zastępca nauczyciela, bawił na urlopie jako nauczyciel pryw. gimnazyum w Horodence.
- Kucharski Władysław**, profesor w VIII. randze, — bawił na urlopie jako kierownik pryw. gimnazyum realnego w Borszczowie.
- Kuś Andrzej**, zastępca nauczyciela, gospodarz IV d, uczył języka łacińskiego w IV d, V d, VI a, — tygodniowo 18 godzin.
- Latożyński Władysław**, profesor w VII. randze, zawiadowca biblioteki nauczycielskiej, uczył jęz. łacińskiego w VIII a, VIII d, jęz. greckiego w VII d, — tygodniowo 14 godzin.
- Łempicki Zygmunt**, dr. filozofii, zastępca nauczyciela, gospodarz III d, uczył jęz. niemieckiego w II a, III a, III d, IV d, — tygodniowo 16 godzin.

- Łukasiewicz Antoni**, profesor, uczył historii i geografii w VIII a, VIII d, — tygodniowo 6 godzin.
- Mejbaum Waław**, dr. filozofii, zastępca nauczyciela, zawiadowca zbiorów geograficznych i biblioteki polskiej dla uczniów niższego gimnazjum, uczył geografii w I a, historii i geografii w II f, III a, IV d, V d, — tygodniowo 18 godzin.
- Mieses Józef**, dr. filozofii, zastępca nauczyciela, uczył religii mojżeszowej w I—VIII, — tygodniowo 16 godzin.
- Mordawski Szymon**, profesor, pomocnik kancelaryjny dyrektora, zawiadowca biblioteki niemieckiej dla uczniów, gospodarz VII a, uczył jęz. niemieckiego w VI a, VI d, VII a, VIII a, — tygodniowo 16 godzin.
- Paczosa Franciszek**, profesor w VIII. randze, uczył jęz. polskiego w VIII a, VIII d, — tygodniowo 6 godzin.
- Piasecki Eugeniusz**, dr. wszech nauk lekarskich, docent Uniwersytetu, nauczyciel gimnastyki, — bawił na urlopie.
- Pilch Stanisław**, zastępca nauczyciela, gospodarz V a, uczył jęz. łacińskiego w V a, jęz. greckiego w IV a, — tygodniowo 10 godzin.
- Ross Michał**, asystent Politechniki, uczył matematyki w I a, II e, IV a, IV d, VI a, VI d, fizyki w III a, — tygodniowo 20 g.
- Seidel Mieczysław**, zastępca nauczyciela, gospodarz V d, uczył jęz. niemieckiego w I a, II e, IV a, V d, — tygodniowo 17 godzin.
- Skalkowski Adam**, dr. filozofii, zastępca nauczyciela, — bawił na urlopie.
- Ks. Skorny Tadeusz**, zastępca nauczyciela, uczył religii rzymskokatol. w I a, II f, III a, IV a, V a, VI a, VII a, VIII a, — tygodniowo 16 godzin.
- Strusiński Wiktor**, dr. filozofii, zastępca nauczyciela, uczył jęz. polskiego w II a, V a, historii w II e, historii i geografii w V a, propedeutyki fil. w VII a, VII d, VIII a, VIII d, — tygodniowo 19 godzin.
- Strutyński Kazimierz**, profesor, uczył matem. w VII a, VII d, VIII d, fizyki w VII a, VII d, VIII d, — tygodniowo 19 godz.
- Strycharski Ignacy**, profesor, gospodarz VIII a, uczył jęz. łacińskiego w VI d, VII d, jęz. greckiego w VIII a, tygodniowo 16 godzin.

Szczepański Jan, profesor w VIII. randze, zawiadowca gabinetu archeologicznego, gospodarz VIII d, uczył jęz. łacińskiego w VII a, jęz. greckiego w VI d, VIII d, — tygodniowo 15 godzin.

Tarnawski Aleksander, zastępca nauczyciela, uczył historii w I a, historii i geografii w I a, II a, IV a, VI a, — tygodniowo 19 godzin.

Ujejski Alfred, zastępca nauczyciela, gospodarz I e, uczył jęz. łacińskiego w I e, jęz. polskiego w I e, II f, III d, — tygodniowo 16 godzin.

Wilk Stanisław, zastępca nauczyciela, uczył gimnastyki w I—VIII w 17 oddziałach, — tygodniowo 34 godzin.

Witwicki Tadeusz, nauczyciel rzeczywisty, gospodarz VI d, uczył geografii w II e, historii i geografii w III d, VI d, VII a, VII d, — tygodniowo 17 godzin.

Zawadzki Alfred, zastępca nauczyciela, gospodarz II f, uczył jęz. łacińskiego w II f, III d, jęz. greckiego w III d, — tygodniowo 17 godzin.

Zwilling-Łoziński Emanuel, zastępca nauczyciela, gospodarz IV a, uczył jęz. łacińskiego w IV a, jęz. greckiego w III d, jęz. polskiego w VII a, VII d, — tygodniowo 17 godzin.

Żurawski Zygmunt, zastępca nauczyciela, gospodarz II e, uczył jęz. łacińskiego w II e, jęz. polskiego w II e, — tygodniowo 10 godzin.

B) Oddziały równorzędne.

Dropiowski Władysław, kierownik, profesor w VIII. randze.

Augustak Jan, profesor, uczył nauk przyrodniczych w I b, II b, II d, V c, VI c, fizyki w III b, III c, kaligrafii w I b, I c, I d, — tygodniowo 19 godzin.

Bizoń Franciszek, profesor w VII. randze, — bawił na urlopie.

Cyankiewicz Władysław, zastępca nauczyciela, gospodarz IV c, uczył jęz. łacińskiego w IV c, V b, VI b, — tygodniowo 18 godzin. W II. półroczu bawił na urlopie.

Dąbrowski Tadeusz, zastępca nauczyciela, (od II. półr.), gospodarz IV c, uczył jęz. łacińskiego w IV c, V b, VI b, jęz. polskiego w VI b, — tygodniowo 21 godzin.

- Eustachiewicz Stanisław**, zastępca nauczyciela, gospodarz II b, uczył historii i geografii w I b, II b, II c, VI b, VI c, — tygodniowo 22 godzin.
- Freilich Arnold**, dr. filozofii, asystent c. k. Szkoły politechnicznej, zastępca nauczyciela, uczył matematyki w V b, V c, VI b, — tygodniowo 9 godzin.
- Freund Lewi**, dr. filozofii, zastępca nauczyciela, uczył religii mojżeszowej w I—VIII, — tygodniowo 20 godzin.
- Gordaszewski Teofil**, zastępca nauczyciela, uczył gimnastyki w I b, I c, I d, II b, II c, II d, III b, III c, IV b, IV c, V b, V c, VI b, VI c, — tygodniowo 28 godzin.
- Graszyński Bonawentura**, profesor, gospodarz VI c, uczył jęz. łacińskiego w V c, VI c, jęz. greckiego w VI c, — tygodniowo 17 godzin.
- Grochmalicki Jan**, dr. filozofii, asystent c. k. Uniwersytetu, zastępca nauczyciela, gospodarz II c, uczył matematyki w II c, nauk przyrodniczych w I c, I d, II c, — tygodniowo 9 godz.
- Grossmann Henryk**, profesor, zawiadowca biblioteki nauczycielskiej i biblioteki niemieckiej dla uczniów, gospodarz VII b, uczył jęz. niemieckiego w VII b, VII c, VIII b, VIII c, — tygodniowo 16 godzin.
- Hubert Stanisław**, profesor w VIII. randze, pomocnik kancelaryjny kierownika, zawiadowca gabinetu przyrodniczego, uczył historii naturalnej w V b, VI b, fizyki w IV b, IV c, gimnastyki w VII b, VII c, VIII b, VIII c, — tygodniowo 18 godz.
- Janczyk Franciszek**, zastępca nauczyciela, uczył rysunków w I b, — tygodniowo 4 godziny.
- Jarosiński Bolesław**, zastępca nauczyciela, gospodarz V b, uczył jęz. łacińskiego w III c, IV b, greckiego w V b, — tygodniowo 17 godzin.
- Jus Ludwik**, zastępca nauczyciela, uczył jęz. greckiego w VIII b, VIII c, — tygodniowo 10 godzin.
- Kipa Emil**, zastępca nauczyciela, zawiadowca gabinetu geograficznego, uczył jęz. polskiego w I c, historii i geografii w IV c, VII b, VII c, VIII b, VIII c, — tygodniowo 19 godz.
- Kowalski Stanisław**, zastępca nauczyciela, gospodarz II d, uczył jęz. łacińskiego w I d, polskiego w II c, II d, III b, — tygodniowo 17 godzin.

- Krischke Franciszek**, zastępca nauczyciela, gospodarz IV b, uczył jęz. niemieckiego w I b, V b, VI b, VI c, — tygodniowo 17 godzin.
- Ks. Kuryś Michał**, dr. św. Teologii, profesor w VIII. randze, — bawił na urlopie.
- Lewicki Stanisław**, zastępca nauczyciela, uczył (do końca kwietnia) historii i geografii w II d, III c, IV b, V b, — tygodniowo 20 godzin.
- Loret Maciej**, dr. filozofii, profesor, — bawił na urlopie.
- Markowski Antoni**, zastępca nauczyciela, uczył w II. półroczu rysunków w I d, II b, II c, II d, III b, III c. — tygodniowo 12 godzin.
- Michalski Władysław**, zastępca nauczyciela, gospodarz I c, uczył jęz. łacińskiego w I d, II b, II c, — tygodniowo 18 godzin. Od 1. kwietnia bawił na urlopie.
- Myszuga Józef**, zastępca nauczyciela, uczył (od maja) historii i geografii w II d, III c, IV b, V b, V c, — tygodniowo 20 godzin.
- Namysł Joachim**, zastępca nauczyciela, gospodarz III c, uczył jęz. niemieckiego w I c, I d, III b, III c, — tygodniowo 18 godzin.
- Ks. Nowak Piotr**, zastępca nauczyciela, uczył religii rzymskokatolickiej w I a, I d, II a, II d, III c, IV c, V c, VI c, VII c, VIII c, — tygodniowo 20 godzin.
- Ogonowski Antoni**, zastępca nauczyciela, (od 1. kwietnia), gospodarz I c, uczył języka łacińskiego w I c, II b, II c, — tygodniowo 18 godzin.
- Pochmarski Bolesław**, nauczyciel, uczył jęz. polskiego w kl. VI c, VII b, VII c, VIII b, VIII c, — tygodniowo 15 godzin.
- Podlacha Władysław**, dr. filozofii, profesor, — bawił na urlopie.
- Prorok Bolesław**, zastępca nauczyciela, uczył jęz. niemieckiego w II b, II c, — tygodniowo 8 godzin.
- Rutkowski Aleksander**, zastępca nauczyciela, gospodarz II d, uczył jęz. łacińskiego w II d, greckiego w III c, polskiego w V b, V c, — tygodniowo 17 godzin.
- Rybczyński Witold**, dr. filozofii, profesor, — bawił na urlopie.
- Schuttera Otton**, zastępca nauczyciela, uczył matematyki w I b, II d, II b, II d, III c, IV b, IV c, — tygodniowo 21 godzin.

- Skarbiński Edmund**, nauczyciel, zawiadowca gabinetu archeologicznego, gospodarz V c, uczył jęz. greckiego w V c, VI b, VII b, VII c, — tygodniowo 18 godzin.
- Spulnicki Michał**, zastępca nauczyciela, — bawił na urlopie.
- Stecków Maryan**, zastępca nauczyciela, gospodarz IV b, uczył jęz. łacińskiego w IV b, polskiego w II b, III c, IV b, IV c, — tygodniowo 17 godzin.
- Szczerbaniuk Mikołaj**, zastępca nauczyciela, gospodarz VIII c, uczył jęz. łacińskiego w VII b, VII c, VIII b, VIII c, — tygodniowo 20 godzin.
- Szumski Emil**, zastępca nauczyciela, gospodarz VII c, uczył matematyki w III b, VI c, VII c, fizyki w VII c, propedeutyki w VII b, VII c, VIII b, VIII c, — tygodniowo 19 godzin.
- Wacek Rudolf**, zastępca nauczyciela, gospodarz I b, uczył jęz. łacińskiego w I b, polskiego w I b, historii i geografii w I c, I d, III b, — tygodniowo 21 godzin.
- Walkowicz Stanisław**, zastępca nauczyciela, uczył jęz. niemieckiego w II d, IV b, IV c, V c, — tygodniowo 16 godzin.
- Ks. Wójcik Franciszek**, zastępca nauczyciela, uczył religii rzymsko-katolickiej w I b, II b, III b, IV b, V b, VI b, VII b, VIII b, — tygodniowo 16 godzin.
- Zabielski Stanisław**, nauczyciel, zawiadowca gabinetu fizyki, gospodarz VIII b, uczył matematyki w I c, VII b, VIII b, VIII c, fizyki w VII b, VIII b, VIII c, — tygodniowo 20 godzin.
- Zajączkowski Tytus**, zastępca nauczyciela, gospodarz III b, uczył jęz. łacińskiego w III b, greckiego w III b, IV c, polskiego w I d, — tygodniowo 19 godzin.

Do przedmiotów nadobowiązkowych.

A) w Zakładzie głównym.

- Bojarski Władysław**, j. w., uczył stenografii w 4 godzinach tygodniowo.
- Domiszewski Franciszek**, nauczyciel nadetatowy, uczył śpiewu w 6 godzinach tygodniowo.
- Krukiewicz Mieczysław**, j. w., uczył jęz. ruskiego w 2 godzinach tygodniowo.

- Latoszyński Władysław**, j. w., uczył jęz. ruskiego w 6 godzinach tygodniowo.
- Mejbaum Waclaw**, j. w., uczył dziejów ojczyustych w IV d w jednej godzinie tygodniowo.
- Niemczykiewicz Konstanty**, zastępca nauczyciela c. k. II. Szkoły realnej, uczył rysunków w 4 godzinach tygodniowo.
- Ryniewicz Antoni**, dr. filozofii, profesor c. k. II. Szkoły realnej, uczył jęz. francuskiego w 6 godzinach tygodniowo.
- Szumski Emil**, j. w., uczył jęz. angielskiego w 4 godzinach tygodniowo.
- Tarnawski Aleksander**, j. w., uczył dziejów ojczyustych w IV a i VI a w 2 godzinach tygodniowo.
- Witwicki Tadeusz**, j. w., uczył dziejów ojczyustych w VI d w jednej godzinie tygodniowo.

B) w Oddziałach równorzędnych.

- Eustachiewicz Stanisław**, j. w., uczył dziejów ojczyustych w VI b, VI c, w 2 godzinach tygodniowo.
- Janczyk Franciszek**, j. w., uczył rysunków odręcznych w 6 godzinach tygodniowo.
- Kinalski Antoni**, nauczyciel nadetatowy, uczył śpiewu w 6 godzinach tygodniowo.
- Kipa Emil**, j. w., uczył dziejów ojczyustych w IV c, VII b, VII c w 3 godzinach tygodniowo.
- Krischke Franciszek**, j. w., uczył stenografii w 4 godzinach tygodniowo.
- Myszuga Józef** j. w., uczył dziejów ojczyustych w IV b w 1 godzinie tygodniowo.
- Ryniewicz Antoni**, j. w., uczył jęz. francuskiego w 6 godzinach tygodniowo.
- Stefanowicz Julian**, prof. Filii c. k. I Gimnazjum, uczył jęz. ruskiego w 6 godzinach tygodniowo.
- Szumski Emil**, j. w., uczył jęz. angielskiego w 6 godzinach tygodniowo.

Zmiany w składzie grona nauczycielskiego

w ciągu roku szkolnego 1911/12.

A) Zakład główny.

C. k. Rada Szkolna krajowa nadała opróżnioną posadę rzeczywistemu nauczycielowi c. k. Gimnazyum z językiem wykładowym polskim w Przemyślu, Ignacemu Strycharskiemu (18/7 1911 l. 12.582).

C. k. Rada Szkolna krajowa przydzieliła a) do służby w tutejszym Zakładzie rzeczywistych nauczycieli Dr. Benedykta Fulińskiego z c. k. Gimnazyum w Tłumaczu (1/9 1911 l. 8435) i Tadeusza Witwickiego z c. k. Gimnazyum I. w Rzeszowie (11/12 1911 l. 2205) b), z tutejszego Zakładu profesora Franciszka Paczose do służby w c. k. Radzie szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie (5/3 1912 l. 3608/III.)

C. k. Rada Szkolna krajowa przeniosła a) do tutejszego Zakładu zastępców nauczycieli Dr. Zygmunta Łempickiego z c. k. Gimnazyum VI. we Lwowie (22/7 1911 l. 13269), Alfreda Kalischa z c. k. Gimnazyum w Buczaczu (22/7 1911 l. 13.266), Alfreda Ujejskiego z tut. Oddziałów równorzędnych (1/9 1911 l. 15.468), Szczęsnego Krzyżanowskiego z c. k. Gimnazyum II. z językiem wykładowym polskim w Stanisławowie (1/9 1911 l. 15.472), Jana Koczwarę z c. k. Gimnazyum z językiem wykładowym ruskim w Przemyślu (29/1 1912 l. 21.848), b) z tutejszego Zakładu zastępcę nauczyciela Józefa Kanarowskiego do c. k. Gimnazyum w Buczaczu (22/7 1911 l. 13.265).

C. k. Rada Szkolna krajowa zamianowała zastępcami nauczycieli kandydatów stanu nauczycielskiego: Dr. Wacława Mejbauma (1/9 1911 l. 12.198), Alfreda Zawadzkiego (1/9 1911 l. 12.776), Andrzeja Kusia (19/9 1911 l. 13.371), Zygmunta Czernego (29/1 1912 l. 127).

C. k. Rada Szkolna krajowa udzieliła urlopu profesorowi Władysławowi Kucharskiemu (7/7 1911 l. 9416), nauczycielowi gimnastyki Dr. Eugeniuszowi Piaseckiemu (28/2 1912 l. 1214), tudzież zastępcom nauczycieli Dr. Adamowi Skalkowskiemu (14/7 1911 l. 12.166), Aleksandrowi Tarnawskiemu [do 15/2 1912] (19/9 1911 l. 15.694), Alfredowi Kalischowi (9/1 1912 l. 21.642), Krzy-

sztofowi Krzysztofowiczowi (9/1 1912 l. 22.739), Szczęsnemu Krzyżanowskiemu [od 16/2 1912] (8/3 1912 l. 2596) oraz zezwoliła na zmniejszenie liczby godzin profesorowi Antoniemu Łukasiewiczowi (11/12 1911 l. 23.051), zastępcom nauczycieli Stanisławowi Pilchowi (27/7 1911 l. 11.653 i 19/12 l. 23.136), Franciszkowi Janczykowi (9/1 1912 l. 21.699).

C. k. Rada Szkolna krajowa zezwoliła, aby zastępca nauczyciela c. k. Gimnazjum Franciszka Józefa, Ryszard Pawlikowski udzielał nauki rysunków w 4 godzinach tygodniowo (31/1 1912 l. 1573).

Na podstawie reskryptu c. k. Rady Szkolnej krajowej z dnia 9. kwietnia 1912 l. 5117 objęli profesorowie Władysław Latoszyński i zastępca nauczyciela Mieczysław Krukiewicz naukę języka ruskiego.

Ze składu tutejszego grona wystąpili profesorowie Stanisław Romański (30/6 1911 l. 10.887) i Dr. Walenty Wróbel (17/8 1911 l. 14.272) oraz zastępca nauczyciela Stanisław Majewski (11/7 1911 l. 12.523). Pierwsi dwaj przeszli w stan spoczynku, prof. Romański wskutek choroby przedwcześnie, prof. Wróbel po pełnym wysłużeniu lat przepisanych. Obu praca wielokrotnie sprzęgła z Zakładem, który w swoich rocznikach zachowa trwałą pamięć ich działalności.

B) Oddziały równorzędne.

C. k. Rada Szkolna krajowa nadała posadę nauczycielską w tutejszym Zakładzie nauczycielowi, przydzielonemu do c. k. Gimnazjum VI. we Lwowie, Edmundowi Skarbińskiemu (19/9 1911 l. 15.963), nauczycielowi c. k. Szkoły realnej II. we Lwowie Bolesławowi Pochmarskiemu (19/7 1911 l. 5926), oraz przydzieliła do służby w tut. Zakładzie nauczyciela c. k. Gimnazjum w Stryju, Stanisława Zabielskiego (28/11 1911 l. 21.452).

C. k. Rada Szkolna krajowa udzieliła urlopu na przeciąg roku szkolnego 1911/12 profesorowi ks. dr. Michałowi Kurysiowi, celem udzielenia mu możliwości objęcia wykładów dogmatyki szczegółowej w c. k. Uniwersytecie lwowskim (23/9 1911 l. 16.307 i 15/3 1912 l. 3260), profesorom: dr. Maciejowi Loretowi (22/7 1911 l. 10.532) i dr. Witoldowi Rybczyńskiemu (15/11 1911 l. 19.902) w celach naukowych, a profesorowi dr. Władysławowi

Podlasze z powodu choroby (8/9 1911 l. 14.406 i 15/2 1912 l. 1582).

C. k. Rada Szkolna krajowa nadała posady nauczycielskie tutejszym zastępcom nauczycieli: Leopoldowi Wołowiczowi w c. k. Gimnazjum w Mielcu (28/7 1911 l. 6222), i dr. Stefanowi Kuczyńskiemu w Filii c. k. Gimnazjum w Samborze (26/9 1911 l. 16.678.)

C. k. Rada Szkolna krajowa przeniosła w tym samym charakterze zastępców nauczycieli *a)* z tutejszego Zakładu: dr. Wojciecha Rogalę do Filii c. k. Gimnazjum VII. we Lwowie (22/7 1911 l. 13.272), Alfreda Ujejskiego do Głównego Zakładu c. k. Gimnazjum IV. we Lwowie (1/9 1911 l. 15.468/IV), *b)* do tutejszego Zakładu: Stanisława Eustachiewicza z c. k. Gimnazjum VI. (22/7 1911 l. 13.271), Stanisława Kowalskiego z c. k. Gimnazjum w Brodach (1/9 1911 l. 15.471) i Tadeusza Dąbrowskiego z Filii c. k. Gimnazjum VII. we Lwowie (16/2 1912 l. 2543).

C. k. Rada Szkolna krajowa mianowała zastępcami nauczycieli w tutejszym Zakładzie kandydatów stanu nauczycielskiego: ks. Piotra Nowaka (8/9 1911 l. 15.286/IV), Józefa Myszugę (29/4 1912 l. 13.600) i Antoniego Ogonowskiego (29/4 1912 l. 6727/IV).

C. k. Rada Szkolna krajowa powierzyła naukę rysunków w tutejszym Zakładzie w zakresie 12 godzin tygodniowo, zastępcy nauczyciela c. k. Szkoły realnej II. we Lwowie, Antoniemu Markowskiemu (31/1 1912 l. 1573).

C. k. Rada Szkolna krajowa udzieliła urlopu zastępcom nauczycieli: Michałowi Spulnickiemu (13/10 1911 l. 17.341 i 23/1 1912 l. 596), Władysławowi Cyankiewiczowi (15/2 1912 l. 1454), Władysławowi Michalskiemu (29/4 1912 l. 4780/IV), Stanisławowi Lewickiemu, (13/V 1912 l. 7385/IV), oraz zezwoliła na zmniejszenie liczby godzin zastępcom nauczycieli: dr. Janowi Grochmalickiemu i dr. Arnoldowi Freilichowi (19/7 1911 l. 7568), Ludwikowi Jusowi (27/7 1911 l. 11.653/IV i 26/1 1912 l. 1286), Joachimowi Namysłowi (27/7 1911 l. 11.653) i Bolesławowi Prorokowi (19/12 1911 l. 21.976).

C. k. Rada Szkolna krajowa przyjęła do wiadomości rezygnację zastępcy nauczyciela Zygmunta Barączka (4/10 1911 l. 17.917).

C. k. Rada Szkolna krajowa powierzyła naukę przedmiotów nadobowiązkowych: języka ruskiego profesorowi Filii c. k. Gi-

mnazyum I. we Lwowie, Julianowi Stefanowiczowi (19/4 1912 l. 6023), języka francuskiego profesorowi c. k. Szkoły realnej II. we Lwowie dr. Antoniemu Ryniewiczowi (8/3 1912 l. 3194) i stenografii zastępcy nauczyciela tutejszego Zakładu Franciszkowi Krischkemu (15/2 1912 l. 1456).

W bieżącym roku Grono nauczycielskie straciło najstarszego swego członka, będącego jego prawdziwą chlubą i ozdobą, profesora w VII. randze, odznaczonego tytułem c. k. Radcy szkolnego, Romana Palmsteina, który na własną prośbę został przeniesiony w trwały stan spoczynku (Rskr. 12/2 1912 l. 1272).

II.

Ważniejsze rozporządzenia Władz szkolnych.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 27/7 1911 l. 13040 intymuje reskrypt c. k. Ministerstwa W. i O. (z d. 10/7 1911 l. 15267) polecający przy organizowaniu zagranicznych wycieczek szkolnych żądać interwencji zagran. Władz reprezentacyjnych drogą służbową, za pośrednictwem c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty oraz c. k. Ministerstwa spraw zagranicznych.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z d. 9/8 1911 l. 13412 podaje do wiadomości reskrypt c. k. Ministerstwa Obrony krajowej (z d. 7/6 1911 l. 642/XIV), zarządzający, by termin powoływania do ćwiczeń wojskowych nauczycieli, piastujących szarżę oficerów rezerwowych, przypadał na czas feryi szkolnych.

Prezydyum c. k. Rady Szkolnej krajowej, okólnikiem z dnia 1/10 1911 l. 366 przestrzega przed nadmiernem zakładaniem prywatnych szkół średnich, które w większości wypadków nie będą mogły spodziewać się przyjęcia na etat państwowy, ani też uzyskiwać urlopów dla nauczycieli szkół państwowych, celem zatrudnienia ich u siebie.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 25/8 1911 l. 14393 wydaje zarządzenia, odnośnie do fakultatywnej nauki strzelania w szkołach średnich, okólnikiem z dnia 26/1 1912 l. 1122 komunikuje reskrypt c. k. Ministerstwa W. i O. (z dnia

14/12 1911 l. 50305) względnie c. k. Ministerstwa Obrony krajowej (z d. 21/1 1911 l. 503/II) o kursach dla instruktorów strzelania, a okólnikiem z dnia 8/8 1911 l. 12694 reskrypt c. k. Ministerstwa W. i O. o warunkowej możliwości korzystania ze strzelnic prywatnych.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 3/9 1911 l. 15376 przypomina zarządzenia, odnoszące się do utrzymania karności wśród młodzieży po za szkołą, oraz przestrzegania przez uczniów przepisów mundurowych.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 6/9 1911 l. 15849 poleca zachęcić uczniów do korzystania z warsztatów studenckich Ligi pomocy przemysłowej.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 23/10 1911 l. 19034 przypomina zakaz uczęszczania uczniów do t. zw. „Pałacu sportowego“.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 28/9 1911 l. 13988 wydaje instrukcję, tyczącą się uwzględniania dziejów ojezystych przy nauce historii powszechnej.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 1/10 1911 l. 14048 kładzie nacisk na stronę poglądową przy nauce geografii.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 7/10 1911 l. 16969 pozwala wyjątkowo w b. r. wprowadzić naukę historii i geografii w kl. VI w zakresie 5 godzin tygodniowo, okólnikiem zaś z dnia 14/3 1912 l. 1050 intymuje rozporządzenie c. k. Ministerstwa W. i O. (z d. 5/1 1912 l. 42833 ex 1911), zezwalające na zmianę planu naukowego w ten sposób, by na naukę historii i geografii przeznaczano w II. półroczu klasy V i w I. półroczu klasy VI po 2 godziny tygodniowo, natomiast, aby w I. półroczu klasy V i w II. półroczu klasy VI zniesiono naukę geografii, a pozyskaną w ten sposób jedną godzinę w tygodniu przydzielono nauce historii. W klasie V i VI z historii i geografii będzie się przyznawać osobne noty.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 9/2 1912 l. 1700 wydaje zarządzenia, odnoszące się do uczczenia setnej rocznicy urodzin Z. Krasieńskiego.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 27/2 1912 l. 2403 zawiadamia o wprowadzeniu instytucji fachowych inspektorów gimnastyki.

C. k. Rada Szkolna krajowa z 23/3 1912 l. 22807 zawiadamia, że w myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa Kolei, uczniowie szkół średnich, korzystający ze zniżenia taryfy przewozowej, winni będą organom kontrolującym okazywać legitymacje, w formie fotografii, zaopatrzonych własnoręcznym podpisem ucznia, oraz klauzulą dyrekcyi szkolnej, stwierdzającą identyczność osoby.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 6/5 1912 l. 6589 intymuje zarządzenie c. k. Ministerstwa W. i O. (z dnia 13/4 1912 l. 51125) by kandydatów, zdających egzamin do celów praktycznych, egzaminowano z gimnastyki tylko wówczas, jeśli sami tego zażądatają.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 10/5 1912 l. 9102 interpretuje rozporządzenie c. k. Ministerstwa W. i O. z dnia 6/10 1878 l. 13510 w ten sposób, że uczeń występujący z zakładu po 15. maja, ulega klasyfikacyi rocznej, rezultat atoli otrzymuje w formie świadectwa odejścia. Jeśli w takim świadectwie odejścia są cenzury niedostateczne, uczeń nie może być przypuszczony tegoż roku do egzaminu wstępnego po feryach.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 26/5 1912 l. 47586/1910 przypomina reskrypt c. k. Ministerstwa W. i O. z dnia 13/1 1909 l. 49996/1908 oraz z dnia 28/7 1910 l. 17209 postanawiający, że cenzura z obowiązkowej nauki kaligrafii i rysunków ma przy klasyfikacyi końcowej wpływ tylko w kierunku dodatnim, atoli cenzura dostateczna z nauki rysunków uniemożliwia przyznanie „chlubnego uzdolnienia“. Na egzamina poprawcze z obowiązkowej nauki rysunków można pozwalać, jeśli uczeń z końcem I. półroczia okazał w tym przedmiocie postęp przynajmniej dostateczny.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 30/5 1912 l. 6410 intymuje rozporządzenie J. E. Pana Ministra W. O., normujące definitywnie kwestyę długości roku szkolnego i feryi szkolnych w galicyjskich szkołach średnich w ten sposób, że rok szkolny trwa od 1. września do 30. czerwca, pierwsze półrocze kończy się 31. stycznia, drugie rozpoczyna się 1. lutego — ferye świąt Bożego Narodzenia w Galicyi wschodniej trwają od 22—27 grudnia i od 5—10 stycznia włącznie, ferye świąt Wielkanocnych od środy Wielkiego Tygodnia do środy po Niedzieli Wielkanocnej, tak według obrządku rzymsko-katolickiego jak i grecko-katolickiego.

IV.

Tematy wypracowań piśmiennych.

A) Zakład główny.

I. W języku polskim.

Klasa V a.

1. dom. Nie od razu Kraków zbudowany. (Rozwinąć i uzasadnić myśl przysłowia). — 2. szk. Zajęcia i zabawy w pierwszych 2 ks. Pana Tadeusza. — 3. dom. Charakterystyka epoki walki optymatów z popularami w Rzymie. — 4. szk. Dwa wesela: chłopskie i szlachty zaściankowej. — 5. dom. Kraj zdradził, lecz zdrada zabija... (Bielecki. Jeden cień tylko maluję obrazu). — 6. dom. Libelt o miłości ojczyzny, albo: Warunki rozwoju handlu państw Europy zachodniej. — 7. szk. Co znaczy być dobrym kolegą? — 8. dom. Obowiązki ucznia wobec szkoły i domu. — 9. szk. Dziejowe znaczenie Karola Wielkiego. — 10. dom. Przywary szlachty polskiej na podstawie lektury „Zemsty“.

Klasa V d.

1. dom. Jak wyzyskałem tegoroczne wakacje. (W formie listu do przyjaciela). — 2. szk. Jesień w prozie poetyckiej Reymonta a w lirykach Rydla. (Na podstawie wypisów). — 3. dom. Cywilizacyjne znaczenie nowoczesnych środków komunikacji. — 4. szk. Chełmońskiego „Modlitwa“. — 5. szk. Do wyboru: a) „Ojciec zadżumionych“ a „Niobe“. (Porównanie motywu i sposobu przeprowadzenia go). b) Geneza i układ „Jana Bieleckiego“. Na podstawie lektury szkolnej. — 6. dom. Zima. — 7. szk. Dom możnego szlachcica w „Listopadzie“ Rzewuskiego a w I. ks. „Pana Tadeusza“. Na podstawie lektury szkolnej. — 8. dom. Opis katedry rz. kat. lwowskiej, albo: Działalność Romulusa jako założyciela i organizatora państwa rzymskiego. — 9. szk. Wesele szlacheckie w dawnej Polsce. — 10. dom. Stosunki sąsiedzkie między Cześnikiem a Rejentem. Na podstawie „Zemsty“ Fredry.

Klasa VI a.

1. dom. Epiczne cechy „Pana Tadeusza“. — 2. szk. Stan oświaty w Polsce od początków chrześcijaństwa aż do t. zw. „Złotego wieku“ literatury polskiej. — 3. dom. Przemówienie na obchodzie ku czci Reja. — 4. szk. Myśli o Reformie Rzeczypospolitej u pisarzy politycznych od Ostroroga do Górnickiego. — 5. szk. Stosunki wewnętrzne w Rzymie w okresie wojny z Jugurtą. Na podstawie Sallustyusza „Wojny z Jugurtą“. — 6. dom. a) W jaki sposób może uczeń stosować zasady piękna w szkole i poza szkołą? b) Bohaterowie „Trylogii“ Sienkiewicza. — 7. szk. a) Znamiona języka Kochanowskiego. b) Poglądy Kochanowskiego na życie. — 8. dom. Rodzaje literackie w twórczości Kochanowskiego. — 9. szk. O obowiązku pracy. — 10. dom. W czym widzą nasi pisarze XVIII. w. wpływ francuski na polskie życie towarzyskie i polityczne.

Klasa VI d.

1. szk. Znaczenie zabytków piśmiennictwa staropolskiego w. XIV. i XV. — 2. dom. Do wyboru: a) Rozwinąć zdanie A. M. Fredry: „Zła fortuna ma to dobrego, że rozumu nauczy i przyjaciela pokaże. b) Nie majątność albo intrata czyni bogatym, ale rząd i umiętny rozchód. — 3. szk. Do wyboru: a) Pogląd Reja na świat. b) Jak należy, zdaniem Reja, wychowywać młodzież. — 4. szk. Rola chóru w „Odprawie posłów greckich“ J. Kochanowskiego. — 5. dom. Polska, jej dzieje i przyszłość motywem twórczości J. Kochanowskiego. — 6. szk. Charakterystyka jednej z postaci w „Powrocie do gniazda“ Kraszewskiego. — 7. dom. „Dziś samym walczyć nie można zapalem, Myśl przekuj w słowo, a słowo zrób ciałem“. (Konopnicka). — 8. szk. Wolność i swawola. (Według VI. kazania Skargi). — 9. dom. Epos XVII. w. — 10. szk. Co przyczyniło się do odrodzenia oświaty i literatury polskiej w połowie XVIII. w.

Klasa VII a.

1. dom. a) Jakie bywają najczęściej przyczyny wojen, znane z dziejów powszechnych, albo b) Zasługi obywatelskie Krasickiego. — 2. szk. Dwa pokolenia w „Powrocie Posła“ Niemcewicza. — 3. dom. Pseudoklasyczny dramat polski. — 4. szk. a) Żywioł osobisty w „Balladach i romansach“ A. Mickiewicza, albo b) Wielkie

prawdy w „Odzie do młodości“ A. Mickiewicza. — 5. dom. Przechadzka po jednym z Muzeów lwowskich. — 6. szk. Wycieczka Mickiewicza na Krym. Sprawozdanie z podróży na podstawie „Sonetów Krymskich“. — 7. dom. Wartość i znaczenie wycieczek po kraju ojczystym. — 8. szk. a) Pierwiastek ludowy w poezji Mickiewicza. (Szkic rozprawki) albo b) Idea „Konrada Wallenroda“. — 9. dom. a) Dlaczego nazywamy Mickiewicza wieszczem narodowym? b) Wrażenie z Panoramy Raławickiej. — 10. szk. Charakterystyka szkoły ukraińskiej.

Klasa VII d.

1. dom. a) Wielkie dzieła wielkiem poświęceniem dokonane tylko być mogą. K. Libelt. albo b) Moda francuska w Polsce w w. XVIII. w świetle pism Krasickiego. — 2. szk. Cechy Molieryzmu w komedii Niemcewicza p. t. „Powrót Posła“. — 3. dom. Klasycyzm i romantyzm podług Fr. Morawskiego „Dwóch listów“. — 4. szk. a) Podania i pieśni ludowe w „Balladach i romansach“ A. Mickiewicza, albo b) Wiersze filareckie A. Mickiewicza. — 5. dom. Przechadzka po jednym z Muzeów lwowskich. — 6. szk. Młodość Konrada Wellenroda. Na podstawie lektury szkolnej. — 7. dom. W jaki sposób musi młodzież współdziałać około podniesienia przemysłu krajowego. — 8. szk. a) „Romantyzm“ Mickiewicza albo b) Pejzaż sonetów krymskich. — 9. dom. a) Narodowe posłannictwo poezji. b) Dzieła sztuki w zamku Sobieskiego w Podhorcach. — 10. szkol. Żywioł liryczny w „Maryi Malczewskiego“.

Klasa VIII a.

1. dom. a) Miłość ojczyzny ks. Robaka z „Pana Tadeusza“ a ideał patrioty emigranta w „Księgach Narodu i pielgrzymstwa polskiego“, albo b) „Mąż prawy na ostatku myśli sam o sobie“. Rozwinąć i uzasadnić tę myśl Schillera (Tell I. 1.) — 2. szk. Wpływ Mickiewicza w młodzieńczych utworach Słowackiego. — 3. dom. Przedstawić budowę jednego z dramatów Słowackiego, przeczytanego prywatnie. — 4. szk. Mąż — hr. Henryk w „Nieboskiej komedii“ Krasieńskiego. (Próba charakterystyki). — 5. dom. Ważniejsze ogniska kultury we Lwowie. — 6. szk. Rola Massynisy w „Irydionie“ Z. Krasieńskiego. — 7. dom. Jaki wpływ wywarł na literaturę polską upadek powstania listopadowego. — 8. dom. Rozwinąć i uzasadnić myśl, zawartą w zdaniu Z. Kra-

sińskiego „Lecz słowo tylko to marna połowa Arcydział życia“.
(Przedświt).

Klasa VIII d.

1. dom. a) Rozwinąć i uzasadnić myśl Niemcewicza z „Powrotu Posła“ (a. I. sc. 2.): „Dom zawsze ustępować powinien krajowi“, albo: b) Stosunek Litwy do Krzyżaków w „Grażynie“ a „Wallenrodzie“. — 2. szk. Życie Wschodu w powieściach Słowackiego. — 3. dom. Jak w VIII A. — 4. szk. Dramat społeczny w „Nieboskiej komedyi“ Krasińskiego. — 5. dom. Pomniki lwowskie wielkich naszych mężów i wydarzeń. — 6. szk. Rzym za czasów Heliogabala. Na podstawie „Irydiona“ Z. Krasińskiego. — 7. dom. Znaczenie emigracji po roku 1841 dla literatury polskiej. 8. dom. Rozwinąć myśl w dwuwierszu W. Pola:

„Mierność — to rzecz powszednia, lecz miara — rzecz wielka,
I tylko wielką miarą stoi wielkość wszelka“.

II. W języku niemieckim.

Klasa V a.

1. szk. Nach der Rückkehr aus Korinth erzählt ein Festteilnehmer seinen Angehörigen die wunderbare Entdeckung der Mörder des Ibykus. — 2. dom. Die körperliche Erziehung in Griechenland und bei uns. — 3. szk. Der Totenkultus in Ägypten. — 4. dom. Das griechische Theater. — 5. szk. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen. — 6. dom. Der Schüler erzählt in einem Briefe an seinen Freund die Weihnachtseindrücke. — 7. szk. Die heldenmütige Tat der Johanna Sebus. — 8. dom. Ein Spaziergang im Winter. — 9. szk. „Der Mönch von Heisterbach“. Gedankengang und Grundidee. — 10. dom. Ein alt-römisches Haus. — 11. szk. Die olympischen Kampfspiele. — 12. dom. Tantalus' Schuld und Sühne. — 13. szk. Goethes Vaterhaus. Nach der Schullektüre. — 14. dom. Das Motiv in Tiecks „Der Wassermensch“ und Schillers „Der Taucher“.

Klasa V d.

1. szk. Schuld und Sühne des Ödipus. — 2. dom. Unser Schulgebäude. — 3. szk. Eine freie Übersetzung aus dem Polni-

schen. — 4. dom. Die Erziehung der Jugend in Sparta. — 5. szk. Die Sintflut nach Ovids Metamorphosen. — 6. dom. Meine Weihnachtsferien. — 7. szk. Wie verteidigt Grimbart der Dachs den Fuchs am königlichen Hofe? — 8. dom. Ein Leichenbegängnis in Rom. — 9. szk. Reineke vor dem Gericht. — 10. dom. Der Streit des Achilles mit Agamemnon. — 11. szk. Gellert als Wohltäter. — 12. dom. Die Gladiatorenkämpfe bei den Römern. — 13. szk. Andreas Hofers Tod. — 14. dom. Goethes Eltern. —

Klasa VI a.

1. szk. Schwäbische Kunde. Gedankengang. — 2. dom. Sigurds Jugend. — 3. szk. Der Apotheker und der Pfarrer im I. Gesange von Goethes „Hermann und Dorothea“. — 4. dom. Hettels Werbung um Hilde. Gudrun. — 5. Hektors Abschied. Inhaltsangabe. — 6. dom. Das Abenteuer des alten Waldhüters — Nach Baumbachs Märchen „St. Huberti Wunder. — 7. szk. Parcial auf der Gralburg. — 8. dom. Der geschichtliche Hintergrund zu Th. Körners „Zriny“. — 9. szk. Isidor Scharnagels Abenteuer. Nach der Schullektüre. — 10. Jung Rolands erste Heldentat. Uhlands „Roland Schildträger“. — 11. szk. Wilhelm Tell. Nach der Tellsage. — 12. dom. Die Vorgeschichte der Schweizer. Nach der Rütlicene. — 13. Der Kampf mit dem Lindwurm. Nach Schillers „Kampf mit dem Drachen“. — 14. dom. Welche kulturelle Bedeutung hatte die deutsche Hansa?

Klasa VI d.

1. szk. Taillefer. Gedankengang. — 2. dom. Sigurds Tod. — 3. szk. Das Elternpaar Hermanns im I. Gesange von Goethes „Hermann und Dorothea“. — 4. dom. Geneluns Verrat. Roland. — 5. szk. Das Glück von Edenhall. Inhaltsangabe. — 6. dom. Die Herzogin Hadwig in Schwaben in der Klosterschule zu St. Gallen. Noch V. Scheffels „Ekkehard“. — 7. szk. Parcivals Jugend. — 8. dom. Lorenz Juranitsch. Noch Th. Körners „Zriny“. — 9. szk. Wie der Bürgermeister von Hildesheim den Streit des Apothekers mit dem Bauern schlichtet. Nach der Schullektüre. — 10. dom. „Das Erkennen“. Gedankengang. — 11. szk. In welcher Lage befindet sich der Major v. Tellheim im I. Akte der „Minna von Barnhelm“. — 12. dom. Die Apfelschusscene nach Schillers

„Wilhelm Tell“. — 13. szk. Legende vom Hufeisen. Inhaltsangabe. — 14. dom. Was bewog Schiller aus Stuttgart zu fliehen?

Klasa VII a.

1. dom. Gunthers Werbung um Brunhild. — 2. szk. Wie Belsazar für seinen Frevelmut bestraft wurde. — 3. dom. Johanas Abschied von der Heimat. Schiller, Die Jungfrau von Orléans, Prolog, 4. — 4. szk. Die Begegnung des Odysseus mit Nausikaa. Odyssee, VI. — 5. dom. Die Grenadiere von H. Heine. Gedankengang. — 6. szk. Der Zauberbesen. Nach Goethes „Zauberlehrling“. — 7. dom. Inwiefern ist „der siebzigste Geburtstag“ von Voß eine Idylle zu nennen? — 8. szk. Wie Siegfried in den Besitz des Nibelungenhortes kam. Hebbel, Die Nibelungen, Vorspiel. — 9. dom. Schiller bei Körner. Nach der Schullektüre. — 10. szk. Klopstock, ein Vorläufer der Klassiker.

Klasa VII d.

1. dom. Ein Leben voll Arbeit ist keine Last, sondern eine Wohltat. — 2. szk. Walthers von der Vogelweide Bedeutung für die deutsche Literatur. — 3. dom. Die politische Lage Frankreichs im J. 1429. Auf Grund Schillers „Jungfrau v. Orléans“. — 4. szk. Odysseus in der Unterwelt. — 5. dom. Die Vaterlandsliebe als kulturschaffendes Element im Leben der Völker. — 6. szk. Lessing im Kampfe gegen die Pseudoklassik. — 7. dom. Die Städte als geschichtliche Mittelpunkte. — 8. szk. Herder und der Sturm und Drang. — 9. dom. Die Bedeutung der freien Künste (artes liberales) nach Cicero „Pro Archia poeta“. — 10. szk. Die Grundidee des Gedichtes „Das verschleierte Bild zu Sais“ von Schiller.

Klasa VIII a.

1. dom. Mit welchen Vorsätzen und Wünschen habe ich die Schule nach den Ferien betreten? — 2. szk. Der Totentanz v. Goethe. Gedankengang. — 3. dom. Gedankengang im. 1. Monolog Iphigeniens. Goethe, Iphigenie auf Tauris I, 1. — 4. szk. Die Entwicklung der Kultur. Nach Schillers Gedicht „Das eleusische Fest“. 5. dom. Eine Feuersbrunst. Nach Schillers Gedicht „Das Lied von der Glocke“. — 6. szk. Reinhardt Werners Weihnachten. Nach Th. Storms „Immensee“. — 7. dom.:

„Das ist des Mannes Ehre,
Dass er fest im Wechsel blëibt.
Und die Wog' im Lebensmeere
Nicht von seiner Bahn ihn treibt“.

Anzuwenden auf Lienhards „Dorfschmied“. — 8 szk. Die Verschwörung gegen das Leben Cäsars. Nach Shakespeares „Julius Cäsar“.

Klasa VIII d.

1. dom. In jeder zeitlichen und räumlichen Entfernung den Menschen zu verstehen, dient seiner Sprach' Erlernung. — 2. szk. Der Unterschied zwischen dem klassischen und dem modernen Drama. — 3. dom. Napoleon in den bekanntesten Werken der deutschen und polnischen Literatur. — 4. szk. Tassos Tragik. — 5. dom. Die optischen Täuschungen. — 6. szk. Der Einfluss des Aristoteles auf das Geistesleben Europas. Nach dem Schulunterrichte. — 7. dom. Michael Angelos Pietá. — 8. szk. Die Tragik in Grillparzers „Sappho“.

B) Oddziały równorzędne.

I. W języku polskim.

Klasa V b.

1. a) Życie w mieście a życie na wsi (na tle wspomnień wakacyjnych). b) Jak pragnę spędzić ten rok szkolny? (dom.)
2. Opowiadanie Gerwazego o śmierci Stolnika. b) Obrona „gminnych dziejów“ w gawędzie „Popas w Upicie“. (szk.). 3. a) Zadzuszki we Lwowie. b) Skowronek w wigilię odlotu rozmawia ze sroką. (szk.). 4. a) List matki do syna. (Odpowiedź na „List z Sybiru“ Or-Ota). b) Jak opisaliby zimę Hrabia, Telimena i Sędzia? (dom.). 5. a) Fantazyja na temat legendy o św. Mikołaju. b) Wieczór wigilijny na Syberyi (według szkicu Szymańskiego), (szk.). 6. a) Nasza Czytelnia gimnazyalna. b) Protazy i Gerwazy w świetle swych marzeń przedsennych (szk.). 7. a) Na rogu ulicy. Obserwacye i uwagi. b) Qui pro quo. Humoreska (dom.). 8. Opowiadanie na tle dowolnie obranego obrazu z cyklu Grottgera „Wojna“ (dom.). 9. a) Za lat dziesięć. Sny o przyszłości. b) Ana-

liza formalna jednego z poznanych wierszy lirycznych (szk.).
10. Kontrast w „Panu Tadeuszu“ i „Zemście“ (szk.).

Klasa V c.

1. Co mówi do mnie złoty pasek na kołnierzu mundurka? (szk.).
2. Dzień we dworze soplicowskim (na podst. ks. I-III P. Tad.) (dom.).
3. a) Rozmowa Hrabiego z Sędzią o życiu w wielkim mieście. b) Miły złego początek, lecz koniec żaloszny. (Bajka z życia zwierząt) (dom.).
4. a) Dzień wigilijny w izdebce robotnika. (Z własnych spostrzeżeń). b) W listopadową rocznicę. (Rozmyślenia) (szk.).
5. a) Moje wrażenia z teatru. (Na podstawie dowolnie obranego przedstawienia). b) Skawiński po utracie posady latarnika (szk.).
6. Słoneczny dzień zimowy. (W dwóch redakcjach: opisowej i lirycznej) (dom.).
7. a) Humor w Panu Tadeuszu. b) Jednostka a społeczeństwo. Na tle „Limby“ Asnyka (szk.).
8. Uwagi na temat przeczytanej świeżo książki (dom.).
9. a) Wezwanie do prawdziwego koleżeństwa. (Przemówienie do kolegów). b) Analiza formalna jednego z poznanych wierszy lirycznych (szk.).
10. Wyprawa Papkina po krokodyla. (Humoreska z fantazyi) (szk.).

Klasa VI b.

1. Generacya „ostatnich“ w Panu Tadeuszu (szk.).
2. Opowieść na tle słów: „Z tarczą lub na tarczy“ (dom.).
3. Kiedy byłem mały... (Wspomnienie) (szk.).
4. Na mogile bohatera. (Obrazek lub refleksye) (dom.).
5. a) Hektor, Troi jedyny obrońca, w chwili przedzgonnej. Wizerunek duszy bohatera na podstawie XXII ks. Iliady. b) Moja ulubiona zabawa sportowa (szk.).
6. a) W zimową noc. Obrazek. b) O ile przyroda może być mistrzynią duszy ludzkiej? (dom.).
7. a) O ile literatura w. 16 jest odbiciem przestrogi Kassandry: „Czujcie stróże! Noc idzie, noc podejrzana“. b) Piotr Skarga w przedstawieniu Matejki (szk.).
8. Postaci wojny (dom.).
9. Życie miasta (szk.).
10. Wychowanie Doświadczńskiego przez dom, szkołę i życie.

Klasa VI c.

1. Skutki zaprowadzenia chrześcijaństwa w Polsce (szk.).
2. Hołd pruski w przedstawieniu Kochanowskiego a Matejki (dom.).
3. Gdybym podróżował... (Refleksye) (szk.).
4. a) Rozważyć zda-

nie M. Reja: „Opłakaćby każdemu kwitnącej młodości, Kto ją marnie utraci w spornej wszeteczności“. b) Nad wartkiej rzeki fałą. (Refleksye) (dom.). 5. a) Aleksander i Antenor z „Odprawy posłów greckich“. Charakterystyka porównawcza. b) Moja ulubiona zabawa sportowa (szk.). 6. a) W zimową noc. Obrazek. b) O ile przyroda może być mistrzynią duszy ludzkiej? (dom.). 7. a) Herburta „targ“ przedgonny. (Na podst. Szarzyńskiego „Pieśni o Fridruszu“). b) Życie społeczne u zwierząt (szk.). 8. a) Burza w „Panu Tadeuszu“ i „Placówce“ Prusa. b) Z nadejściem wiosny. (Na tle obrazu przyrody nakreślić stan swoich uczuć i myśli) (dom.). 9. a) O ile Trylogia Sienkiewicza może być dziełem „dla pokrzepienia serc?“ b) Papkin i Zagłoba. Charakterystyka porównawcza (szk.). 10. a) Społeczeństwo Polskie w świetle „Głosu umarłych“ Naruszewicza. b) Wyjaśnić słowa Naruszewicza: „Wasz to obyczaj: cierń w życia przeciągu kłaść im na głowy, — kwiat aż na posąg“ (szk.).

Klasa VII b.

1. Społeczeństwo upadającej Polski w świetle satyrycznej literatury ówczesnej (szk.). 2. „Jeszcze Polska nie zginęła“ i „Boże coś Polskę“. Dwie pieśni — dwie epoki (dom.). 3. a) Społeczeństwo polskie w przeddzień Konstytucji 3. maja. (Na podstawie „Powrotu posła“). b) Opisać którykolwiek z obrazów, wiszących w klasie i określić swoje wrażenia (szk.). 4. a) Mój kolega. (Sylwetka). b) Co wyczytałem w obrazie Matejki: „Rejtan“? (dom.). 5. a) „Na ojczyzny grobie“. (Psychologiczny wizerunek społeczeństwa polskiego po rozbiorze, z uwzględnieniem zawiązku nowych idei). b) Moje wrażenia z teatru. (Na podstawie dowolnie obranego przedstawienia) (szk.). 6. a) Praca nie ciężarem, lecz dobrodziejstwem. (Wywód logiczny, lub powiastka). b) „Na stancyi“. Obrazek z życia uczniów (dom.). 7. a) Którą ideę, poruszoną w poezji filareckiej Mickiewicza, uważam za najważniejszą i dlaczego? b) Życie doczesne i pozagrobowe w świetle II. części „Dziadów“ (szk.). 8. a) Nasza „Czytelnia“ i „Kółka naukowe“. (Mój pogląd). b) Rozbiór jednego z „Sonetów krymskich“ pod względem treści i formy (dom.). 9. a) „Korsarz“ Byrona i „Konrad Wallenrod“. (Zestawienie). b) Ten sam pokój w południe i o zmierzchu. c) Opowieść wytartego grosza (dom.). 10. a) Jak

najpożyteczniej spędzić można wakacje? b) Co mógłbym powiedzieć o Malczewskim na podstawie „Maryi?” (szk.).

Klasa VII c.

1. Literatura polska wieku złotego a epoki Stanisławowskiej. Porównanie (szk.). 2. O ile słuszne jest zdanie Brodzińskiego: „Czyń każdy w swoim kółku, co każe duch Boży, A całość sama się złoży?” (dom.). 3. a) Charakterystyka dowolnie obranego jednego z typów studenckich n. p. dobrego kolegi, biedaka przebijającego się przez życie itp. b) Co mówi do mnie Rejtan Matejki? (dom.). 4. a) Wyjaśnić pojęcie t. z. „sarmatyzmu” na podstawie odnośnej komedyi Zabłockiego. b) Z minionych dni. (Wspomnienie) (szk.). 5. a) Na ojczyzny grobie. b) Moje wrażenia z teatru (szk.). 6. a) Rozważyć znaczenie słów: „Dwie są melancholie: jedna jest z mocy, druga ze słabości; pierwsza jest skrzydłami ludzi wysokich, druga kamieniem, ludzi topiącym.” b) Osnuć dowolny obrazek na tle życia szkolnego (dom.). 7. a) Jakiej prawdy uczy nas II część „Dziadów” za pośrednictwem świata duchów? b) Młodość w świetle „Ody” mickiewiczowskiej (szk.). 8. a) Nasza „Czytelnia” i „Kółka naukowe”. (Mój pogląd). b) Rozbiór jednego z Sonetów krymskich (dom.). 9. a) „Korsarz” Byrona i „Konrad Wallenrod”. Zestawienie. b) Ten sam pokój w południe i o zmierzchu. 10. a) Co począć z wakacjami? b) Smutek „Maryi”. (Jakiego rodzaju smutek i o ile uwydatnia się w akcji, postaciach i tle poematu).

Klasa VIII b.

1. Realizacja hasła filareckich w życiu Mickiewicza (szk.) 2. Kordyan a Hamlet (dom.). 3. a) „Anhelli” dalszym rozwojem „Kordyana”. b) Za sztandarem. (Sylwetka człowieka idei na tle dowolnej opowieści). c) Lecą liście z drzewa. (Obserwacja i refleksje) (dom.). 4. Dlaczego Kordyan upada? (szk.). 5. a) Rozważyć powiedzenie Słowackiego: „Nie czas żałować róż, gdy płoną lasy” i określić swój własny pogląd. b) Z powodu „Grobu Agamemnona”. Odpowiedź poecie (szk.). 6. a) Mój ulubiony obraz. b) „Treny” i „Ojciec zadzumionych”. Zestawienie utworów z uwzględnieniem dwu epok i dwu indywidualności (dom.). 7. a) Dokąd dążę? Ustęp z pamiętnika. a) Pierwiastek wieczności w „Irydyonie” (szk.). 8. a) „Próba grobu” w pojęciu Krasin-

skiego. b) Nasze uroczystości szkolne i młodzież w ich świetle (szkol.).

Klasa VIII c.

1. Zagadnienie: jednostka a społeczeństwo w twórczości Mickiewicza (szk.). 2. Od Kordyana do Anhellego. Rozwój ideologii Słowackiego (dom.). 3. Problem indywidualności w „Kordyanie“ (szk.). 4. a) Do słów Konopnickiej: „Młody żołnierzu, młody żołnierzu, w jaki ty idziesz bój?“, nakreślić opowieść o człowieku idei. b) Drzewa przydrożne w jesieni. (Obserwacja i refleksje) (dom.). 5. a) Poezya a naród (w świetle „Lilli Wenedy“). b) Z powodu „Grobu Agamemnona“. Odpowiedź poecie (szk.). 6. a) Z pamiętnika starej książki. b) Dramat fantastyczny. (Charakterystyka tego rodzaju literackiego na podstawie poznanych utworów) (dom.). 7. a) „Gwiazd szukam, przewodniczek łodzi“. (Ustęp z pamiętnika). b) Irydion zmartwychwstały. Opowieść o życiu i pracy bohatera na „ziemi mogił i krzyżów“ (szk.). 8. a) „Próba grobu“ w pojęciu Krasińskiego. b) Nasze uroczystości szkolne i młodzież w ich świetle (szk.).

II. W języku niemieckim.

Klasa V b.

1. Leben auf dem Bahnhof in den letzten Ferientagen (dom.). 2. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szkol.). 3) Märchen u. Fabel auf Grund der Lesestücke (dom.). 4. Der Mensch — ein Kind der Sorge (nach Haders „das Kind der Sorge“) (szk.). 5. Prometheus als Wohltäter der Menschen (N. d. Schull.) (dom.). 6. Der Graf von Habsburg (szk.). 7. Der Totenkultus der alten Ägypter. 8. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szk.). 9. Die Treue — sie ist doch kein leerer Wahn (dom.). 10. Die Macht der Einbildung (szk.). 11. Ein Spaziergang im Frühling (dom.). 12. Der Mönch von Heisterbach (szk.). 13. Was lerne ich am liebsten? (dom.). 14. Freie Übersetzung aus dem Polnischen (szkol.).

Klasa V c.

1. Strassenleben während der letzten Ferientage (dom.). 2. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szk.). 3. Märchen

u. Fabel. Auf Grund der Lesestücke. 4. Des Königs Ödipus Erlösung u. Tod (szk.). 5. Der Schüler als Gentleman (dom.). 6. Das griechische Gewissen personifiziert in den Erinyen (szk.). 7. Geschichte eines falschen Fünfkronenstückes (dom.). 8. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (szk.). 9. Erwägungen aus Anlass des Notenausweises für das I. Semester (dom.). 10. Goethes Balladen in genetischer Anordnung (szk.). 11. Die Vorlage zu Schillers „Taucher“ (dom.). 12. Klopstock im Goethe'schen Hause (szk.). 13. Heimkehr nach vielen Jahren (dom.). 14. Folgen der Kreuzzüge (szk.).

Klasa VI b.

1. Scoutsboy als Pfadfinder (dom.). 2. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szk.). 3. Klagen u. Beschwerden über Reineke Fuchs vor dem König der Tiere (dom.). 4. Exposition und erregendes Moment in Lessings Minna v. Barnhelm (dom.). 5. Sigurds Kampf mit dem Drachen (szk.). 6. Geneluns Verrat u. Strafe (szk.). 7. Charakteristik Justs in Lessings „Minna v. Barnhelm“ (dom.). 8. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szk.). 9. Bedeutung des Ringes für die Entwicklung der Handlung im Lessings „Minna v. Barnhelm“ (dom.). 10. Goethe als Leipziger Student (szk.). 11. Was erfahren wir aus dem ersten Gesange von Goethes „Hermann und Dorothea“ über Zeit, Ort und Personen der Handlung? (dom.). 12. Der Grundgedanke in Schillers „Kampf mit dem Drachen“ (szk.). 13. Nächstenliebe. (frei erfunden) (dom.). 14. Freie Übersetzung aus dem Polnischen (szkol.).

Klasa VI c.

1. Warum ich während der Ferien keine Bücher lese? (dom.). 2. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szkol.). 3. Reinekes Verteidigungsrede (dom.). 4. Bedeutung der Episodenszenen im I. Akte der Minna v. Barnhelm (dom.). 5. Auf dem roten Golde der Nibelungen ruht ein Fluch (szk.). 6. Jung Rolands erste Heldentat (szk.). 7. Welche Umstände zwingen Tellheim seiner Brant zu entsagen (dom.). 8. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szk.). 9. Riccaut und Tellheim (dom.). 10. Eine Tragödie der Treue (szk.). 11. Bedeutung der Flüsse und Kanäle für die Entwicklung des Handels und Verkehrs (dom.). 12.

Schillers Flucht aus Stuttgart (szk.). 13. Wie ich die nächsten Sommerferien zubringen möchte (dom.). 14. Freie Übersetzung aus dem Polnischen (szk.).

Klasa VII b.

1. Die drei Wünsche — Eigene Bearbeitung nach dem Grundschema des bekannten Märchens (dom.). 2. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szk.). 3. a) Wie die Bäume ihre Blätter verloren. Ein selbsterdachtes Märchen. b) Von meinem kleinen Brüderchen (Schwesterchen). c) Die Bedeutung der Vaterländischen Geschichte (dom.). 4. Wie verstand es Leonardo da Vinci sein „Abendmahl“ dem gegebenen Raume anzupassen? (Nach dem Lesestücke und einem vorgelegten Bilde und der Schullektüre) (szk.). 6. a) Ein zur Hälfte erzähltes Märchen ist zu Ende zu erzählen. b) Goethes „Fischer“ und Mickiewicz's „Świtezianka“ (Psychol. Analogien) (dom.). 7. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szk.). 8. a) Künstlers Freud und Leid (Mit Anlehnung auf die Novelle „der Töpfer von Kandern“). b) Mein Liebling unter den Tieren (dom.). 9. Aufbau der Handlung in Schillers „Wilhelm Tell“ (I. u. II. Aufzug) (szk.). 10. Tells Monolog. Gedankengang (dom.).

Klasa VII c.

1. Vor dem Aufstehen (dom.). 2. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szk.). 3. Wojtek Malur. Ein Charakterbild eines polnischen Bauers (Nach der Dorfgeschichte v. Valeska Bethusy-Huc) (dom.). 4. Der Rundlauf der Naturkräfte (nach d. Schullekt.) (szk.). 5. Das Theater zur Zeit Shakespeares (szk.). 6. a) Ein zur Hälfte erzähltes Märchen ist zu Ende zu erzählen. b) Goethes „Fischer“, und Mickiewicz's „Świtezianka“. (Psychol. Analogien) (dom.). 7. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szk.). 8. a) Künstlers Leid und Freud. b) Mein Liebling unter den Tieren. 9. Die Ortschaften in Schillers „Wilhelm Tell“ (szk.). 10. Tells Tat. Ein Akt der Notwehr.

Klasa VIII b.

1. Wie können wir unser Beobachtungsvermögen steigern? (szk.). 2. Welche Seelenverfassung zeigt Maria Stuart im I. Auf-

zug? (dom). 3. Naturprodukt und Kunstwerk. (Nach der Schullekt. (szk.). 4. Welche Charakterzüge Elisabeths treten besonders im II. Aufzug v. Schillers „Maria Stuart“ hervor? (dom). 5. Laokoon bei Virgil und als Bildhauerwerk. (Nach dem Schulunterrichte und einer Abbildung). 6. a) Wer mit dem Leben spielt, kommt nie zu recht, wer sich nicht selbst befiehlt, bleibt immer Knecht. (Goethe). b) Abgetrennt vom Leibe gedeiht kein lebendes Glied mehr, Menschen von Menschen getrennt, sind ein entfallenes Haar. (Herder) (dom.). 7. Was soll man unter Bildung verstehen? (szk.). 8. Fausts Vertrag mit Mephistopheles (dom.).

Klasa VIII c.

1. Was entzieht sich gewöhnlich auf der Strasse unserer Beobachtung? (szk.). 2. Was erfahren wir im I. Aufzug über das Vorleben der Heldin in „Maria Stuart“? (dom.). 3. Was gewährt der Staat seinen Bürgern (szk.). 4. Wodurch wird Elisabeth zu einer Begegnung mit Maria Stuart bestimmt? (dom.). 5. Das tragische Schicksal der Atriden (szk.). 6. a) Wer mit dem Leben spielt, kommt wie zu recht, Wer sich nicht selbst befiehlt, bleibt immer Knecht. b) Abgetrennt vom Leibe gedeiht kein lebendes Glied mehr, Menschen von Menschen getrennt, sind ein entfallenes Haar (dom.). 6. Die weltgeschichtliche Bedeutung des Atlantischen Oceans (szk.). 8. Wagner. Der Gelehrte wie er nicht sein soll (Faust I. T.) (dom.).

III. Do pisemnego egzaminu dojrzałości.

A) w Zakładzie głównym.

Termin jesienny 1911.

1. Tematy polskie: (do wyboru)
 - a) Wielkie klęski przywodzą ludzi i narody do opamiętania.
 - b) Wpływ kultury Europy zachodniej na Polskę.
 - c) Elektryczność na usługach człowieka.
2. Temat łaciński: Cicero, Tusc. disput. V. 21. 61—62 do słów: „terror impendeat“.
3. Temat grecki: Plato, Gorg. c. 26. p. 471.

Termin zimowy 1912.

1. Tematy polskie: (do wyboru)
 - a) Wartość przyjaźni.
 - b) Idee mesyanistyczne w literaturze polskiej pierwszej połowy XIX. wieku.
 - c) Dziejowe znaczenie unii Litwy z Polską.
2. Temat łaciński: Livius, Ab Urbe cond. II. 40 do słów: „libera in libera patria mortua essem“.
3. Temat grecki: Plato, Protag. XV. do słów: *καὶ εὐαρμοστίας δέεται.*

Termin letni 1912.**Oddział A.**

1. Tematy polskie: (do wyboru)
 - a) Wpływ literatury starożytnej na polską w całym jej dzisiejszym rozwoju.
 - b) Kwestya wschodnia w Polsce.
 - c) „Ten Ojczyźnie usłuży najlepiej,
Który przykładem karność w niej zaszczepli!“
A. Asnyk „Kiejstut“.

(Rozwinąć tę myśl na tle dziejów własnego narodu).

2. Temat łaciński: Plinius, Epist. VII. 27.

3. Temat grecki:

a) Arrian, Anab. I. 8. 1—5.

b) Platon, Gorg. p. 523. A—D.

Oddział D.

1. Tematy polskie: (do wyboru)

a) W jaki sposób stan Rzeczypospolitej polskiej odzwierciedlił się w literaturze wieku XVI, XVII i XVII.

b) Wykazać znaczenie poezji dla narodu na podstawie słów A. Mickiewicza:

„O pieśni gminna! Ty stoisz na straży Narodowego
pamiętek Kościoła!“

c) Napoleon w dziejach Polski i jej literaturze.

2. Temat łaciński: Tacitus, Ab exc. d. Aug. VI. 50 sq.
(Śmierć Tyberyusza).

3. Temat grecki:

a) Demostenes, Olynt. II. 23—27.

b) Platon, Symposion 35—36.

B) w Oddziałach równorzędnych.

I. Termin letni 1911.

1. Tematy polskie:

- Oddział I.* (do wyboru): a) Kochanowski, Krasicki i Mickiewicz, jako przedstawiciele trzech pokoleń i trzech epok literackich. b) Jakie przymioty rozwijać lub przyswajać sobie powinno nasze społeczeństwo, by odzyskać utraconą potęgę? c) Które momenty w dziejach Polski uważam za przełomowe i dlaczego?

- Oddział II.* (do wyboru): a) Czego mię uczy poezya wieszczów, jako człowieka i Polaka? b) Których przedewszystkiem poetów i z powodu których utworów mógłbym nazwać wychowawcami duszy narodowej? c) Fizyka a technika.

2. Tematy łacińskie:

- Oddział I.* Cicero: De off. II. 2—5.

- Oddział II.* Taciti: Hist. IV. 81.

3. Tematy greckie:

- Oddział I.* Platon: Gorgias 523 A—E.

- Oddział II.* Platon: Sympos. 219 E—220 D.

V.

Zbiory naukowe.

1. Biblioteka dla nauczycieli.

A) w Zakładzie głównym.

Z końcem roku szkolnego 1911/12 liczyła biblioteka nauczycielska 3.635 dzieł.

Z pomiędzy dzieł zakupionych i darowanych w bieżącym roku szkolnym, były ważniejsze:

- Skalkowski: En Marge de la correspondance de Napoleon I. (Dar autora). Steiner-Scheidler-Próchnicki: Ćwiczenia łacińskie na kl. I. Steiner-Scheidler-Próchnicki: Ćwiczenia łacińskie na kl. II.

Krotoski K.: Opowiadania z dziejów Monarchii Austro-Węgierskiej. Reiter M.: Czytania polskie dla kl. I. i dla kl. II. Mihułowicz J.: Podręcznik arytmetyki dla kl. IV. Gayczak St.: Ćwiczenia niemieckie dla kl. I. Próchnicki-Wojciechowski: Wypisy polskie dla kl. IV. Konopnicka M.: Pan Balcer w Brazylii. Rostand E.: Chantecler. Saitchick R.: Ludzie i sztuka odrodzenia włoskiego. Taine Hipolit: Podróż po Włoszech. Turner M.: Van Dyck. A. Lys Baldry: Burne-Jones. Jordan H.: Geschichte der altchristlichen Literatur. Gostomski W.: W kaplicy Sykstyńskiej. Majewski Er.: Nauka o cywilizacji. Machniewicz St.: Żywot Benvenuta Cellini'ego. Schneider G.: Lesebuch aus Plato. Bąkowski Kl.: Dzieje Krakowa. Süß: Aristophanes. Apuleius: Amor i Psyche. Sujkowski A.: Geografia ekonomiczna. James Wiliam: Psychologia. Kołodziejczyk E.: Bibliografia słowianoznawstwa polskiego. (Dar Akademii Umiejęt.) Sosnowski J.: Świat zwierząt. Noack K. Aufgaben für physikalische Schülerübungen. Kleiber-Karsten: Physik für technische Lehranstalten. Griusehl Ed: Lehrbuch der Physik. Schäffer C.: Natur-Paradoxe. Schotten H.: Inhalt und Methode des planimetrischen Unterrichts. Lichtblau-Knotta: Methodik des Raumunterrichts. Weiter W.: Physikalisches Experimentierbuch. Schmidt H.: Handbuch der lateinischen und griechischen Synonymik. Niemeyer M.-Brix: Ausg. Komödien des Plautus. Aristoteles: 1. Ars rhetorica. 2. Πολιτεία Ἀθηναίων. 3. De arte poetica. 4. Politica. 5. Methaphysika. Schirmer Karl: Bilder aus dem altrömischen Leben. Rothe C.: Die Ilias als Dichtung. Weissenborn-Müller: Titi Livii, Ab urbe condita. Weiler W.: Optik, Kalorik, Akustik, Mechanik, Elektrizität und Magnetismus. Schimmelpfeng G.: Die Geschichte des Q. Horatius Flaccus. Kutrzeba St.: Historya ustroju Polski. Nohl H.: Ciceros Rede für Annins Milo. Tokarz W.: Warszawa. Jabłonowskiego A. Pisma t. IV. Wołyń, Podole i Ruś Czerwona. Peter H. Publii Ovidii Nasonis, Fasti; Plany naukowe dla szkół ludowych pospolicitych. Majchrowicz Fr.: Historya pedagogii. Ernst M.: Budowa świata. Meissner: Cicero, Somnium Scipionis. Gustaw Le Bon: Psychologia wychowania. Karbowski A.: Dzieje edukacji Polaków na obczyźnie. Dawid Wł.: Inteligencya, wola i zdolność do pracy. Draheim H.: Die Odyssee als Kunstwerk. Ziebarth Er.: Kulturbilder aus griechischen Städten. Korzon T.: Dzieje wojen i wojskowości w Polsce. (Dar Akademii Umiejęt.) Łoziński W.: Życie w dawnych wiekach.

Atlas geologiczny Galicyi. (Dar Akademii Umiejętn.) Balzer Os.: Skartabelat w ustroju szlachectwa polskiego. (Dar Akademii Umiejętn.) Chmiel A.: Źródła do historii sztuki w Polsce. (Dar Akademii Umiejętn.) Smolarski M.: Poezya legionów. (Dar Akademii Umiejętn.) Masson Fr.: Przed stu laty. Okęcki Władysław: Publiusza Korneliusza Tacyta, Dzieje. (Dar autora). Österr.-ungarische Buchhändler Correspondenz. (Dar p. Gubrynowicza). Antoniewicz B.: Grotzger.

B) w Oddziałach równorzędnych.

Z końcem roku szkolnego 1911/12 liczyła biblioteka nauczycielska 180 dzieł w 319 tomach. Z nowo zakupionych dzieł do ważniejszych należą: Meyer: Leksykon wyd. VI. Tarnowski: Historia literatury polskiej. Brückner: Dzieje literatury polskiej. Gloger: Geografia hist. Polski. Gloger: Encyklopedia staropolska. Klaczko: Wieczory florenckie. Antoniewicz: Grotzger. Potocki: Grotzger. Witkiewicz: Matejko. Opieński: Chopin. Burckhardt: Kultura Odrodzenia. Mokłowski: Sztuka ludowa w Polsce. Höfding: Dzieje filozofii. Walde: Latein. etymolog. Wörterbuch. Sommer: Handbuch der Laut- und Formenlehre. Kolberg: Lud. Tacyt: Germania tł. Okęckiego (dar c. k. Rady szk. k.) i t. d.

2. Biblioteka polska uczniów niższego gimnazjum.

A) w Zakładzie głównym.

Biblioteka niższego gimn. liczyła książek 565. W roku szkolnym 1911/12 zakupiono dzieł 14, mianowicie: Sienkiewicz: „W pustyni i puszcy“ (2 egz.), Ostrowski: „Z dziejów pułku“, Wels: „Wojna w przestrzeni“, Przyborowski: „Raclawice“, Kraszewski: „Mistrz Twardowski“ i „Stara Baśń“, Bukowiecka: „Dzieci Warszawy“, Teresa Jadwiga: „Z czasów Jadwigi“, Morawska: „Paniczyk“, Swift: „Podróże Gulliwera“, Synoradzki: „Przygody Tow. Pancernego“, Konopnicka: „Jasełka“, Nansen: „Wśród lodów“.

Korzystało z biblioteki uczniów 239, a mianowicie: w I a 40; I e 26; II a 20; II e 10; II f 29; III a 31, III d 24; IV a 28; IV d 28. — Wypożyczono w ciągu roku tomów 2437.

B) w Oddziałach równorzędnych.

Inwentarz biblioteki polskiej uczniów z końcem roku szkolnego 1911/12 liczył 439 pozycji. Ważniejsze nabytki w bieżącym roku szkolnym były następujące: Zbiorowe wydania pism Karpińskiego, Lenartowicza, Garczyńskiego, Goszczyńskiego, Węzyka, Woronicza, Zaleskiego, Mickiewicza: Wykłady o literaturze słowiańskiej; Sienkiewicza: Rodzina Połanieckich; Bez dogmatu; Reymonta: Chłopi; Żeromskiego: Andrzej Radek, Popioły, Promień; Chmielowskiego: Nasi powieściopisarze, J. I. Kraszewski; Tarnowskiego: Historia literatury polskiej, etc. Cenniejsze książki ofiarowali w darze uczniowie: Frankowski z kl. IV b i Reisler z kl. VI b.

3. Biblioteka polska uczniów wyższego gimnazjum.

A) w Zakładzie głównym.

a) Stan biblioteki.

Biblioteka polska uczniów liczyła z końcem r. szk. 1911/12 dzieł 945 w 1442 tomach. W bieżącym r. szk. zakupiono 14 dzieł w 20 tomach, z pośród których ważniejsze były: Chlebowski: Pisma (2 t.), Hösicke: Jan Kochanowski, Gubrynowicz: Romans w Polsce, Tretiak: B. Zaleski, Reymont: Chłopi, Dygasiński: Gody życia, Aszkenazy: Rosya i Polska, Peplowski: Obrazy z przeszłości i i. Najprzewielebniejszy Książd Biskup Dr. Władysław Bandurski ofiarował 1 egzemplarz swego dzieła p. t.: „Królowa Jadwiga“, — ponadto ofiarowali książki: p. dyr. K. Jasiński, uczniowie kl. V a: Barłóg, Mahler, Kowalski, Klus, Próchnik, Ziff i i. Wszystkim ofiarodawcom Dyrekcyja składa serdeczne podziękowanie.

b) Ruch w bibliotece.

Książki pożyczano 2 razy w tygodniu. Uczniowie czytali najchętniej dzieła, pozostające w związku z nauką szkolną, zwłaszcza treści historyczno-literackiej.

| | | | |
|-------------------------------------|---|---|------------|
| W klasie V wypożyczono książek | . | . | 830 |
| „ VI „ „ „ | . | . | 710 |
| „ VII „ „ „ | . | . | 640 |
| „ VIII „ „ „ | . | . | <u>770</u> |
| Ogólna liczba książek wypożyczonych | . | . | 2950 |

4. Biblioteka niemiecka uczniów.

A) w Zakładzie głównym.

Drogą kupną przybyło:

Ganghofer: Der Herrgottschnitzer v. Ammergau; Hochwürden Herr Pfarrer; Der Jäger vom Fall; Der Edelweißkönig; Der laufende Berg; Hubertusland; Der Dorfapostel; Die Martinsklause; Der hohe Schein.

Hamsun: Die Königin v. Saba. Novellen.

Raabe: Der Hungerpastor.

Sudermann: Frau Sorge.

Werner: Um hohen Preis.

Nadto powiększyły bibliotekę dary uczniów kl. VI a, VI d, VII a, VIII a.

B) w Oddziałach równorzędnych.

Biblioteka obejmowała 228 dzieł w 240 tomach. Do ważniejszych nabytków tegorocznych należały: Kipling: Das neue Dschungelbuch; Thompson: Prärietierr i Tierhelden; Herder: Stimmen der Völker in Liedern; Rathgen: Staat und Kultur der Japaner; Paulsen: Aus meinem Leben; Haendtcke: Kunstanalysen; Rembrandtmappe hrg. v. „Kunswart“; Ernst: Appelschnut i Asmus Sempers Jugendland; Ruskin: Wie wir arbeiten sollen; Wells: Der Krieg der Welten; Hedin: Durch Asiens Wüsten; Geisel: Wie ich mit meinen Jungen Kunst betrachte etc.

5. Czasopisma.

1. Biblioteka warszawska. 2. Przewodnik naukowy i literacki. 3. Przewodnik bibliograficzny. 4. Kwartalnik historyczny. 5. Nowe tory. 6. Ziemia. 7. Lehrproben und Lehrgänge. 8. Neue Jahrbücher für d. klas. Altertum. 9. Miesięcznik katechetyczny i wychowawczy. 10. Muzeum. 11. Wszechświat. 12. Czasopismo pedagogiczne (dar c. k. Rady Szkol. kraj.) 13. Pamiętnik literacki (dar).

6. Gabinet fizyki.

A) w Zakładzie głównym.

W roku szk. 1911/12 przybyło:

1. Szkolny model prasy hydraulicznej.

2. Druty do figur Plateau.

3. Higrometr Regnaulta z aspiratorem.
4. Teodolit.
5. Sześć tablic do okazania złudzeń optycznych (sporządził Franciszek Karczmarski, uczeń VIII a).

B) w Oddziałach równorzędnych.

Z końcem roku szkolnego 1911/12 inwentarz gabinetu fizyki liczył pozycyi 96. W ciągu b. roku sz. zakupiono następujące ważniejsze przyrządy: baterję termoelektryczną, galwanometr demonstracyjny, bussole stycznych, gyrostat, model maszyny parowej etc. Kilka przyrządów własnej konstrukcyi złożył w darze uczeń T. Sędzimir z kl. VIII c. Przy naprawie przyrządów pomagali uczniowie M. Lachowicz i G. Wohlfeld z kl. VII b.

7. Gabinet historii naturalnej.

A) w Zakładzie głównym.

Z końcem roku szkolnego 1911/12 liczył inwentarz zbiorów :
 w dziale I. (zoologia) numerów 505
 „ II. (botanika) „ 80
 „ III. (mineralogia i geologia) „ 127
 „ IV. (przyrządy) „ 35
 „ V. (tablice i atlasy) „ 27

W roku bieżącym zakupiono: szkielet karpia, zbiór motyli krajowych, *Picus martius*, *Tetrao tetrix*, *Passer domesticus*, *Pyrrhula vulgaris*, kolibry z gniazdem, *Pisum sativum* (model kwiatu), model osi krystalograficznych.

Otrzymano w darze *Colymbus arcticus* (Ludwik Lille, ucz. kl. V a), zbiór minerałów ś. p. Adama Watzkego, ucz. kl. V a.

B) w Oddziałach równorzędnych.

Z końcem roku szkolnego 1911/12 liczył inwentarz pozycyi 212. W ciągu roku zakupiono następujące okazy i przyrządy:

Dział zoologiczny: preparaty przedstawiające anatomię narządów wewnętrznych kota, gołębia, węża, żaby, głowonoga, raka rzecznoego, zbiór typowych przedstawicieli szkarłupni w jednym słoju, rozwój żaby, okaz zachwy i sprzągli, tasiemca z mięsem zakażonem wągrami, płuco zdrowe i tuberkuliczne, preparaty

nastrzykane, przedstawiające obieg krwi u wiewiórki, jaszczurki i ryby. Nadto wypchaną orzechówkę i nietoperza w spirytusie darował uczeń VI. kl. Szeligowski.

Dział botaniczny: Tablica Linden-Massalin Serya I. i III., model przedstawiający budowę i życie pnia drzewnego, zbiór gałązek, kwiatów i owoców różnych drzew.

Dział mineralogiczny: Kilkanaście okazów marmuru, (dar ucznia III. kl. Krulika), 6 tabl. geologicznych Zittel-Haushofera i 6 tabl. do historycznej geologii Fraasa.

Przyrządy: termostat, przyrząd Kippa, zbiornik na gazy, kilka noży, kilka par nożyczek i szcypczyków, lampa benzynowa Bartla, dwie płyty piaskowcowe do robienia szlifów, barometr hypsometryczny, prasa na rośliny.

8. Gabinet archeologiczny.

A) w Zakładzie głównym.

W r. 1912 nabyto:

1. L. Stasiak: Polska plastyka średniowieczna.
2. Seemann: Mythologie.
3. E. Löwy: Die griechische Plastik.
4. Przewodnik po muzeum w Akwilei.
5. Das Erbe der Alten. I.
6. Mužik: Kunst und Leben im Altertum.
7. Bunsen: Sizilien.
8. Hahne: Das vorgeschichtliche Europa.
9. Unger: Wissenschaftliche Studienreise in den jonischen Inseln.
10. Sztuka klasyczna (19 obrazów).

W darze otrzymano: Jahreshefte des österr. archäologischen Institutes. Bd. XIV. (dar Min. W. i O.).

B) w Oddziałach równorzędnych.

Tworzący się dopiero gabinet archeologiczny zawiera obecnie 42 obrazów Cybulskiego, Gurlitta, Luchsa, Jöndla, Langla i Oldenburga. W b. r. szkol. kupiono: Hoffmanna „Alt Athen“. (1—5).

9. Gabinet historyczno-geograficzny.

A) w Zakładzie głównym.

W roku szkolnym 1911/12 zakupiono:

1. H. Kiepert: Graeciae antiquae tabula.
2. A. Herrich-Fr. Barański: Mapa Galicyi.
3. Schwabe: Römisches Reich.
4. Kümmerly: Mapa Szwajcaryi.
5. Obrazy do nauki historii austriackiej, wyd. Pichlerowej.

B) w Oddziałach równorzędnych.

Inwentarz gabinetu liczy pozycyi 109. W r. 1911/12 zakupiono: Bamberg: Monarchia austr.-węg.; Gabler: Australia, Europa, Francya, Wielka Brytania; Kümmerly; Szwajcarya; Leeder: Alpy; Globus Felckla; Globus indukcyjny; Mapy okolic Lwowa wyd. Sztabu generalnego; Kiepert: Graecia antiqua (2 egz.), Orbis terrarum (2 egz.), Gallia; Baldamus: Römisches Reich; Sosnowski: Europa środkowa; Majerski: Mapa Polski; Cykl 10 portretów królów polskich ed. Gumowski; zakupiono szereg reprodukcji artystycznych, w darze złożył prof. Rutkowski album Grottgera: Lituania.

10. Gabinet rysunków odręcznych.

A) w Zakładzie głównym.

Liczba bieżąca inwentarza gabinetu rysunków odręcznych z 75 w poprzednim roku szkolnym wzrosła w roku szk. 1911/12 do liczby 81.

Mianowicie zakupiono w bieżącym roku szk.:

76. Dzieło do poglądowej nauki Lothar v. Kunovsky: Unsere Kunstschule.
77. Hełm szwedzki.
78. Prepar. sowa płomykówka.
79. Flamingo relief (model gipsowy).
80. Donatello: Głowa dziecka (model gipsowy).
81. Śta Cecylia, relief (model gipsowy).

B) w Oddziałach równorzędnych.

Ilość wzorów rysunkowych, jak naczynia, narzędzia, okazy z zakresu fauny i flory i t. d. wynosiła przy końcu roku szkolnego 122 sztuk. W roku szkolnym 1911/12 nabyto: seryę modeli stereometrycznych, oraz modele gipsowe: biust dziecka (Donatello), głowa dziecka (Luca della Robia), relief Madonna (Fiammingo), kapitel joński, kapitel dorycki.

VI.

Czytelnie i zabawy młodzieży.

A) w Zakładzie głównym.

Poza nauką szkolną młodzież w wolnych chwilach zgromadzała się pod nadzorem nauczycieli już to w celu dobrowolnej, samodzielnej pracy naukowej, już to w celu zabawy.

a) Kółka literackie.

Miały one na celu pogłębienie nauki szkolnej w zakresie historii literatury polskiej, oraz ćwiczenie w gładkiem i poprawnym wyrażaniu się; jeden oddział pozostawał pod nadzorem prof. Dra K. Kobzdaję, drugi prof. E. Zwillinga, trzeci prof. Z. Czernego.

Oddział pierwszy obejmował uczniów klasy VI d.; na posiedzeniach Kółka wygłoszono następujące referaty: 1. Lind Leopold: Uniwersytet Kazimierzowski. 2. Jasiński Tadeusz: Historia drukarni i księgarń w Polsce w XVI w. 3. Filipowski Stefan: Reja „Żywoć człowieka poczciwego“. 4. Tempel Oskar: O trenach Kochanowskiego. 5. Wieniewski Ignacy: O Baltazarze Castiglione. 6. Brzozowski Kazimierz: „Custus Joseph“ Szymonowicza. 7. Adamek Eugeniusz: St. Orzechowski. 8. Strutyński K.: Marcin Bielski. Po referatach odbywała się dyskusya.

Oddział drugi, obejmujący uczniów klasy VII a i VII d pozostawał w pierwszym półroczu pod kierownictwem prof. Paczosa, w drugim prof. Zwillinga-Łozińskiego.

Uczniowie kl. VII a wygłosili następujące referaty: 1. Przednowek Karol: Legiony polskie. 2. Kanafas Gustaw: Księstwo Warszawskie. 3. Leder Maurycy: Królestwo kongresowe. 4. Piro Stanisław: Towarzystwo Przyjaciół nauk. 5. Chołoniewski Edward: O uniwersytecie wileńskim. 6. Parandowski Jan: Liceum wołyńskie w Krzemieńcu. 7. Luft Naftali: O uniwersytecie lwowskim. 8. Lewicki Józef: Niemcewicz „Jan z Tęczyna“. 9. Parandowski Jan: „Dziady“ wileńskie. 10. Przednowek Karol: Werter a Gustaw. 11. Leder Maurycy: Idea Konrada Wallenroda. 12. Proskurnicki Eugeniusz: A. Grottger. 13. Lewicki Józef: Andrzej Towiański. 14. Parandowski Jan: Filozofia Mickiewicza. 15. Kanafas Gustaw: Szkoła ukraińska. 16. Kulmatycki Włodzimierz: Jan Matejko.

Uczniowie kl. VII d wygłosili następujące referaty: 1. Parylewicz Stanisław: Reformy szkolne Konarskiego. 2. Meissner Adolf: Szkoła Molierowska. 3. Stelzer Witold: Wpływ Moliera na komedię Zabłockiego. 4. Libek Edward: Zabłocki jako komedyopisarz. 5. Butz Tadeusz: Liceum krzemienieckie. 6. Gerlach Jan: Uniwersytet wileński. 7. Nechay Wiktor: Królestwo kongresowe. 8. Rettinger Stefan: Księstwo Warszawskie. 9. Perlmutter Alfred: Legiony w literaturze a historyi. 10. Kowarzyk Antoni: Powstanie teatru polskiego. 11. Hubel Jan: Towarzystwo Przyjaciół nauk. 12. Rettinger Stefan: Dzieje Związku filomatów. 13. Meissner Adolf: Sztuka świecka na dworach północnowłoskich. 14. Kupczyński Stanisław: Estetyka Mickiewicza. 15. Gerlach Jan: Filozofia Mickiewicza. 16. Nechay Wiktor: Działalność polityczna Mickiewicza. 17. Rybicki Jerzy: Andrzej Towiański. 18. Parylewicz Stanisław: Współdziałanie A. Mickiewicza w sprawie A. Towiańskiego. 19. Kowarzyk Antoni: B. Zaleski. 20. Butz Tadeusz: Seweryn Goszczyński. 21. Hubel Jan: Twórczość Malczewskiego. 22. Libek Edward: Artur Grottger.

Oddział trzeci obejmował uczniów kl. IV d, V d i VI a. W kl. IV d uczniowie na posiedzeniach omawiali cenniejsze utwory literatury polskiej i obcej. Ponadto uczeń Czyżewski wygłosił referat o życiu Krasińskiego, uczeń Potencki o życiu Skargi.

Uczniowie kl. V d wygłosili następujące referaty: 1. Tatomir A.: Geneza i układ P. Tadeusza. 2. Krzemiński Z.: Puścizna artystyczna Matejki. 3. Lutman: Powstanie listopadowe. 4. Friedmann: Działalność Kollątaja. 5. Jarosz: Grottger. 6. Krzemiński

- Z.: Teorya epoki. 7. Goldhammer: O „Panu Balcerze w Brazylii“.
 8. Nieświatowski: W setną rocznicę urodzin Z. Krasińskiego.
 9. Jarosz: Na śmierć Prusa. 10. Lutman: Powieść Kraszewskiego.
 11. Słowikowski: P. Skarga.

W kl. VI d wygłoszono referaty: 1. Borowski: Humanizm.
 2. Selig: Zastosowanie estetyki w życiu. 3. Selig: Ostroróg
 i dzieło jego. 4. Łopatkiewicz: O powstaniu listopadowem. 5. Fe-
 der: O powstaniu styczniowem. 6. Wurm: Dzieje Uniwersytetu
 Jagiellońskiego. 7. Horowitz: Aluzye polityczne w „Odprawie
 posłów“. 8. Cwojdzński: Fraszki Kochanowskiego. 9. Ornstein:
 Poglądy Kochanowskiego na życie. 10. Borowski: Psalterz Ko-
 chanowskiego.

b) Kółka historyczne.

Obejmowały one trzy grupy, i pozostawały pod kierowni-
 ctwem prof. A. Łukasiewicza, Al. Tarnawskiego i Dra Wł. Mej-
 bauma.

W oddziale pierwszym, obejmującym klasy VIII a i d, przy-
 gotowali uczniowie następujące referaty:

1. Begleiter Zygmunt: Historia włościństwa polskiego
 w wiekach średnich.
2. Czuzkiewicz Józef: Powstanie poznańskie
 w r. 1848.
3. Dorosz Jan: Cywilizacyjne i polityczne znaczenie
 unii litewsko-polskiej.
4. Grauman Mendel: Reformy Zygmunta
 Starego.
5. Joniak Franciszek: Powstanie styczniowe.
6. Karczmarski Franciszek: Mieszczanie i handel w dawnej Polsce.
7. Kwiatkowski Stefan: Legiony polskie.
8. Midloch Edward: Powstanie
 listopadowe.
9. Leszczyński Stefan: Udział Polaków w wojnach
 napoleońskich.
10. Silber Bernard: Ekonomiczne i społeczne po-
 łożenie stanu wieśniaczego w Polsce nowożytnej.
11. Słowik Tadeusz: Sejmy i sejmiki w Polsce.
12. Stosyk Stefan: Konstytu-
 cya 3-go maja.

W oddziale drugim, kl. VI a, wygłoszono referaty: 1. Wró-
 bel Maryan: Działalność misyjna Cyryla i Metodego w krajach
 słowiańskich. 2. Skulicz Kazimierz: Znaczenie zjazdu gnieźniń-
 skiego z r. 1000 dla Polski. 3. Łopatkiewicz Jan: Katedra na
 Wawelu. 4. Borowski Waclaw: Zamek królewski w Krakowie.
 5. Selig Jonas: Ludność wieśniacza w Polsce za Piastów. 6. Fe-
 der Jan: Testament Bolesława Krzywoustego. 7. Frisch Alfred:
 Dawne cechy krakowskie.

W oddziale trzecim, do którego należeli uczniowie kl. IV d, czytano i omawiano ustęp wstępny z książki Dra Kukiela: „Dzieje oręża polskiego“, szkic Dra Skałkowskiego: „Siostrzeniec Kościuszkii“, końcowy ustęp z dzieła prof. Aszkenazego: „Książę Józef Poniatowski“ i inne.

c) Kółko matematyczne i fizyczne.

Uczeń kl. VIII a Stosyk Stefan przygotował odczyt o fabrykacji szkła, Grauman Mendel o magnetyzmie ziemskim i elektryczności atmosferycznej.

Siedmiu uczniów kl. VIII a przerabiało nađobowiązkowo rachunek całkowity.

Pamiętki ważnych chwil w życiu narodu obchodzili uczniowie uroczyście, urządzono obchody powstania listopadowego i styczniowego.

W dniu 9. grudnia 1911 odbył się w sali Sokoła II. wieczorek ku czci trzech wieszczów, z następującym programem:

Część I. I. Słowo wstępne, wygłosił J. Hipp.

II. a) Dietz: „Wilija“, b) Bogdański: „Rozmowa ze słowikiem“, c) Żukowski: „Polonez“ odśpiewał chór mieszany młodz. gimnazjalnej.

III. Krasieński Z.: „Resurrecturis“ wygłosił T. Nowosielecki.

IV. a) Wieniewski: „Kujawiak“, b) Simonetti: „Madrigale“ solo skrzypcowe odegrali Goldhammer z towarz. fortepianu (Kolbuszowski).

V. a) W. Żeleński: „Humoreska“, b) J. Paderewski „Scherzino“ odegrał na fortepianie S. Kwiatkowski.

Część II. VI. a) Rubinstein: Andante kwartetu C-dur „Harmonia sfer“, b) R. Wagner: Marsz weselny z op. „Lohengrin“ zespół skrzypcowy.

VII. a) Kotarbiński: „Noc majowa“, b) Klauer: „Pożegnanie lasu“, c) Surzyński: „Nad stawem“ odśpiewał chór męzki młodz. gimnazjalnej.

VIII. J. Słowacki: „Grób Agamemnona“ wygłosił J. Dorosz.

IX. a) Ogiński: „Polonez“, b) Szopen: „Nocturn 2“ odegrał na fortepianie Szychowski.

Część III. X. „Rada“ na podstawie VII. ks. „Pana Tadeusza“ odegrali uczniowie gimnazjum wyższego.

Zakończyła: „Apoteoza“.

Ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Z. Krasińskiego odbył się w dniu 9. marca 1912 w sali Sokoła II wieczorek z programem następującym:

Część I. I. a) Żukowski: „Polonez“, b) Halevy: „Straż nocna“, odśpiewał chór mieszany młodzieży gimnazjalnej.

II. Przemówienie: St. Kupczyński.

III. E. Grieg: a) „Erotique“, b) „Samotny wędrowiec“, odegrał na fortepianie J. Patraszewski.

IV. Wagner: a) Wstęp do Lohengrina, b) „Modlitwa“, kwartet; odegrali: L. Goldhammer, A. Meissner, T. Jasiński, St. Piro.

V. Z. Krasiński: „Irydion“, część IV, scena ostatnia, odegrali: St. Piro, W. Stelzer, St. Parylewicz.

Część II. VI. a) Raff: „Cavattina“, b) Wieniawski: „Ober-tas“, solo skrzypcowe odegrał L. Goldhammer, z akompaniamentem W. Kolbuszowskiego.

VII. Żukowski: „Na Sybir“, solo barytonowe, odśpiewał St. Piro przy akompaniamentcie T. Pliszewskiego.

VIII. Z. Krasiński: „Wanda“ akt I. scena I., odegrali uczniowie gimnazjum wyższego.

IX. a) Ch. Miry: „Le Lion Flamand“, b) Greta: „Où peut-on être mieux, chanson populaire“, odegrała orkiestra symfoniczna.

X. Na zakończenie przemówił Prof. Dr. Kazimierz Kobzdaj.

Produkcjom przysłuchiwała się liczna publiczność; wieczorek zaszczycił swoją obecnością również JW. Pan Prezydent Dr. Ignacy Dembowski.

Prócz obowiązkowej nauki, Zakład zorganizował zabawy ruchowe uczniów. Odbywały się one w roku bieżącym w parku Tow. zabaw ruchowych: 2 razy na tydzień (w środy i soboty), zbierali się uczniowie w liczbie 200—250, spędzając czas na grze w football, uszatkę, palanta itp. Nadzór sprawowali prof. S. Wilk i M. Ross.

Poszczególne klasy urządziły pod kierownictwem profesorów wycieczki naukowe w bliższe okolice Lwowa; ponadto zwiedzili uczniowie Lubień wielki (przewodniczył prof. E. Zwillig-Łoziński), Podhorce, Olesko, Sassów (przewodniczyli prof. Kuś, Pilch, Strycharski i Żurawski) oraz Dobrostany (przewodniczyli: prof. Krukiewicz, Kuś, Żurawski).

B) w Oddziałach równorzędnych.

a) Czytelnia uczniów klas IV.—VIII.

W celu poparcia dążeń młodzieży do samokształcenia się oraz w celu umożliwienia jej godziwej rozrywki, Zakład zorganizował Czytelnię uczniów klas IV.—VIII., przeznaczając ku temu dwie zbędne ubikacje, odpowiednio wyekwipowane.

Tu, w godzinach popołudniowych, schodzili się uczniowie klasami, spędzając czas na lekturze, grze w szachy, lub towarzyskiej rozmowie. Uczniowie mieli do dyspozycji następujące czasopisma, stale prenumerowane: Tygodnik ilustrowany, Nasz kraj, Świat, Wędrowiec, Prąd, nadto otrzymywane w darze: Ziemia, Lamus, Skaut, Sztuka, Biesiada literacka, Museion, Wyzwolenie, Odrodzenie i Studio (ang.).

Nadto krzątali się uczniowie około założenia własnej, odpowiedniej biblioteki, powstającej drogą darowizny. Czytelnia urządziła też od czasu do czasu odczyty naukowe lub ku uczczeniu rocznic narodowych.

Z inicjatywy „Kółka miłośników piękna“ odbywały się w Czytelnii zebrania towarzyskie, w których uczestniczyli uczniowie starsi, wraz z zapraszanymi w charakterze gości młodszymi kolegami, jako też profesorowie. Przy bezpretensjonalnie podanej herbatce toczyły się swobodne dyskusje na temat zaczerpnięty zazwyczaj z życia uczniów, lub kwestyi, które nasunęła lektura; dyskusje te urozmaicane były deklamacją, odczytami, lub produkcjami muzycznymi.

Czytelnia urządziła następujące obchody: obchód ku czci Trzech Wieszców, obchód ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego i obchód ku uczczeniu Konstytucyi 3. maja.

Wpływ Czytelnii na podniesienie się etycznego i intelektualnego poziomu młodzieży był bardzo wydatny. Czytelnią kierowali uczniowie I. Richter z kl. VIII. c i S. Mękarski z kl. VII. b, pod okiem kuratora, profesora B. Pochmarskiego, którego wspierali prof. H. Grossmann i A. Rutkowski.

b) Biblioteczka uczniów klas I.

Uczniowie klas I. b, I. c i I. d drogą darowizny utworzyli własną biblioteczkę klasową, złożoną z 250 dziełek. Wypożyczający składają po 1 halerzu. Fundusz, w ten sposób zebrany, wy-

nosi już dziś 30 kor. i złożony jest na książeczkę pocztowej Kasy oszczędności. Gotówka, powiększając się z roku na rok, ma być w VIII. klasie użyta na wycieczkę po ziemiach polskich. Biblioteczkę założył i prowadzi prof. R. Wacek.

c) Pracownia przyrodnicza.

Kilkunastu uczniów z klas V. i VI. brało udział w ćwiczeniach praktycznych w godzinach popołudniowych, ucząc się rozpoznawać przy pomocy mikroskopu drobnoustroje zwierzęce i roślinne, rozpatrując budowę tkanek ludzkich, zwierzęcych i roślinnych na odpowiednich preparatach gotowych, lub sporządzonych samodzielnie. Uczniowie klasy V. zapoznawali się nadto praktycznie z fizjologią roślin, obserwując roślinki, hodowane przez siebie sztucznie, w różnych warunkach i ćwiczyli się w oznaczaniu roślin. Uczniowie klasy VI. robili preparaty anatomiczne ślimaka, żaby etc. Ćwiczeniami kierował prof. S. Hubert.

Uczniowie klas niższych urządzili w klasach swoich akwaria, w których pod kierunkiem prof. Augustaka hodowali różne zwierzęta i rośliny wodne.

d) Kółko miłośników piękna.

Pozostawało pod kierownictwem prof. Grosmana. Jak w latach poprzednich, tak i w tym roku odbywały się metodyczne ćwiczenia, mające na celu zdobycie umiejętności świadomego patrzenia. Zebrania poświęcone były nadto systematycznemu oglądaniu obrazów, pomników budownictwa i rzeźby, pięknu przyrody. Główny nacisk kładziono nie na pierwiastek historyczny w sztuce, lecz na wzmoczenie estetycznej wrażliwości.

Pracę swoją zdobniczą w obrębie szkoły kontynuowało Kółko i w tym roku. Zrozumienie wartości pięknego otoczenia wzmogło się wśród młodzieży znacznie. Przeważna część klas została ozdobiona fryzami barwnymi, wycinankami, kwiatami, odlewami gipsowymi itd. Staraniem członków Kółka i ich siłami wykonywano dla poszczególnych posiedzeń także innych kółek ozdobne, czasem prawdziwie udatne afisze. Szczególnie wiele pracy włożyli w te usiłowania uczniowie: Jan Br. Richter (VIII. b), Michał Legeżyński i Jan Niedzielski (VIII. c), Kazimierz Macheta (VII. b) i Czesław Stronczak (VII. c).

Z Kółka M. p. wyszedł też pomysł, by tegoroczni abiturycenci wspólną fotografię w formie rozpowszechnionego, a drogiego tableau zastąpili albumami, wykonanymi o własnych siłach przez fotografów-amatorów z pomiędzy uczniów. Zaoszczędzoną przy tem kwotę 250 kor. przekazano Towarzystwu popierania nauki polskiej. Wykonanie albumów spoczęło w rękach uczniów: Tadeusza Sędzimiry i Romana Łozińskiego z kl. VIII. c.

Z inicjatywy członków Kółka została w listopadzie urządzona wystawa fotograficzna.

Zgromadziła ona znaczną ilość prac, wykonanych rozmaitą techniką, od skromnych, aż do artystycznie zupełnie zadowolających.

e) Koło samokształcenia.

Istnieje od lat 4. Należeli do tego Koła wszyscy uczniowie klas VII. b i VII. c. W ciągu ostatniego roku szkolnego uczniowie wygłosili i przedyskutowali następujące odczyty:

1) Rogowski: Położenie Polski w dobie ostatniej; 2) Brückner: Satyry Naruszewicza; 3) Stronczak: Satyry Krasickiego; 4) M. Tadanier: Twórczość Konopnickiej; 5) S. Legeżyński: Liceum krzemienieckie; 6) Mękowski: Powstanie styczniowe; 7) Luka: „Sarmatyzm“ a „Zemsta“; 8) Singer: Wyprawa Napoleona do Egiptu; 9) Rozborski: O Irydionie; 10) Koryński: Świątynia grecka; 11) Rogowski: Wędrowki roślin; 12) Rozborski: Irydion w teatrze lwowskim; 13) Dżułyński: Życie i twórczość Chopina; 14) Mękowski: Organizacya Filaretów; 15) Rogowski: Piotr Skarga; 16) Schneekraut: Podbój atmosfery (z obr. świetln.).

Urządzono następujące obchody: ku czci Konopnickiej, ku uczczeniu powstania styczniowego, ku czci Z. Krasieńskiego.

Koło posiada własną biblioteczkę, do której w ostatnim roku zakupiono 20 dzieł.

Kuratorem był prof. B. Pochmarski.

f) Koło literacko-naukowe.

Należeli do tego Koła uczniowie kl. VIII. b i VIII. c. Uprawiano wspólną lekturę, nadto uczniowie wygłosili i przedyskutowali następujące odczyty: 1) Skąpski: „Kordyan“ w świetle najnowszej krytyki; 2) Vogelfänger: Pierwiastek szekspirowski w Baladynie; 3) Holinkowski: Idea i znaczenie Anhellego, w najno-

wszem oświeceniu krytycznym; 4) Richter: Rozbiór krytyczny „Grobu Agamemnona“; 5) Bobrownicki: „Anhelli“ a „Ostatni“; 6) Niedzielski: Twórczość Prusa; 7) Tournelle: Twórczość Sienkiewicza; 8) Primost i Tomicki: Filozofia Krasińskiego; 9) Sędzimir: Mistyka Słowackiego; 10) Rosenzweig: Hamlet a Kordyan; 11) Rosenzweig: „Wesele“. Nadto uczniowie z kl. VII. b i VII. c: 12) Mękarski: „Popioły“; 13) Luka: „Korsarz“ a „Konrad Wallenrod“. 13) Gromski i Szulisławski: Żywioł historyczny w „Konradzie Wallenrodzie“.

g) Kółko literackie.

Do Kółka tego należeli uczniowie klas V. b i V. c w liczbie 44. Celem pracy było rozbudzenie czytelnictwa i zainteresowania się literaturą ojczystą, oraz pielęgnowanie uczuć narodowych. Do tych celów zmierzały odczyty, dyskusye, jakoteż wspólna lektura i deklamacye, wygłaszane w czasie urządzanych przez Kółko uroczystych posiedzeń w dni rocznic narodowych.

W ciągu roku szkolnego wygłoszono następujące odczyty: 1) Odczyt zbiorowy uczniów Ihra, Milgroma, Landesa: Z wakacyi; 2) Katz: O „Kordyanie“, 3) Richter: „Obrazki“ społeczne Konopnickiej; 4) Hollitscher: A. Grottger; 5) Niedenthal: O „Placówce“; 6) Hirschsprung: „Ojciec zadżumionych“ a „Więzień Czyllonu“; 7) Reiss: „Herman i Dorota“ a „Pan Tadeusz“; 8) Czechowicz: A. Radek; 9) Katz: Działalność polityczna Mochnackiego Cz. I.; 10) Hollitscher: O powstaniu listopadowem; 11) Landes: Tło historyczne trzeciej części „Dziadów“; 12) Rapp: Epos zwierzęce (Myszeis i Reinecke); 13) Matula: Księstwo Warszawskie i rok 1812; 14) Rosenkranz: Epoka Napoleońska w powieści polskiej; 15) Richter: O powstaniu styczniowem; 16) Czechowicz: Rok 1863 w literaturze polskiej; 17) Fadenhecht: „Zaczarowane Koło“; 18) Katz: Działalność polityczna Mochnackiego Cz. II.; 19) Salpeter: „Promień“ Żeromskiego; 20) Czechowicz: O Kościuszcze i powstaniu kościuszkowskiem; 21) Richter: O „Nieboskiej komedyi“; 22) Ihr: Literatura syberyjska polska; 23) Katz: O „Przedświcie“; 24) Hollitscher: Charakterystyka całorocznej pracy Kółka; 25) Salpeter: „Z minionych dni“ Daniłowskiego; 26) Czermak i Richter: Jak spędzać wakacye? 27) Hollitscher: O „Zamku kaniowskim“.

Kuratorem Kółka był prof. A. Rutkowski.

h) Koło historyczne.

Koło historyczne skupiało uczniów klas VII. i VIII. Na Kole przedłożono następujące referaty: z kl. VII. b: Gromski: Ks. Witold (na podst. książki J. K. Kochanowskiego), Legeżyński: Patrycyat lwowski XVI. i XVII. w. (na podst. książki Łozińskiego), Schiffman: Sprawa włościańska na sejmie 1831 r., Tadanier M.: Tło historyczne 3 cz. „Dziadów“ (na podst. książki Mościckiego). Z kl. VII. c: Smereka: Kościół katolicki a Katarzyna (na podst. książki Loreta), Szulislawski: Kwestya włościańska w Król. Kongresowem (na podst. rozpraw Pawłowskiego i Rybarskiego). z kl. VIII. b: Tomicki: Gen. Michał Sokolnicki, Bałaban: M. Mochnacki (na podst. książki Kucharzewskiego), Borkowski: Rok 1863, Skąpski: Polska wieków średnich, Vogelfänger: Warszawa w r. 1794, Kwestya wschodnia w XVIII. i XIX. w.; z kl. VIII.: Sędzimir: Kwestya krzyżacka, Gdula P.: Gen. Sokolnicki, Tournelle: Sprawa dyssydentów.

Kuratorem Kółka był prof. E. Kipa.

i) Kółko matematyczne.

Głównym celem Kółka było uzupełnianie i pogłębianie podstaw elementarnej algebry i geometrii. W zebraniach, które odbywały się niemal każdego czwartku, brali udział uczniowie klas V. b, V. c, VI. b, VI. c, VII. b i VII. c.

Kółkiem kierował prof. dr. A. Freilich.

j) Kółko przyrodnicze.

Do Kółka należeli uczniowie klasy VI. Na zebraniach wygłoszono i przedyskutowano następujące odczyty: E. Fleck: 1) Granice między światem zwierzęcym a roślinnym; 2) Życie społeczne u zwierząt; 3) Ewolucya w przyrodzie Cz. I.; 4) Ewolucya w przyrodzie Cz. II.; 5) A. Ficowski: O zaćmieniach słońca; 6) E. Ihr: Budowa i użycie mikroskopu (z demonstr.); 7) R. Kostecki: Pasożytnictwo i współżycie w przyrodzie; 8) M. Bomba: O dysharmoniach w naturze ludzkiej (według Miecznikowa); 9) S. Tafłowicz: Życie i śmierć w świecie organicznym; 10) A. Smerek: Życie w otchłaniach morskich; 11) J. Szygowski: Pochodzenie snu; 12) B. Lieblich: Światło i barwy w biologii.

Kuratorem Kółka był prof. J. Augustak.

k) Kółko dramatologiczne.

Pozostawało pod opieką prof. H. Grosmana i B. Pochmarskiego. Zadaniem tego Kółka jest omawianie ważniejszych zagadnień z dziedziny dramatu ojczystego i obcego, wymiana wrażeń z przedstawień teatralnych i wspólna lektura utworów dramatycznych. Zebranie wstępne poprzedził prof. Grossmann wykładem pt. „O istocie dramatu“.

Oprócz obowiązkowej nauki gimnastyki, Zakład zapewnił młodzieży możliwość uprawiania ćwiczeń fizycznych, gier i zabaw w parku Towarzystwa Zabaw Ruchowych, gdzie co wtorku i piątku zbierało się około 200 uczniów. Ze względu atoli na znaczną odległość tego miejsca zabaw okazała się potrzeba równoczesnego zorganizowania oddającej się sportom młodzieży, na terenie szkoły. Potrzebie tej czyniło zadość

Koło sportowe.

Koło to dzieliło się na sekcye: turystyczną, kolarską, fottbalową, sportów zimowych i skautową, dążeniem zaś jego było odciągnięcie młodzieży od pokątnego, nieumiejętnego uprawiania sportu, unormowanie ruchu na tem polu, który częstokroć ulega zgubnemu wypaczeniu, oraz pielęgnowanie koleżeństwa i idei karności. W celu obudzenia większego zainteresowania urządzono zawody: narciarskie dnia 18. lutego (zwyciężył uczeń Engel z kl. VIII c) i kolarskie w Brzuchowicach dnia 5. maja (nagrodę honorową zdobył uczeń Hardt z kl. VI c).

Pomijając krótsze wycieczki w okolice Lwowa, Koło urządziło w styczniu wycieczkę do Sławska, a w maju dwudniową wycieczkę w Karpaty i do Węgier. Z inicjatywy Koła odbyła się też w maju ogólna wycieczka szkolna do Podhorzec, gdzie blisko 200 uczestników, pod nadzorem profesorów, z pietyzmem oglądało pamiątki chwalebnej przeszłości narodu.

Kierownikiem koła i aranżerem powyższych wycieczek był prof. R. Wacek.

Z innych wycieczek szkolnych ważniejsze były następujące: Dnia 5. czerwca do Bubniszcz, pod kierunkiem profesorów S. Hu-

berta i I. Augustaka (83 uczestników), dnia 6. czerwca do Janowa, dnia 6. czerwca do Gródka Jagiellońskiego (kier. prof. T. Dąbrowski). Ścisłe naukowy charakter miały wycieczki przyrodnicze klas niższych pod kier. prof. I. Augustaka, jakoteż historyczno-geograficzne pod kier. prof. S. Eustachiewicza i J. Mysziugi. Uczniowie kl. IV. pod kierunkiem prof. E. Kipy zwiedzili szczegółowo Bibliotekę Ossolińskich i Muzeum Lubomirskich.

VII.

Szkolna kasa oszczędności uczniów IV. gimn.

Przy współdziałaniu kół pedagogicznych ułożył Związek Galicyjskich kas oszczędności statut Kasy oszczędności uczniów, zatwierdzony reskryptem c. k. Rady Szkolnej kraj. z dnia 16/1 1912 L. 21656. Celem kasy jest: a) przyzwyczajenie uczniów do oszczędności, b) zabezpieczenie bytu ucznia przynajmniej w pierwszych tygodniach po opuszczeniu zakładu, c) ułatwienie zebrania funduszu wycieczkowego.

Związek Galicyjskich Kas oszczędności wydał odpowiednie druki dla prowadzenia kasy.

W zakładzie naszym zorganizowano kasę oszczędności dnia 11. kwietnia 1912. Młodzież okazuje wielkie zajęcie dla idei oszczędności, a rodzice życzliwie się do niej odnoszą, wyrażając często swe zadowolenie i radość z powodu urządzenia takiej instytucji, która praktycznie uczyć będzie młodzież oszczędności i dodatni wpływ na nią wywierać. Kasa pomyślnie się rozwija, o czym świadczy suma wkładek, złożonych w Gal. kasie oszczędności na książeczkę Nr. 74719.

| | |
|---------------------------------------|-------------------|
| Wkłádki za kwiecień wynoszą | 259 K 26 h |
| „ „ maj „ | 393 „ 61 „ |
| „ „ czerwiec „ | 167 „ 06 „ |
| za 3 duplikaty książeczek | 60 „ |
| zwrot za 1 książeczkę | 10 „ |
| Razem | <u>820 K 63 h</u> |

| | |
|--|-------------------|
| Złożone na książeczkę Gal. kasy oszczęd- ności Nr. 74.719 | 810 K 26 h |
| zwroty uczniom | 10 „ 37 „ |
| Razem | <u>820 K 63 h</u> |

Stosownie do postanowienia statutu wybrało Grono profesorów Zakładu komisję skontrolującą, złożoną z 3 członków, która przynajmniej dwa razy w roku sprawdzi szczegółowo księgi kasowe. Komisję skontrolującą stanowią prof. W. Friedberg, prof. Dr. B. Fuliński i prof. M. Hrycak. Kierownikiem kasy jest prof. St. Pilch.

VIII.

Orkiestra.

Muzyka dęta liczyła w b. r. szk. 22 członków; brała ona udział we wieczorku trzech wieszczów i ku czci Krasińskiego, we festynach na dochód Bursy Grunwaldzkiej, kolonii wakacyjnej T. N. S. W., Towarzystwa opieki nad terminatorami, w uroczystym pochodzie w dniu konstytucji 3-go maja, w czasie procesji parafialnej Bożego Ciała i innych.

W roku bieżącym zorganizowano po raz pierwszy orkiestrę symfoniczną z 43 uczniów, która grała na wieczorku trzech wieszczów i na wieczorku ku czci Krasińskiego.

IX.

Wykaz składek i datków

I. Składki na budowę bursy dla uczniów c. k. gimnazjum IV.

A) w Zakładzie głównym.

| Ofiarodawca | Kor. | h. |
|--|------|----|
| Przy wpisach z drobnych datków zebrano | 250 | — |
| JWP. Bogdanowiczowa Wanda, właścicielka dóbr | 10 | — |
| „ Duczyński Zygmunt, właściciel kopalni nafty | 12 | 80 |
| „ Ks. Dyhdalewicz Michał, proboszcz | 12 | 80 |
| „ Gadomski Władysław, radca budownictwa | 7 | 80 |
| „ Gelber Józef, właściciel dóbr | 10 | — |
| „ Gelber Józef, właściciel dóbr, zamiast wieńca na trumnę śp. Konrada Majewskiego | 40 | — |
| „ Gelber Józef, właściciel dóbr, w dniu rozdania świadectw dojrzałości | 40 | — |
| „ Dr. Goldammer Artur, adwokat | 91 | — |
| „ Dr. Gottlieb, Berthold, właściciel dóbr | 5 | — |
| „ Gosiewski Antoni, dyrektor Towarzystwa cukrowniczego | 8 | — |
| „ Grużewski Władysław | 10 | — |
| „ Hausmann Bernard, kupiec | 5 | — |
| „ Hubrich Roman, emerytowany urzędnik | 7 | 80 |
| „ Dr. Jajus Miron, lekarz miejski | 47 | — |
| „ Kaden Witold, przemysłowiec | 10 | — |
| „ Dr. Kowalski Mieczysław, chemik | 7 | — |
| „ Krasuski Gustaw, aptekarz | 6 | — |
| „ Kulmatycki Stefan, nadradca skarbu | 7 | — |
| „ Dr. Legeżyński Wiktor, fizyk miejski | 5 | — |
| „ Lessing Dawid, urzędnik handlowy | 9 | — |
| „ Lewiński Jan, profesor techniki | 7 | — |
| „ Madejski Artur, właściciel dóbr | 40 | — |
| „ Mahler Maks, kupiec | 12 | 80 |
| „ Małaczyński Aleksander, wicedyrektor Banku kraj. | 5 | — |
| „ Mikuszewski Jan, dyrektor Towarzystwa gospodarskiego | 7 | — |
| „ Dr. Nowosielecki Stanisław, dyrektor Tow. kred. ziem. | 7 | — |
| „ Paczosa Franciszek, profesor gimnazjalny | 10 | — |
| „ Dr. Petelenz Karol, radca szkolny | 20 | — |
| „ Piątkowski Stanisław, urzędnik Tow. zastawniczego | 14 | — |
| „ Roszko Michał | 100 | — |
| „ Dr. Stahl Leonard, nadradca prokuratoryi skarbu | 10 | — |
| „ Strutyński Kazimierz, profesor gimnazjalny | 5 | — |
| „ Strycharski Ignacy, profesor gimnazjalny | 5 | — |
| „ Strzelecki Aleksander, właściciel dóbr | 10 | — |
| „ Szczepański Kazimierz, dyrektor kraj. Związku przemysł. | 7 | — |
| „ Trojan Józef, dzierżawca dóbr | 10 | — |
| „ Wajdowski Kazimierz, właściciel fabryki | 12 | — |
| Do przeniesienia | 883 | 80 |

| O f i a r o d a w c a | Kor. | h. |
|--|------|----|
| Z przeniesienia | 888 | 80 |
| JWP. Wolski Eustachy, właściciel dóbr | 10 | — |
| „ Wygnaniec Teodor, właściciel fabryki | 7 | — |
| „ Vogelfänger Ignacy, kupiec | 50 | — |
| „ Zieliński Władysław, właściciel dóbr | 60 | — |
| „ Zgórski Józef, dyrektor filii Banku austro-węgierskiego | 12 | 80 |
| P. T. Grono profesorów IV. gimnazjum jako część kwoty, złożonej zamiast telegramów w dniu ślubu prof. Dra Wacława Mejbauma | 12 | — |
| Uczniowie Zakładu jako dochód z wieczorku Mickiewiczow- skiego | 141 | 68 |
| Uczniowie Zakładu jako dochód z obchodu ku czci Zygmunta Kraśnińskiego | 118 | — |
| Uczniowie klasy VIII d w dniu imienin prof. Kazimierza Stru- tyńskiego | 10 | — |
| Uczniowie klasy V a zamiast urzędowania św. Mikołaja | 5 | 80 |
| Uczniowie klasy VIII d zamiast wieńca na trumnę ś p. Dra Kornelego Hecka | 10 | — |
| Uczniowie klas : IV a, V a, V d, VI a, VII d zamiast wieńca na trumnę śp. prof. Tadeusza Tarasa | 35 | 80 |
| Uczniowie klasy V a zamiast wieńca na trumnę ś p. kolegi Adama Watzkego | 9 | 20 |
| Z dobrowolnych datków zebranych przy zwiedzaniu wystawy rysunków szkolnych | 6 | 75 |
| 12 kuponów od listów zastawnych Tow. kred. ziemsk. | 47 | 72 |
| Razem | 1420 | 55 |
| B) w Oddziałach równorzędnych. | | |
| Najprz. Ks. Biskup Dr W. Bandurski | 20 | — |
| W. Pan Władysław Niedenthal, Nadkomisarz Straży skarbowej | 10 | — |
| „ Arnold Vogelfänger, Rewident Kolei państw. | 3 | 52 |
| „ Juliusz Rottenberg, właściciel dóbr ziem | 6 | — |
| „ Profesor Tytus Zajączkowski | 5 | — |
| W. Pani Gizela Finterbuschowa | 5 | — |
| W. Pan Dawid Schnep | 1 | — |
| „ Edward Varisella | 1 | — |
| Datki zebrane na obchodzie ku czci Trzech Wieszców | 151 | 78 |
| „ „ „ szkolnej wystawie rysunków | 8 | 56 |
| „ „ „ przez W. Pana Arnolda Vogelfängera | 9 | 88 |
| Razem | 221 | 74 |

Obecny stan funduszków na budowę bursy:

| | | |
|--|----------|-------|
| 1. Sześć 4% Listów zastawnych Tow. kred. ziem. t. j. s. V. nr. 6174, 11252, 11916, 31398, 33044 i 33148 | 1200 K. | — h. |
| 2. Los „Basilica“ nr. 1531 s. 52 wartości | 20 | — „ |
| 3. Książeczka gal. Kasy oszcz. nr. 141508 na | 1623 | 38 „ |
| 4. „ „ „ „ „ 142444 „ | 3705 | 66 „ |
| 5. „ „ „ „ „ 145623 „ | 944 | 45 „ |
| 6. „ „ „ „ „ 26732 „ | 3895 | 44 „ |
| 7. Gotówka: a) z Zakładu głównego | 790 | 35 „ |
| b) z Oddziałów równorzędnych | 221 | 74 „ |
| Razem | 12401 K. | 02 h. |

II. Na kolonie wakacyjne Towarzystwa Nauczycieli szkół wyższych w Podsobniu koło Liska złożyli uczniowie Zakładu głównego:

| | | | | | |
|-------------------------|--------|---|---|---|-------------|
| Klasa | I a | . | . | . | 2 K. 16 h. |
| " | I e | . | . | . | 22 „ 31 „ |
| " | II a | . | . | . | 2 „ 30 „ |
| " | II e | . | . | . | 26 „ — „ |
| " | III a | . | . | . | 11 „ 20 „ |
| " | III d | . | . | . | 6 „ 40 „ |
| " | IV a | . | . | . | 7 „ 10 „ |
| " | IV d | . | . | . | 11 „ 63 „ |
| " | V a | . | . | . | 9 „ 70 „ |
| " | V d | . | . | . | 5 „ — „ |
| " | VI a | . | . | . | 5 „ — „ |
| " | VI d | . | . | . | 15 „ 03 „ |
| " | VII a | . | . | . | 30 „ — „ |
| " | VII d | . | . | . | 15 „ 22 „ |
| " | VIII a | . | . | . | 6 „ 24 „ |
| " | VIII d | . | . | . | 7 „ — „ |
| Ks. Kanonik Dziurzyński | . | . | . | . | 17 „ 71 „ |
| Razem | . | . | . | . | 200 K. — h. |

III. Na urządzenie ołtarza w auli Zakładu głównego N. N. (ofiarodawca, nie chcący być nazwanym) złożył 500 K.; umieszczono tę kwotę na książeczce Banku krajowego Nr. 35533.

IV. Fundusz maturzystów z roku 1896 na wyjątkowe ulgi w opłatach szkolnych w kwocie 260 K. złożono na książeczce Banku krajowego Nr. 34931. Z kwoty tej użyto w bieżącym roku szkolnym 30 K., pozostaje 230 K.

X.

Pomoc dla ubogich uczniów.

A) w Zakładzie głównym.

W bieżącym roku do biblioteki dla ubogich uczniów zakupiono 124 książek za kwotę 239 kor. 80 hal., drogą darowizny przybyło 205 książek wartości 230 kor.

Zaopatrzone 260 uczniów ubogich w 1258 podręczników szkolnych.

- 11 uczniów zaopatrzone w ubrania wartości 240 kor.
1 uczniowi udzielono zapomogi gotówką w kwocie 30 kor.

B) w Oddziałach równorzędnych.

W bieżącym roku szkolnym, przy wpisach i okolicznościowo zebrano na ubogich uczniów 490 kor. 89 h. W tej kwocie mieszczą się następujące znaczniejsze datki (powyżej 5 koron): W. Pan Nadkomisarz Władysław Niedenthal 10 kor., W. Pan. I. Danielewicz 5 kor., W. Pan Stefan Pielecki 5 kor., W. Pan Włodzimierz Richter 6 kor., Tadeusz Krasuski, ucz. pr. kl. VI c 6 kor.

Z kwoty tej udzielono wsparcia a) gotówką na utrzymanie:

| | | | | | | |
|--|---|---|---|----------|-------|----|
| 1 uczniowi po 30 kor., t. j. | . | . | . | 30 kor. | — | h. |
| 5 uczniom „ 20 „ „ | . | . | . | 100 „ | — | „ |
| 1 uczniowi „ 10 „ „ | . | . | . | 10 „ | — | „ |
| b) Zaopatrzone w płaszcze 4 uczniów za kwotę | | | | 116 „ | — | „ |
| „ w ubranie 5 „ „ „ | | | | 49 „ | — | „ |
| „ w obuwiu 1 ucznia „ „ | | | | 12 „ | — | „ |
| c) Oplacono opiekę lekarską 1 uczniowi | . | . | . | 7 „ | 74 „ | |
| d) Zapomoga na kosztu leczenia w Zakopanem | | | | | | |
| 1 uczniowi | . | . | . | 42 „ | 13 „ | |
| Zakupiono podręczników szkolnych za kwotę | | | | 124 „ | 02 „ | |
| Wydano razem | . | . | . | 490 kor. | 89 h. | |

X.

Kronika Zakładu.

Kronika obejmuje wspólny bieg wypadków życia szkolnego w Zakładzie głównym i Oddziałach równorzędnych. Ważniejsze zdarzenia grupują się około następujących dat:

Dnia 3. września uroczystem nabożeństwem z „Veni Creator“ rozpoczęliśmy nowy rok szkolny.

Dnia 9. września, jako w rocznicę śmierci ś. p. Cesarzowej Elżbiety, odprawione zostało nabożeństwo żałobne.

W dniach 14—16. września w Zakładzie głównym, 18. września w Oddziałach równorzędnych odbył się piśmienny egzamin

dojrzałości w terminie jesiennym, ustny w dniu 22. września w Oddziałach równorzędnych, a w Zakładzie głównym 23, 25—26. września pod przewodnictwem Dyrektora.

W dniu 4. października obchodził Zakład Imieniny Najjaśniejszego Pana solennem nabożeństwem.

Dnia 7. października urządzili maturzyści Zakładu głównego z przed laty 15 Zjazd koleżeński, w całym przebiegu niezwykle serdeczny z objawami szczerzej wdzięczności i przywiązania do Zakładu, z którego wyszli. Pamiątką dnia jest fundacya na wsparcia dla płacących opłatę szkolną w wypadkach wyjątkowych. Fundacya ta weszła w życie już w roku bieżącym.

W czasie od 17. października do 25. listopada przeprowadził c. k. krajowy Inspektor szkół Radca Dr. Franciszek Majchrowicz lustrację Zakładu głównego.

Dnia 26. października obchodził Zakład uroczystość swego Patrona, św. Jana Kantego.

Dnia 6. listopada, w myśl rozporządzenia c. k. Rady Szkolnej krajowej uczniowie narodowości ruskiej, zwolnieni od nauki szkolnej, wzięli udział w nabożeństwie, odprawionem z okazji jubileuszu Markiana Szaszkiewicza. Po południu licznie zebrana młodzież Zakładu wysłuchała odczytu ucznia VIII. klasy Mikołaja Szlemkiewicza. Odczytowi towarzyszyła deklamacya niektórych utworów poety.

Pamięć dnia Imienin ś. p. Cesarzowej Elżbiety, 19. listopada, przypadającego w tym roku w niedzielę, święcił Zakład nabożeństwem żałobnem, odprawionem 18. listopada.

W rocznicę listopadową, zamiast pierwszej godziny nauki, odprawione zostało nabożeństwo żałobne. W Czytelni uczniów ogłoszono okolicznościowy odczyt z odpowiedniem zagajeniem prof. Łukasiewicza. Młodzież Oddziałów równorzędnych uczyła tę rocznicę obchodem, który się odbył popołudniu, w sali gimnastycznej Szkoły kolejowej.

W miesiącu listopadzie rodzice i publiczność zwiedzali w Oddziałach równorzędnych urządzoną przez profesora rysunków Franciszka Jancyka wystawę prac uczniów, oraz wystawę amatorskich fotografii młodzieży Zakładu. Pierwszą z tych wystaw zaszczytlili Swą obecnością JWW. Panowie: Wiceprezydent Rady Szkolnej kraj. Dr. Ignacy Dembowski i krajowy Inspektor Szkół Dr. Franciszek Majchrowicz.

Doroczny obchód ku czci 3 wielkich wieszczów narodowych Mickiewicza, Krasińskiego i Słowackiego urządziła młodzież Zakładu głównego dnia 9. grudnia 1911, a młodzież Oddziałów równorzędnych w dniu 23. marca 1912. Produkcjom przysłuchiwali się uczniowie, profesorowie, jakoteż licznie zebrani rodzice.

Te uroczystości szkolne zaszczytili Swą obecnością JWW. Panowie: Wiceprezydent Dr. Ignacy Dembowski i Radca Dr. Franciszek Majchrowicz.

Rocznicę styczniową uczczono nabożeństwem żałobnem, odprawionem w miejsce pierwszej godziny nauki.

W ogólnym obchodzie ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Zygmunta Krasińskiego, brała młodzież udział, przez gremialną obecność na nabożeństwie w Archikatedrze rz.-kat.

Młodzież wyznania mojżeszowego uczestniczyła równocześnie w nabożeństwie, odprawionem w Synagodze przy ul. Żółkiewskiej.

Półrocze I. zakończono dnia 1. lutego nabożeństwem dziękczynnym o g. 8 rano, poczem młodzież otrzymała piśmienny wykaz cenzur, jako wynik trzeciej konferencji okresowej i klasyfikacji półrocznej. Naukę II. półrocza podjęto 3. lutego.

Egzamin dojrzałości w terminie zimowym odbył się w Zakładzie głównym dnia 11—13. lutego (część pisemna) i dnia 14. lutego (część ustna), a w Oddziałach równorzędnych w dniach 6—7. lutego (część pis.) i 9—10. lutego (część ustna). W obu Zakładach przewodniczył Dyrektor, Dr. Wincenty Śmiałek.

W lutym przeprowadził wizytację nauki religii w Oddziałach równorzędnych ks. Prałat Dr. Aleksander Pechnik, jako komisarz z ramienia Ordynaryatu metropolit. rz.-kat. Naukę religii mojżeszowej wizytował w obu Zakładach Rabin Dr. Jecheskiel Caro.

W dniu 20. marca oddała młodzież obu Zakładów ostatnią posługę profesorowi c. k. II. Gimnazjum we Lwowie, śp. Piotrowi Skobielskiemu, który przez szereg lat udzielając tu nauki języka ruskiego jako przedmiotu nadobowiązkowego, umiał pozyskać sobie cześć i wdzięczność swych uczniów.

Dnia 9. marca urządziła młodzież Zakładu głównego ku czci Zygmunta Krasińskiego jubileuszowy obchód szkolny, zaszczycony obecnością JWPana Wiceprezydenta c. k. Rady Szkolnej krajowej Dr. Ignacego Dembowskiego.

Dnia 23. marca, staraniem Towarzystwa przeciwgruźliczego, wygłosił Docent Uniwersytetu Dr. Józef Horszowski w tutejszej

auli dla uczniów obu Zakładów i Zakładów sąsiednich pouczający wykład o gruzlicy i jej skutkach.

Rocznicę Konstytucji 3. maja uczciła młodzież współdziałem w polowej Mszy św., odprawionej na boisku Towarzystwa gimnast. „Sokół“.

W dniu 26. maja stanęły oba Zakłady w szpalerze straży honorowej w chwili przybycia Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa do naszego miasta.

Piśmienny egzamin dojrzałości w terminie letnim odbył się w Zakładzie głównym w dniach 20—21 i 24. maja, ustny w dniach 10—15 czerwca, pod przewodnictwem Dyrektora Stanisława Schneidra, a w Oddziałach równorzędnych piśmienny w dniach 13—15 maja, ustny zaś w dniach 1—11 czerwca, pod przewodnictwem Kierownika c. k. Gimnazjum VIII. Dr. Antoniego Kurpiela.

Dnia 10. czerwca 1912 popołudniu przysłuchiwał się J. W. Pan Wiceprezydent c. k. Rady szkolnej krajowej Dr. Ignacy Dembowski egzaminowi dojrzałości.

Na początku czerwca odbył wizytację nauki religii greckokatolickiej w Zakładzie głównym, Radca szkolny, ks. kanonik Julian Fedusiewicz, jako komisarz metropolitalny obrz. gr.-kat.

Dnia 20. czerwca 1912 składali Członkowie Grona nauczycielskiego życzenia Prof. Władysławowi Latoszyńskiemu z okazji odznaczenia go tytułem c. k. Rady szkolnego.

Dnia 28. czerwca uczestniczyła młodzież z Gronem nauczycielskiem w nabożeństwie żałobnym za spokój duszy ś. p. Cesarza Ferdynanda.

W ciągu roku szkolnego przystąpiła młodzież trzy razy do św. Sakramentów Pokuty i Ołtarza, a w czasie przedwielkanocnym odprawiła rekolekcyje, w Zakładzie głównym pod przewodnictwem ks. Michała Kurzei T. J., w Oddziałach równorzędnych zaś pod kierunkiem Najprzewielebniejszego ks. Biskupa Dra Władysława Bandurskiego. W okresie Zielonych Świąt udzielił Najprzewielebniejszy ks. Biskup-Sufragan uczniom obu Zakładów św. Sakramentu Bierzmowania.

Rok szkolny zakończono dnia 29. czerwca uroczystem nabożeństwem dziękczynnym, po którym rozdano uczniom świadectwa.

Zakończeniem kroniki roku ubiegłego niech będzie wspomnienie „tych, którzy odeszli.“ Z grona profesorskiego Zakładu głównego, ubył profesor Dr. Korneli Heck i zastępca nauczyciela

Tadeusz Taras. Na początek wakacyi, 11. lipca 1911, przypadła prawie nagła śmierć ś. p. Hecka, w pełni sił i nadziei, wyrwijac go niespodziewanie szkole, której długie życia swego lata poświęcił, nauce, w której niejednokrotnie poważny zabierał głos, rodzinie, której najtroskliwszą był głową. Długiem pasowaniem się z ciężką chorobą był zgon ś. p. Tarasa. Młody, rwący się do pracy, w którą wkładał wszystkie swe siły i najlepszą wolę, z boleścią patrzył na swą bezsilność w walce, w której wreszcie uległ 29. lutego 1912. Pamięć obu zmarłych uczcił Zakład udziałem w pogrzebie, wieńcem złożonym na trumnie i nabożeństwem żałobnem za spokój ich duszy.

I w szeregi młodzieży wtargnęła śmierć nieubłagana. Na miesiąc przed końcem roku szkolnego po szczęśliwie, jak się zdawało, przebytej ciężkiej chorobie zgasł nagle uczeń kl. V a, Adam Watzke. Piękne zalety jego młodocianej duszy jednały mu powszechną miłość a niespodziewany jego zgon wywołał serdeczny żal w całym Zakładzie. Prócz udziału Zakładu w pogrzebie uczcili współkoledzy zmarłego składką na bursę gimnazjum IV. zamiast kwiatów na jego trumnę.

Statystyka

A) w Zakładzie

| | W klasie | | | | | |
|--|----------|----|----|-----|----|----|
| | I. | | | II. | | |
| | a | e | f | a | e | f |
| 1. Liczba uczniów: | | | | | | |
| Z końcem roku 1910/11 było | 40 | 44 | 42 | 47 | 49 | — |
| Z początkiem roku 1911/12 przyjęto | 58 | 59 | — | 41 | 41 | 40 |
| W ciągu roku szkolnego przybyło | 2 | 5 | — | — | 1 | 1 |
| Przyjęto razem | 60 | 64 | — | 41 | 42 | 41 |
| Między tymi było: | | | | | | |
| a) Przybyłych z obcych zakładów z klasy niższej | 52 | 57 | — | 3 | 2 | 9 |
| powtarzających klasę | 2 | — | — | 3 | 1 | — |
| b) Ponownie przyjętych z kl. niższej powtarzających klasę | — | — | — | 31 | 37 | 30 |
| W ciągu roku wystąpiło | 6 | 7 | — | 4 | 2 | 2 |
| W ciągu roku wystąpiło | 6 | 6 | — | 6 | 3 | 4 |
| Liczba uczniów na końcu r. 1911/12 | 54 | 58 | — | 35 | 39 | 37 |
| Między tymi było: | | | | | | |
| Publicznych | 52 | 55 | — | 34 | 37 | 37 |
| Prywatnych | 2 | 3 | — | 1 | 2 | — |
| 2. Miejsce urodzenia: | | | | | | |
| Ze Lwowa | 38 | 31 | — | 19 | 19 | 20 |
| Z powiatu lwowskiego | 5 | 5 | — | 1 | — | 3 |
| „ innych powiatów Galicyi | 11 | 19 | — | 14 | 14 | 11 |
| „ W. Ks. Krakowskiego | — | 1 | — | 1 | 3 | 2 |
| „ Królestwa Polskiego | — | — | — | — | — | 1 |
| „ Austrii Niższej | — | — | — | — | 1 | — |
| „ Bukowiny | — | 1 | — | — | 1 | — |
| „ Ślązka austriackiego | — | — | — | — | 1 | — |
| „ Rumunii | — | — | — | — | — | — |
| „ Rosyi | — | — | — | — | — | — |
| „ Niemiec | — | 1 | — | — | — | — |
| Razem | 54 | 58 | — | 35 | 39 | 37 |

uczniów.

głównym.

| W k l a s i e | | | | | | | | | | | | Razem |
|---------------|----|-----|----|----|----|-----|----|------|----|-------|----|-------|
| III. | | IV. | | V. | | VI. | | VII. | | VIII. | | |
| a | d | a | d | a | d | a | d | a | d | a | d | |
| 47 | 47 | 42 | 44 | 41 | 41 | 38 | 40 | 27 | 30 | 39 | — | 658 |
| 43 | 43 | 42 | 42 | 43 | 44 | 42 | 38 | 37 | 37 | 25 | 26 | 701 |
| 2 | 1 | — | 1 | 2 | 2 | — | 3 | 2 | — | 2 | — | 24 |
| 45 | 44 | 42 | 43 | 45 | 46 | 42 | 41 | 39 | 37 | 27 | 26 | 725 |
| 5 | 5 | 1 | 5 | 7 | 5 | 2 | 7 | 8 | 2 | 2 | — | 172 |
| 2 | 2 | 2 | 2 | 5 | — | 1 | 1 | 1 | — | — | — | 22 |
| 34 | 31 | 36 | 36 | 29 | 34 | 31 | 30 | 26 | 31 | 24 | 26 | 466 |
| 4 | 6 | 3 | — | 3 | 7 | 8 | 4 | 4 | 4 | 1 | — | 65 |
| 1 | 3 | 3 | 2 | 6 | 5 | 10 | 2 | 4 | 1 | 2 | — | 64 |
| 44 | 41 | 39 | 41 | 38 | 41 | 32 | 40 | 35 | 36 | 25 | 26 | 661 |
| 43 | 40 | 38 | 40 | 34 | 39 | 32 | 39 | 34 | 36 | 24 | 25 | 639 |
| 1 | 1 | 1 | 1 | 4 | 2 | — | 1 | 1 | — | 1 | 1 | 22 |
| 24 | 18 | 23 | 19 | 20 | 23 | 15 | 20 | 9 | 19 | 14 | 11 | 342 |
| 4 | 4 | 1 | 2 | — | — | 2 | 2 | 3 | — | 6 | 1 | 39 |
| 14 | 16 | 14 | 17 | 16 | 17 | 13 | 17 | 23 | 13 | 5 | 12 | 246 |
| 2 | 1 | 1 | 3 | — | 1 | 1 | — | — | 2 | — | — | 18 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | 2 |
| — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | 2 |
| — | 1 | — | — | 1 | — | — | — | — | 1 | — | 1 | 6 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 |
| — | 1 | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | 1 | 3 |
| — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | 1 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 |
| 44 | 41 | 38 | 41 | 38 | 41 | 32 | 40 | 35 | 36 | 25 | 26 | 661 |

| | W klasie | | | | | |
|--|-----------------|-----------------|---|-----------------|-----------------|----|
| | I. | | | II. | | |
| | a | e | f | a | e | f |
| 3. Język ojczysty: | | | | | | |
| Polaków | 43 | 58 | — | 28 | 39 | 37 |
| Rusinów | 11 | — | — | 7 | — | — |
| Razem | 54 | 58 | — | 35 | 39 | 37 |
| 4. Wyznanie religijne: | | | | | | |
| Katolików rz. kat. | 32 | 49 | — | 19 | 26 | 25 |
| „ gr. kat. | 12 | — | — | 16 | — | — |
| „ orm. kat. | — | — | — | — | — | — |
| Wyznania ewangelickiego | — | — | — | — | — | — |
| „ mojżeszowego | 10 | 9 | — | — | 13 | 12 |
| Razem | 54 | 58 | — | 35 | 39 | 37 |
| 5. Miejsce pobytu rodziców: | | | | | | |
| Miejscowych | 49 | 55 | — | 29 | 36 | 29 |
| Zamiejscowych | 5 | 3 | — | 6 | 3 | 8 |
| Razem | 54 | 58 | — | 35 | 39 | 37 |
| 6. Klasyfikacja: | | | | | | |
| a) z końcem roku szkol. 1911/12 | | | | | | |
| Do klasy następnej było (wzgl. klasę najwyższą ukończyło): | | | | | | |
| Chlubnie uzdoln. (z wynikiem chlubn.) | 3 | 7 | — | 1 | 3 | 3 |
| Uzdolnionych (z wynikiem dobrym) | 33 | 41 | — | 22 ¹ | 26 | 16 |
| Na ogół uzdolnionych | 10 ¹ | 2 ¹ | — | 5 | 1 | 6 |
| Nieuzdolnionych (z wynikiem niedostatecznym) | 5 | 3 | — | 6 | 7 | 9 |
| Pozwolenie na egzamin poprawczy otrzymało | 1 | — | — | — | — | 3 |
| Nie klasyfikowano | 0 ¹ | 2 ³ | — | — | 0 ³ | — |
| Uczniów nadzwyczajnych było | — | — | — | — | — | — |
| Razem | 52 ² | 55 ² | — | 34 ¹ | 37 ² | 37 |

| W k l a s i e | | | | | | | | | | | | Razem |
|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----|-----------------|-----------------|----|-----------------|-----------------|-------------------|
| III. | | IV. | | V. | | VI. | | VII. | | VIII. | | |
| a | d | a | d | a | d | a | d | a | d | a | d | |
| 39 | 41 | 34 | 41 | 29 | 41 | 24 | 40 | 23 | 36 | 16 | 26 | 595 |
| 5 | — | 5 | — | 9 | — | 8 | — | 12 | — | 9 | — | 66 |
| 44 | 41 | 39 | 41 | 38 | 41 | 32 | 40 | 35 | 36 | 25 | 26 | 661 |
| 17 | 26 | 22 | 27 | 20 | 31 | 13 | 28 | 16 | 29 | 8 | 18 | 406 |
| 14 | — | 10 | — | 9 | — | 8 | — | 12 | — | 11 | — | 92 |
| 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 2 |
| — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | 2 | — | — | 3 |
| 12 | 14 | 7 | 14 | 9 | 10 | 10 | 12 | 7 | 5 | 6 | 8 | 158 |
| 44 | 41 | 39 | 41 | 38 | 41 | 32 | 40 | 35 | 36 | 25 | 26 | 661 |
| 40 | 33 | 32 | 36 | 33 | 37 | 28 | 38 | 22 | 28 | 17 | 19 | 561 |
| 4 | 8 | 7 | 5 | 5 | 4 | 4 | 2 | 13 | 8 | 8 | 7 | 100 |
| 44 | 41 | 39 | 41 | 38 | 41 | 32 | 40 | 35 | 36 | 25 | 26 | 661 |
| 3 | 4 | 1 | 5 | 2 | 1 | 3 | 3 | 3 | 3 | 5 | 5 | 55 |
| 23 | 20 | 28 ¹ | 24 | 23 ² | 18 | 19 | 25 | 18 | 24 | 16 ¹ | 14 | 390 ¹ |
| 8 | 11 | 8 | 7 | — | — | — | — | — | — | — | — | 58 ² |
| 6 | 4 | 1 | 2 ¹ | 5 | 13 | 5 | 6 | 8 ¹ | 4 | 2 | 5 | 91 ² |
| — | 1 | — | 2 | 2 ¹ | 7 ¹ | 4 | 4 | 5 | 5 | 1 | 1 ¹ | 36 ² |
| 3 ¹ | 0 ¹ | — | — | 2 ¹ | 0 ¹ | 1 | 1 ¹ | — | — | — | — | 9 ¹⁰ |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 43 ¹ | 40 ¹ | 38 ¹ | 40 ¹ | 34 ⁴ | 39 ² | 32 | 39 ¹ | 34 ¹ | 36 | 24 ¹ | 25 ¹ | 639 ²² |

| Klasa | W klasie | | | | | | |
|--|-----------------|----|-----------------|-----------------|-----------------|-----|--|
| | III | IV | IV | I. | | II. | |
| | a | e | f | a | e | f | |
| Uzupełnienie klasyfikacji za rok szkolny 1910/11. | | | | | | | |
| Pozwolenie na egz. poprawczy otrzymało | — | — | — | 2 ¹ | 3 | — | |
| Egzamin poprawczy złożyło | — | — | — | 2 ¹ | 3 | — | |
| Egzaminu poprawczego nie złożyło (albo nie zgłosiło się) | — | — | — | — | — | — | |
| Do egz. uzupełniającego przeznaczono | — | — | — | — | — | — | |
| Egzamin uzupełniający złożyło | — | — | — | — | — | — | |
| Do egz. uzupełniającego nie zgłosiło się | — | — | — | — | — | — | |
| Ostatni wynik klasyfikacji za rok szkolny 1910/11 | — | — | — | — | — | — | |
| Do klasy następnej było (wzgl. klasę najwyższą ukończyło): | | | | | | | |
| Chlubnie uzdoln. (z wynikiem chlubn.) | 1 | 5 | 1 | 2 | 4 | — | |
| Uzdolnionych (z wynikiem dobrym) . . | 21 ¹ | 31 | 19 | 28 ¹ | 29 ¹ | — | |
| Na ogół uzdolnionych | 9 | 4 | 13 | 7 | 5 | — | |
| Nieuzdolnionych (z wynikiem niedostatecznym) | 7 ¹ | 4 | 6 | 8 | 9 | — | |
| Nie klasyfikowano | — | — | 0 ^a | 0 ¹ | 0 ¹ | — | |
| Razem | 38 ^a | 44 | 39 ^a | 45 ^a | 47 ^a | — | |

| X | | | | | | | | | | | | Razem |
|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|-----|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|---|-------------------|
| W k l a s i e | | | | | | | | | | | | |
| III. | | IV. | | V. | | VI. | | VII. | | VIII. | | |
| a | d | a | d | a | d | a | d | a | d | a | d | |
| — | 2 | — | 0 ¹ | 9 ¹ | 9 | 6 | 8 ¹ | 2 | 4 | 3 | — | 48 ⁴ |
| — | 2 | — | 0 ¹ | 9 ¹ | 9 | 5 | 8 | 2 | 4 | 3 | — | 47 ⁸ |
| — | — | — | — | — | — | 1 | 0 ¹ | — | — | — | — | 2 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 6 | 4 ¹ | 3 | 3 | 2 | 4 | 4 | 2 | 4 | 5 | 3 | — | 53 ¹ |
| 22 ¹ | 24 ¹ | 22 ¹ | 30 ¹ | 30 ³ | 26 ¹ | 22 | 32 | 20 | 20 ¹ | 33 | — | 409 ¹¹ |
| 9 ¹ | 9 | 9 | 8 | — | — | — | — | — | — | — | — | 73 ¹ |
| 7 | 7 | 7 | 0 ¹ | 7 | 9 | 12 | 5 ¹ | 1 ³ | 4 | 1 ¹ | — | 94 ⁶ |
| — | — | — | 0 ¹ | 0 ¹ | — | — | — | — | — | — | — | 0 ⁷ |
| 44 ³ | 44 ³ | 41 ¹ | 41 ³ | 39 ³ | 39 ¹ | 38 | 39 ¹ | 25 ³ | 29 ¹ | 37 ¹ | — | 629 ³⁶ |

a) Statystyka

(Oddziały b stanowią oddziały równorzędne, pod

| | W klasie | | | | | |
|--|----------|----|----|-----|----|----|
| | I. | | | II. | | |
| | b | c | d | b | c | d |
| 1. Liczba uczniów: | | | | | | |
| Z końcem roku 1910/11 było | 48 | 44 | 39 | 44 | 36 | 39 |
| Z początkiem roku 1911/12 przyjęto | 45 | 50 | 47 | 50 | 44 | 40 |
| W ciągu roku szkolnego przybyło | 6 | 1 | 3 | 1 | 1 | 2 |
| Przyjęto razem | 51 | 51 | 50 | 51 | 45 | 42 |
| Między tymi było: | | | | | | |
| a) Przybyłych z obcych zakładów z klasy niższej | 46 | 47 | 40 | 3 | 3 | 8 |
| powtarzających klasę | — | 2 | 1 | 1 | 1 | — |
| b) Ponownie przyjętych z kl. niższej powtarzających klasę | — | — | — | 45 | 37 | 25 |
| W ciągu roku wystąpiło | 5 | 2 | 9 | 2 | 4 | 9 |
| W ciągu roku wystąpiło | 9 | 7 | 8 | 2 | 1 | 10 |
| Liczba uczniów na końcu r. 1911/12 | 42 | 44 | 42 | 49 | 44 | 32 |
| Między tymi było: | | | | | | |
| Publicznych | 37 | 43 | 36 | 49 | 44 | 31 |
| Prywatnych | 5 | 1 | 6 | — | — | 1 |
| 2. Miejsce urodzenia: | | | | | | |
| Ze Lwowa | 26 | 33 | 25 | 25 | 28 | 15 |
| Z powiatu lwowskiego | — | — | 3 | 4 | — | 3 |
| „ innych powiatów Galicyi | 14 | 9 | 14 | 17 | 16 | 12 |
| „ W. Ks. Krakowskiego | 1 | — | — | 2 | — | — |
| „ Królestwa Polskiego | — | — | — | — | — | 1 |
| „ W. Ks. Poznańskiego | — | — | — | — | — | — |
| „ Bukowiny | 1 | — | — | — | — | — |
| „ Austrii niższej | — | 1 | — | — | — | — |
| „ Tyrolu | — | — | — | — | — | 1 |
| „ Węgier | — | — | — | 1 | — | — |
| „ Śląska pruskiego | — | — | — | — | — | — |
| „ Rumunii | — | — | — | — | — | — |
| „ Rosyi | — | 1 | — | — | — | — |
| Razem | 42 | 44 | 42 | 49 | 44 | 32 |

uczniów.

osobnem, pedagogiczno-dydaktycznem kierownictwem).

| W k l a s i e | | | | | | | | | | | | Razem |
|---------------|----|-----|----|----|----|-----|----|------|----|-------|----|-------|
| III. | | IV. | | V. | | VI. | | VII. | | VIII. | | |
| b | c | b | c | b | c | b | c | b | c | b | c | |
| 35 | 40 | 42 | 44 | 33 | 36 | 33 | 30 | 38 | 38 | 31 | 33 | 683 |
| 56 | 54 | 38 | 35 | 37 | 34 | 30 | 31 | 32 | 29 | 37 | 33 | 722 |
| 1 | 2 | 3 | 5 | 2 | 2 | 2 | 1 | 3 | 3 | — | 1 | 39 |
| 57 | 56 | 41 | 40 | 39 | 36 | 32 | 32 | 35 | 32 | 37 | 34 | 761 |
| 9 | 6 | 8 | 5 | 6 | 5 | 4 | 4 | 3 | 5 | — | 1 | 203 |
| 3 | 2 | 1 | 1 | 1 | — | 2 | 2 | — | — | — | — | 17 |
| 41 | 43 | 27 | 28 | 28 | 26 | 22 | 25 | 26 | 25 | 31 | 33 | 462 |
| 4 | 5 | 5 | 6 | 4 | 5 | 4 | 1 | 6 | 2 | 6 | — | 79 |
| 6 | 3 | 2 | 3 | 3 | 6 | 7 | 1 | 2 | 4 | 2 | — | 76 |
| 51 | 53 | 39 | 37 | 36 | 30 | 25 | 31 | 33 | 28 | 35 | 34 | 685 |
| 48 | 49 | 36 | 34 | 31 | 29 | 21 | 27 | 30 | 25 | 30 | 31 | 631 |
| 3 | 4 | 3 | 3 | 5 | 1 | 4 | 4 | 3 | 3 | 5 | 3 | 54 |
| 29 | 30 | 20 | 18 | 18 | 17 | 14 | 17 | 14 | 15 | 18 | 19 | 381 |
| 2 | — | 1 | 4 | — | — | 2 | 4 | — | — | 1 | 1 | 25 |
| 20 | 23 | 16 | 13 | 18 | 13 | 7 | 10 | 18 | 12 | 14 | 13 | 259 |
| — | — | — | 1 | — | — | 1 | — | — | 1 | 1 | — | 7 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | 1 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | 2 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 |
| — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 |
| — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | 1 |
| — | — | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 4 |
| 51 | 53 | 39 | 37 | 36 | 30 | 25 | 31 | 33 | 28 | 35 | 34 | 685 |

| | W klasie | | | | | |
|--|----------|----|----|-----|----|----|
| | I. | | | II. | | |
| | b | c | d | b | c | d |
| 3. Według języka ojczystego: | | | | | | |
| Polaków | 40 | 44 | 42 | 49 | 44 | 32 |
| Niemców | 2 | — | — | — | — | — |
| Razem | 42 | 44 | 42 | 49 | 44 | 32 |
| 4. Według wyznania religijnego: | | | | | | |
| Katolików rz. kat. | 22 | 27 | 20 | 37 | 19 | 14 |
| „ orm. kat. | — | — | — | — | — | — |
| Wyznania ewangelickiego | — | — | — | — | — | — |
| „ mojżeszowego | 20 | 17 | 22 | 12 | 25 | 18 |
| Razem | 42 | 44 | 42 | 49 | 44 | 32 |
| 5. Według miejsca pobytu rodziców: | | | | | | |
| Miejscowych | 40 | 34 | 36 | 44 | 36 | 27 |
| Zamiejscowych | 2 | 10 | 6 | 5 | 8 | 5 |
| Razem | 42 | 44 | 42 | 49 | 44 | 32 |
| 6. Klasyfikacja z końcem roku szkolnego 1911/12: | | | | | | |
| Chlubnie uzdolnionych | 3 | 4 | 4 | 1 | 4 | 6 |
| Uzdolnionych | 26 | 26 | 14 | 21 | 28 | 12 |
| Na ogół uzdolnionych | 5 | 2 | 8 | 12 | 7 | 7 |
| Nieuzdolnionych | 4 | 9 | 8 | 13 | 5 | 4 |
| Pozwolenie na egzamin poprawczy otrzymało | — | 2 | 1 | 1 | — | 2 |
| Nie klasyfikowano | 4 | 1 | 7 | 1 | — | 1 |
| Razem | 42 | 44 | 42 | 49 | 44 | 32 |
| 7. Uzupełnienie klasyfikacji za rok szkolny 1909/10: | | | | | | |
| Pozwolenie na egzamin poprawczy otrzymało | 2 | — | — | — | 2 | — |
| Egzamin poprawczy złożyło | 2 | — | — | — | 2 | — |
| Egzaminu poprawczego nie złożyło (wzgl. nie zgłosiło się) | — | — | — | — | — | — |
| Do egzaminu uzupełniającego przeznacz. Egzamin uzupełniający złożyło | — | — | — | — | — | — |
| Egzaminu uzupełniającego nie złożyło | — | — | — | — | — | — |
| Do egzaminu uzupełniającego nie zgłosiło się | — | — | — | — | — | — |
| Ostateczny wynik klas. za r. 1910/11 | | | | | | |
| Chlubnie uzdolnionych | 1 | 3 | 5 | 5 | 1 | 2 |
| Uzdolnionych | 35 | 24 | 20 | 27 | 18 | 18 |
| Na ogół uzdolnionych | 9 | 7 | 7 | — | 8 | 8 |
| Nieuzdolnionych | 2 | 10 | 7 | 10 | 9 | 11 |
| Nie klasyfikowano | 1 | — | — | 2 | — | — |
| Razem | 48 | 44 | 39 | 44 | 36 | 39 |

| W k l a s i e | | | | | | | | | | | | Razem |
|---------------|----|-----|----|----|----|-----|----|------|----|-------|----|-------|
| III. | | IV. | | V. | | VI. | | VII. | | VIII. | | |
| b | c | b | c | b | c | b | c | b | c | b | c | |
| 51 | 53 | 39 | 37 | 36 | 30 | 25 | 31 | 33 | 28 | 35 | 34 | 683 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 2 |
| 51 | 53 | 39 | 37 | 36 | 30 | 25 | 31 | 33 | 28 | 35 | 34 | 685 |
| 23 | 24 | 23 | 19 | 16 | 15 | 13 | 12 | 21 | 17 | 24 | 26 | 372 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | 1 | 2 |
| — | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 2 |
| 28 | 27 | 16 | 18 | 20 | 15 | 12 | 19 | 11 | 11 | 11 | 7 | 309 |
| 51 | 53 | 39 | 37 | 36 | 30 | 25 | 31 | 33 | 28 | 35 | 34 | 685 |
| 42 | 47 | 30 | 30 | 25 | 26 | 22 | 26 | 26 | 24 | 30 | 34 | 575 |
| 9 | 6 | 9 | 7 | 11 | 4 | 3 | 5 | 7 | 4 | 5 | 4 | 110 |
| 51 | 53 | 39 | 37 | 36 | 30 | 25 | 31 | 33 | 28 | 35 | 34 | 685 |
| 8 | 3 | 4 | 3 | 3 | — | 3 | 3 | 3 | 3 | 4 | 5 | 64 |
| 23 | 27 | 21 | 23 | 22 | 19 | 12 | 20 | 15 | 17 | 27 | 25 | 378 |
| 6 | 7 | 6 | 6 | — | — | — | — | — | — | — | — | 66 |
| 8 | 14 | 4 | 5 | 3 | 9 | 6 | 4 | 6 | 1 | 1 | 2 | 106 |
| 2 | — | — | — | 4 | — | 2 | 4 | 5 | 3 | — | — | 26 |
| 4 | 2 | 4 | — | 4 | 2 | 2 | — | 4 | 4 | 3 | 2 | 45 |
| 51 | 53 | 39 | 37 | 36 | 30 | 25 | 31 | 33 | 28 | 35 | 34 | 685 |
| — | — | — | 1 | 3 | 5 | 8 | 4 | 4 | 10 | 1 | 2 | 42 |
| — | — | — | 1 | 3 | 5 | 8 | 4 | 4 | 10 | 1 | — | 40 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 2 | 2 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 3 | 3 | 2 | 1 | 2 | 1 | 2 | 2 | 6 | 4 | 2 | 1 | 46 |
| 16 | 22 | 21 | 18 | 19 | 24 | 24 | 23 | 20 | 29 | 23 | 29 | 410 |
| 6 | 5 | 7 | 10 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | 68 |
| 8 | 10 | 12 | 15 | 9 | 10 | 6 | 5 | 10 | 5 | 4 | 3 | 146 |
| 2 | — | — | — | 2 | 1 | 1 | — | 2 | — | 2 | — | 13 |
| 35 | 40 | 42 | 44 | 33 | 36 | 33 | 30 | 38 | 38 | 31 | 33 | 683 |

A) w Zakładzie głównym.

Przedmioty nadobowiązkowe.

| | |
|---|-------|
| Na naukę dziejów ojczystych uczęszczało uczniów | . 279 |
| „ „ języka ruskiego „ „ | . 95 |
| „ „ „ francuskiego „ „ | . 58 |
| „ „ „ angielskiego „ „ | . 18 |
| „ „ rysunków „ „ | . 10 |
| „ „ śpiewu „ „ | . 171 |
| „ „ stenografii „ „ | . 65 |

Wiek uczniów z końcem roku szkolnego.

W I. klasie:

| | |
|------------------------|--------------|
| 11 lat liczyło uczniów | 35 |
| 12 „ „ „ | 56 |
| 13 „ „ „ | 17 |
| 15 „ „ „ | 3 |
| 15 „ „ „ | 1 |

W VIII. klasie:

| | |
|------------------------|--------------|
| 18 lat liczyło uczniów | 16 |
| 19 „ „ „ | 18 |
| 20 „ „ „ | 14 |
| 21 „ „ „ | 2 |
| 22 „ „ „ | 1 |

Opłaty uczniów.

| | |
|---|-------|
| Opłatę szkolną składało: a) w I. półroczu uczniów | . 218 |
| b) w II. „ „ | . 213 |
| Od opłaty uwoln. było: a) w I. „ „ | . 493 |
| b) w II. „ „ | . 447 |

| | |
|---------------------------------|----------------|
| Opłata szkolna w obu półroczach | . . K 17.240.— |
| Taksy wstępne | . . „ 835·80 |
| Datki na zbiory naukowe | . . „ 1.450.— |
| Taksy za duplikaty świadectw | . . „ 78.— |

| | |
|---|----------|
| Opłata szkolna w obu półroczach | K 22.320 |
| Taksy wstępne | „ 924 |
| Datki na zbiory naukowe | „ 1.522 |
| Taksy za duplikaty świadectw | „ 30 |

Stypendya.

| | |
|-----------------------------------|---------|
| Liczba stypendystów | K 23 |
| Ogólna kwota stypendyów | „ 6.835 |

| | | | |
|-----|---------------------------------|---|---|
| 334 | Na naukę dziejów oświeceniowych | „ | „ |
| 137 | „ „ „ „ | „ | „ |
| 36 | „ „ „ „ | „ | „ |
| 61 | „ „ „ „ | „ | „ |
| 29 | „ „ „ „ | „ | „ |
| 90 | „ „ „ „ | „ | „ |
| 40 | „ „ „ „ | „ | „ |

Wiek uczniów z końcem roku szkolnego

| | | | |
|----|------------|--------|----------------|
| 83 | W I klasie | 11 lat | liczby uczniów |
| 22 | „ „ | 12 | „ „ |
| 17 | „ „ | 13 | „ „ |
| 2 | „ „ | 14 | „ „ |

W VII klasie

| | | | |
|----|-----|--------|----------------|
| 34 | „ „ | 18 lat | liczby uczniów |
| 18 | „ „ | 19 | „ „ |
| 11 | „ „ | 20 | „ „ |
| 3 | „ „ | 21 | „ „ |
| 2 | „ „ | 22 | „ „ |

Opłaty szkolne

| | | | |
|-----|------------------------------------|---|---|
| 286 | Opłata szkolna (a) w I półroczu | „ | „ |
| 262 | „ „ (b) w II „ | „ | „ |
| 415 | Opłata za zwrot dyktanda (a) w I „ | „ | „ |
| 401 | „ „ (b) w II „ | „ | „ |

XII.

Klasyfikacya.

A) W Zakładzie głównym.

Klasa I a.

| | | |
|---|----------------------------|----------------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Katz Emil | Suchorowski Tadeusz E. |
| Cisowski Eugeniusz | Kruszelnicki Michał Lud. | Szajdek Władysław Leon |
| Walczewski Józef Sew. | Kruszyński Kazimierz Al. | Tota Tadeusz Józef |
| Weinsaft Juliusz | Kulczycki Zbigniew Leon | Warski Tadeusz |
| | Kulikowicz Ferdynand | Zapłatyński Antoni |
| Uzdolnieni: | Majchrowicz Stanisław A. | |
| Artymowicz Stanisław | Podgórski Józef | Na ogół uzdolnieni: |
| Balik Salomon | Podhorodecki Stefan | Bodnar Edward Jan |
| Begleiter Lorenz | Pomajda Roman | Janota Zdzisław |
| Bereziak Stefan | Rucki Eugeniusz | Kłoda Rudolf Juliusz |
| Brill Juliusz | Salamańczuk Włodzimierz | Konieczny Adam Jan |
| Choraży Adam | Schwieger Leopold | Misiński Edward Wład. |
| Flasza Józef | Sobel Ernest | Misiński Tadeusz Ludwik |
| Franzcuk Maryan | Sroka Józef | Ślepecki Władysław Wil. |
| Friedmann Filip | Starzewski Stanisław P. | Śliwiński Władysław |
| Goldstern Sami | Stojków Włodzimierz Jan | Sroka Michał |
| Gorecki Tadeusz Bogumił | | Tarnawski Roman |
| Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono | uczniów 1. Za nieuzdolnio- | |
| nych uznano uczniów 5. | | |

Klasa I e.

| | | |
|-----------------------------|----------------------|----------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Żurowski Jerzy | Eitelberg Roman |
| Bierowski Tadeusz | | Garczyński Leon |
| Flecker Teofil | Uzdolnieni: | Jabłonowski Ludwik |
| Koniuszewski Stanisław | Belohlavek Gustaw | Jarosz Stanisław |
| Krynicky Stefan | Bratkowski Roman | Jaszcz Tadeusz |
| Mehrer Zygmunt | Chlipalski Jan | Jurkiewicz Stanisław |
| Rafałowski Jerzy | Dregiewicz Kazimierz | Kamienobrodzki Jan |
| Stahl Zdzisław | Dydek Alfred | Kellner Juliusz |

| | | |
|-----------------------|-------------------------|----------------------------|
| Knobloch Stefan | Öhlenberg Józef | Wątopek Feliks |
| Kołodziejski Leszek | Piątkowski Tadeusz | Więckowski Antoni |
| Kunze Karol | Richter Adam | Witek Tadeusz |
| Kysiak Teodor | Schmerbach Peretz | Wierciński Julian |
| Latawiec Władysław | Staško Józef | Wygnaniec Franciszek |
| Leciejewski Stanisław | Szychowski Tadeusz | Vogelfänger Joachim |
| Legeżyński Wiktor | Szykowski Stefan | |
| Misiewicz Kazimierz | Theodorowicz Mieczysław | Na ogół uzdolnieni: |
| Najsarek Kazimierz | Urbanowicz Zygmunt | Rauch Adolf |
| Nechay Czesław | Wajdowski Emilian | Zych Władysław |
| | Wajdowski Stanisław | |

Za nieuzdolnionych uznano uczniów 3.

Klasa II a.

| | | |
|-----------------------------|----------------------|----------------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Hnatyk Włodzimierz | Wados Leon |
| Cioroch Włodzimierz | Kawałek Ludwik | Walcher Emil |
| | Keyha Żdzisław | Ząbek Władysław |
| Uzdolnieni: | Kolasiński Eugeniusz | Żerebecki Włodzimierz |
| Amon Stanisław | Krakowiecki Jan | |
| Bilecki Michał | Krał Jarosław | Na ogół uzdolnieni: |
| Błażek Kornel | Martyklas Jan | Dobrzański Stefan |
| Brzozowicz Bolesław | Olejnik Alexander | Kuchta Jan |
| Brzozowski Mieczysław | Pańczak Jan | Sajkiewicz Maryan |
| Chmielowski Jan | Pawlisz Maryan | Smetana Stanisław |
| Chudoba Szymon | Socha Tadeusz | Zieliński Leon |

Za nieuzdolnionych uznano uczniów 6.

Klasa II e.

| | | |
|-----------------------------|------------------------|----------------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Grossinger Abraham | Wachtel Ignacy |
| Czyżewski Józef | Jekiel Włodzimierz | Waranka Tadeusz |
| Feuer Michał | Kampel Stanisław | Weinbaum Laser |
| Kamiński Maryan | Koniuszewski Kazimierz | Weiss Henryk |
| | Kormes Marek | Wojnarowski Eugeniusz. |
| Uzdolnieni: | Krzemiński Stanisław | Wygnaniec Tadeusz |
| Beneszek Tadeusz | Niemczynowski Tadeusz | Zablocki Jan |
| Blachowski Władysław | Sędzimir Zbigniew | Zajączkowski Zbyszko |
| Borkowski Roman | Sołtysik Józef | Zieliński Stanisław |
| Brun Norbert | Stankiewicz Apolinary | |
| Eidelheit Feliks | Szczepański Władysław | Na ogół uzdolnieni: |
| Gleich Bernard | | Kysiak Edward |

Za nieuzdolnionych uznano uczniów 7.

Klasa II f.

| | | |
|-----------------------------|------------------|-----------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Eberl Karol | Smoter Zygmunt |
| Gritzmann Tadeusz | Goldstaub Ignacy | Wattenberg Emil |
| Jekiel Roman | Hobert Maciej | |
| Rayski Stefan | Kossła Władysław | |

Na ogół uzdolnieni:

| | | |
|--------------------|-------------------|----------------------|
| Uzdolnieni: | Lachowicz Józef | Dygas Stanisław |
| Badian Arnold | Lind Karol | Katz Marek |
| Berenhaut Emil | Müller Stefan | Kubrakiewicz Tadeusz |
| Daczkowski Maryan | Roguz Maryan | Nowak Maryan |
| Decowski Maryan | Schnapp Leizer | Pawlik Władysław |
| | Skawiński Zygmunt | Śladowski Roman |

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono uczniów 3. Za nieuzdolnionych uznano uczniów 9.

Klasa III a.

| | | |
|-----------------------------|------------------|------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Eisenklam Oskar | Turczyn Ludwik |
| Chorosz Jan | Hoch Alojzy | Turzański Józef |
| Exelbirt Leon | Kolbe Mieczysław | Zacharków Bazyli |
| Klinghoffer Leon | Landesberg Jakób | |

Na ogół uzdolnieni:

| | | |
|-----------------------|-----------------------|----------------------|
| Uzdolnieni: | Liwczak Mikołaj | Bartel Saul |
| Balicki Waleryan | Łaban Henryk | Hautz Jan |
| Batih Józef | Łabega Antoni | Laufer Jakób |
| Cimura Jarosław | Martyniec Włodzimierz | Przybylski Tadeusz |
| Czerkas Włodzimierz | Nadżoga Alfred | Sachajdak Michał |
| Dudziński Piotr | Roszek Tadeusz | Sałamańczuk Aleksy |
| Dzieduszycki Eustachy | Różycki Adam | Ślepecki Eugeniusz |
| Dzielski Stanisław | Różycki Michał | Teichmann Aleksander |
| | Seliger Izak | |

Za nieuzdolnionych uznano uczniów 6.

Klasa III d.

| | | |
|-----------------------------|------------------|----------------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Flecker Wilhelm | Mazurkiewicz Mieczysław |
| Grabowski Jerzy | Goldenberg Dawid | Mischolek Fryderyk |
| Lessing Henryk | Jakimko Józef | Nechay Jerzy |
| Moszczyński Wacław | Jedliński Jacek | Neuberger Chaim |
| Potencki Stanisław | Kay Maurycy | Rokitowski Władysław |
| | Klein Karol | Soja Waleryan |
| Uzdolnieni: | Koszła Stanisław | Szpon Jan |
| Adler Józef | Landau Marcin | |
| Durak Jan | Lann Izaak | Na ogół uzdolnieni: |
| Fischler Józef | Łysakowski Roman | Bauer Antoni |

Bong Alfred
 Burghart Adam
 Eitelberg Stanisław

Kment Stanisław
 Leég Józef
 Minasiewicz Stanisław
 Rybicki Józef

Szajna Antoni
 Zieliński Władysław
 Zych Stefan

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono ucznia 1. Za nieuczelnionych uznano uczniów 4.

Klasa IV a.

Chlubnie uzdolnieni:
 Lewko Piotr

Illeczo Roman
 Jagusiński Maryan
 Korczowski Wilhelm
 Krzyżanowski Jan

Szuń Jan
 Szymonowicz Jan
 Trojan Stanisław
 Weinreb Jakób

Uzdolnieni:

Bojarski Tadeusz
 Bugno Rudolf
 Czołowski Stefan Aleks.
 Dacków Józef
 Dijak Michał
 Drewnowski Ignacy
 Dyduszyński Jan
 Gerynowicz Michał
 Glos Wincenty
 Halber Zygmunt

Majcher Maryan
 Moszyński Adam
 Olearczyk Aleks. Rudolf
 Paszkiewicz Stefan
 Rauch Władysław
 Schmutz Herman
 Schwarz Juda
 Siciński Kazimierz
 Staszków Marcin
 Strisower Jan

Na ogół uzdolnieni:

Fastnacht Adolf Henryk
 Kołodziejowski Stanisław
 Neustein Marceli
 Raszowski Jan Bronisław
 Rekszyński Stanisław
 Sieteski Tadeusz
 Służański Henryk
 Wietrzny Adam Antoni

Za nieuczelnionego uznano ucznia 1.

Klasa IV d.

Chlubnie uzdolnieni:
 Bogdanowicz Adam
 Czyżewski Kazimierz
 Fischer Ernest
 Frisch Eugeniusz
 Potencki Władysław

Dresdner Sami Artur
 Eberle Jan Ludwik Eug.
 Ehrlich Edmund
 Herzel Emil
 Kozłowski Wład. Ludwik
 Kulczycki Kazim. Teodor
 Lubiński Franc. Ludwik

Walocha Adam Józef
 Watzke Edward
 Wolski Roman Józef
 Żebracki Jan

Uzdolnieni:

Beckmann Henryk
 Bobryk Józef
 Bosch Feliks
 Brühl Mojżesz
 Burker Herman
 Dębicki Zenon Mieczysław

Mandel Henryk
 Pesches Marcin
 Roth Naftali
 Rothbach Marek
 Stahl Roman
 Stankiewicz Wilhelm Ap.
 Szefer Adam Filip Stan.

Na ogół uzdolnieni:

Blaicher Michał
 Grzyb Adam Maryan
 Jankowski Rudolf Stan.
 Rombek Bronisław Józef
 Szkodziński Józef Tadeusz
 Zimmer Gustaw Alojzy
 Żurowski Wl. Luc. Mich.

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono uczniów 3. Za nieuczelnionych uznano uczniów 2.

Klasa Y a.

| | | |
|-----------------------------|-----------------------|----------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Borowski Jerzy | Lewicki Benedykt |
| Rogawski Eugeniusz | Doleżał Ludwik | Mahler Leopold |
| Zeiler Karol | Eberhardt Piotr | Mahler Stanisław |
| | Hanik Stanisław | Ortyński Jerzy |
| Uzdolnieni: | Hołowiński Juliusz | Próchnik Tadeusz |
| Baczes Maurycy | Jezierski Włodzimierz | Schubert Józef |
| Barłóg Witold | Klus Jan | Szostakiewicz Stefan |
| Bereźnicki Antoni | Kolaczyński Tadeusz | Weissberg Bernard |
| Biliński Klemens | Kuberczyk Piotr | Ziff Szymon |
| | Leszczyński Ludwik | |

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono uczniów 2. Za nieuzdolnionych uznano uczniów 5.

Klasa Y d.

| | | |
|-----------------------------|---------------------|-----------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Hausmann Michał | Maliszewski Tadeusz |
| Kołodziejski Mieczysław | Hein Karol | Nieświatowski Waclaw |
| | Heistein Gustaw | Ślédék Stanisław |
| Uzdolnieni: | Hipp Józef | Szpon Tadeusz |
| Goldhammer Feliks | Koch Herman | Szumański Mieczysław |
| Grünfeld Bernard | Krzemiński Żdzisław | Szymonowicz Stanisław |
| Grünstein Rudolf | Lutman Roman | Waligórski Bolesław |
| | Lyszyk Zenon | |

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono uczniów 7. Za nieuzdolnionych uznano uczniów 13.

Klasa YI a.

| | | |
|-----------------------------|---------------------|------------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Buja Józef | Kolbuszowski Władysław |
| Feder Jan | Cwojdziański Antoni | Kral Władysław |
| Frisch Alfred | Diakuńczak Jerzy | Krygiel Maryan |
| Wróbel Maryan | Gilicyński Jan | Łopatkiewicz Jan |
| | Gorski Tadeusz | Ornstein Samuel |
| Uzdolnieni: | Grünfeld Józef | Selig Jonasz |
| Bilo Józef | Haselbach Henryk | Skulicz Kazimierz |
| Borowski Waclaw | Horowitz Markus | Wurm Leon |
| | Iwanicki Adam | |

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono uczniów 4. Za nieuzdolnionych uznano uczniów 5.

Klasa VI d.

| | | |
|-----------------------------|------------------------|----------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Fluhr Salezy | Olszewski Kazimierz |
| Brzozowski Kazimierz | Gelber Stanisław | Paszkowski Kazimierz |
| Wieniewski Ignacy | Herzel Józef | Strutyński Kazimierz |
| Zablocki Bronisław | Jasiński Tadeusz | Strzelecki Stanisław |
| | Kalt Juliusz | Tarnawski Ferdynand |
| Uzdolnieni: | Kamienobrodzki Tadeusz | Tempel Oskar |
| Adamek Eugeniusz | Kruszyński Tadeusz | Thorn Łazarz |
| Buczkowski Mieczysław | Langenfeld Witold | Towarnicki Stanisław |
| Cinader Maksymilian | Lewicki Adam | Wawrausch Adam |
| Eiferman Alfred | Lind Leopold | Weitz Henryk |
| | Łazoryk Bohdan | |

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono uczniów 3. Za nieuzdolnionych uznano uczniów 7.

Klasa VII a.

| | | |
|-----------------------------|------------------------|-----------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Hołowiak Antoni | Osuchowski Józef |
| Leder Maurycy | Jaworski Józef | Parandowski Jan |
| Piłat Grzegorz | Kanafas Gustaw | Prosołowicz Stanisław |
| Piro Stanisław | Kulmatycki Włodzimierz | Steciak Tomasz |
| | Kuźmiak Władysław | Szewczuk Mikołaj |
| Uzdolnieni: | Lewicki Józef | Szmigielski Dyomedes |
| Auerbach Ignacy | Luft Naftali | Tychowski Stefan |
| Grossinger Leiwé | Mikołowicz Andrzej | Wohl Tadeusz |

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono uczniów 5. Za nieuzdolnionych uznano uczniów 8.

Klasa VII d.

| | | |
|-----------------------------|-----------------------|----------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Domiszewski Władysław | Paluch Kazimierz |
| Kowarzyk Antoni | Dzieliński Kazimierz | Patraszewski Jan |
| Kupczyński Stanisław | Gerlach Jan | Pauluchów Mieczysław |
| Parylewicz Stanisław | Hubel Jan | Podwin Witold |
| | Knopf Samuel | Rettinger Stefan |
| Uzdolnieni: | Libek Edward | Rybicki Jerzy |
| Bisanz Leonard | Majewski Kazimierz | Ślédék Władysław |
| Bryk Maryan | Meissner Adolf | Sorg Henryk |
| Butz Tadeusz | Mümler Kazimierz | Stelzer Witold |
| Deresiewicz Wolf | Nechay Wiktor | Szykowski Leon |

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono uczniów 5. Za nieuzdolnionych uznano uczniów 4.

B) W Oddziałach równorzędnych.

Klasa I b.

| | | |
|-----------------------------|----------------------|----------------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Haber Abraham | Müller Zygmunt |
| Markowski Maryan | Haber Józef | Schindler Rudolf |
| Rafiński Karol | Hoch Izidor | Szygowski Aleksander |
| Wassermann Józef | Janeczek Roman | Tänzer Maurycy |
| | Jarosiewicz Godzimir | Uścieński Henryk |
| Uzdolnieni: | Kessler Emil | Zuckermann Marek |
| Acht Szymon | Kiss Józef | |
| Berger Julian | Klimkiewicz Roman | Na ogół uzdolnieni: |
| Bilinkiewicz Włodzimierz | Kroker Stanisław | Bader Emil |
| Breitling Leopold | Langner Otto | Finster Bolesław |
| Deiches Zygmunt | Löwenstarck Izidor | Goldstein Ernest |
| Drapała Edward | Milgrom Stanisław | Löwenstarck Jakób |
| Fill Tadeusz | | Stefaniszyn Teofil |

Za nieuzdolnionych uznano uczniów 4.

Klasa I c.

| | | |
|-----------------------------|-----------------------|----------------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Konopacki Władysław | Seredyński Jan |
| Dżugan Włodzimierz | Kulpiński Stanisław | Stallmeister Maurycy |
| Hołda Stanisław | Lieblich Henryk | Stand Maurycy |
| Mehler Mojżesz | Lukasiewicz Tadeusz | Stein Chaskiel |
| Storożek Józef | Niedenthal Kazimierz | Tenenbaum Szymon |
| | Otyniec Stanisław | Terkel Maryan |
| Uzdolnieni: | Ostachowicz Stanisław | Wróblewski Maksymilian |
| Axelrad Ignacy | Rechter Alfred | Wróblewski Tadeusz |
| Hanzlik Mieczysław | Rojek Roman | |
| Ignarowicz Tadeusz | Russmann Tadeusz | Na ogół uzdolnieni: |
| Klar Lajbisz | Różycki Władysław | Jaworski Paweł |
| Knopf Leon | Schmieder Bernard | Jaworski Piotr |
| | Schmarda Franciszek | |

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono uczniów 2. Za nieuzdolnionych uznano uczniów 9.

Klasa I d.

| | | |
|-----------------------------|--------------------|-------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Uzdolnieni: | Karnaś Stanisław |
| Hnatkiewicz Bazyli | Blatt Maurycy | Mittlener Ignacy |
| Kolbuszewski Władysław | Czyjt Tadeusz | Mümler Mieczysław |
| Pokora Władysław | Dumański Stanisław | Reiss Maurycy |
| Szczepański Alojzy | Kanner Izaak | Schmilowicz Józef |

| | | |
|-----------------|----------------------------|-------------------|
| Sekler Fryderyk | Na ogół uzdolnieni: | Kirschbaum Rudolf |
| Siekierski Jan | Bober Piotr | Leinwand Izidor |
| Sommer Ignacy | Charmatz Abraham | Rozborski Antoni |
| Szwec Maryan | Godymirski Zbigniew | Wepper Edmund |
| Klahr Józef | Kawecki Stanisław | |

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono ucznia 1. Za nieuzdolnionych uznano uczniów 8.

Klasa II b.

| | | |
|-----------------------------|---------------------|----------------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Pietrzykowski Józef | Na ogół uzdolnieni: |
| Steiger Stanisław | Prager Alfred | Berwid Stefan |
| | Reichenstein Gustaw | Geroni Jan |
| Uzdolnieni: | Reiss Ludwik | Hoffmann Witold |
| Bilewicz Henryk | Schall Juliusz | Kohn-Littmann Henryk |
| Blicharski Ludwik | Śledziński Ignacy | Kosiński Antoni |
| Calvasina Henryk | Springer Józef | Krzakowski Kazimierz |
| Dżugan Aleksander | Styrna Franciszek | Majewski Jan |
| Fiala Stanisław | Wagner Maryan | Reinisch Dawid |
| Gerle Antoni | Wohlmuth Leon | Salitermann Romuald |
| Janisch Fryderyk | Wolf Adam | Siechowski Wilhelm |
| Koronczewski Juliusz | Zimeth Wilhelm | Wald Karol |
| Neuberger Artur | | Żytkowski Adam |

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono ucznia 1. Za nieuzdolnionych uznano uczniów 13.

Klasa II c.

| | | |
|-----------------------------|---------------------|----------------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Klimek Kazimierz | Smuszowicz Józef |
| Jurczyk Edmund | Korniak Jan | Stefan Jan |
| Koscher Zygmunt | Krulik Marceli | Urbański Franciszek |
| Urzędowski Mieczysław | Kurzeja Stanisław | Walker Leon |
| Ziamba Rudolf | Kurowski Czesław | Wohlfeld Adolf |
| | Lebküchler Adam | Pielecki Stefan |
| Uzdolnieni: | Lenger Zygmunt | |
| Assmann Emil | Myszkowski Roman | Na ogół uzdolnieni: |
| Bardach Józef | Niemand Jakób | Eisenstein Dietrich |
| Bick Artur | Piskozub Kazimierz | Kauf Zygmunt |
| Charak Kisil | Russman Edward | Landesberg Jakób |
| Chomet Jakób | Schutzmann Benedykt | Morański Alfred |
| Ehre Michał | Schwarz Abraham | Reizes Oskar |
| Gems Jakób | Sekler Jakób | Schnep Herman |
| Graubard Baruch | | Stein Markus |

Za nieuzdolnionych uznano uczniów 5.

Klasa II d.

| | | |
|-----------------------------|-----------------------|----------------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Bart Jakób | Weitz Zygmunt |
| Axelrad Jakób | Cellermajer Izaak | |
| Czajka Leopold | Halpern Józef | Na ogół uzdolnieni: |
| Goldberg Dawid | Ludwig Jan | Dahlke Feliks |
| Hollitscher Aleksander | Markus Józef | Górecki Wacław |
| Kuźmiński Michał | Mehr Maurycy | Kaczik Dawid |
| Stadler Karol | Oehlenberg Zygmunt | Kusy Stanisław |
| | Ornstein Filip | Liebermann Wolf |
| Uzdolnieni: | Scheller Józef | Patyk Bronisław |
| Arje Jakób | Szymczyszyn Eugeniusz | Szancer Władysław |

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono uczniów 2. Za nieuzdolnionych uznano uczniów 4.

Klasa III b.

| | | |
|-----------------------------|------------------------|----------------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Gortler Samuel | Sponar Edward |
| Bornemisza Ludwik | Grünfeld Arnold | Szafran Tadeusz |
| Czajka Stanisław | Herzog Eleazar | Witzling Zygmunt |
| Horowitz Mojżesz | Kleiner Emil | Wolanin Władysław |
| Janeczek Maryan | Kulka Włodzimierz | Wohlgeruch Józef |
| Kahane Ignacy | Nestarowski Franciszek | Zohler Bernard |
| Landau Edmund | Nestel Józef | |
| Unger Jan | Nieduszyński Kazimierz | Na ogół uzdolnieni: |
| Żelechowski Maryan | Niedenthal Władysław | Jarosz Antoni |
| | Pachulicz Władysław | Margiel Maurycy |
| Uzdolnieni: | Posament Izidor | Maś Mieczysław |
| Blatt Samuel | Rothstein Jakób | Przystajko Kazimierz |
| Dub Karol | Schwimmer Norbert | Sikora Bolesław |
| Goldstein Majer | Singer Filip | Willmann Ludwik |

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono uczniów 2. Za nieuzdolnionych uznano uczniów 8.

Klasa III c.

| | | |
|-----------------------------|---------------------|-----------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Blaustein Henryk | Griffel Maurycy |
| Krulik Jakób | Blum Jakób | Hubicki Jerzy |
| Präger Norbert | Błahuta Franciszek | Klapper Michał |
| Rubin Karol | Dudek Włodzimierz | Koryński Jan |
| | Filipek Franciszek | Matani Zygmunt |
| Uzdolnieni: | Finkelstein Maurycy | Mudrak Jan |
| Arendt Rudolf | Geber Zygmunt | Pastor Arnold |
| Beer Leon | Gottfried Maurycy | Pastor Szymon |

| | | |
|----------------------|----------------------------|----------------------|
| Pempuś Jan | Tuskiewicz Roman | Gertz Franciszek |
| Pisznot Adolf | Weitz Samuel | Lieblich Maksymilian |
| Prager Adam | Finsterbusch Otto | Safran Hersch |
| Propst Joachim | | Schmutz Joachim |
| Reiss Ignacy | Na ogół uzdolnieni: | Semil Henryk |
| Śledziński Stanisław | Adamczyk Stanisław | Torten Wolf |

Klasa IV b.

| | | |
|-----------------------------|--------------------|----------------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Gött Edward | Tänzer Edward |
| Edelstein Norbert | Koblański Karol | Teichmann Leon |
| Joszt Franciszek | Kümmerling Gustaw | Tieger Bronisław |
| Konopacki Maryan | Kunach Stanisław | Wołoszczuk Józef |
| Siemaszkiewicz Tadeusz | Modlinger Marcin | |
| | Niedenthal Adam | Na ogół uzdolnieni: |
| Uzdolnieni: | Proszowski Czesław | Brzozowicz Władysław |
| Apisdorf Abraham | Rohatiner Oswald | Frankowski Ludwik |
| Bełtowski Jan | Rubinstein Mojżesz | Menczel Jakób |
| Bilewicz Ludwik | Schmorak Samuel | Nagaj Emil |
| Drozdowicz Stanisław | Szczurek Waclaw | Rarogiewicz Antoni |
| Fabrykant Natan | Tadanier Maurycy | Woś Wojciech |

Za nieuzdolnionych uznano uczniów 4.

Klasa IV c.

| | | |
|-----------------------------|---------------------|----------------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Kikenis Emil | Strenger Salomon |
| Freiheiter Stanisław | Korczyński Antoni | Wittlin Salo |
| Przednowek Józef | Landesberg Baruch | Wójcik Tadeusz |
| Seife Ignacy | Mieser Henryk | |
| | Müller Gwido | Na ogół uzdolnieni: |
| Uzdolnieni: | Piepes Henryk Edgar | Gorczyca Stanisław |
| Aker Paweł | Prawin Maks | Hoch Maurycy |
| Axelrad Samuel | Prosolowicz Adolf | Lew Kazimierz |
| Bortel Rudolf | Rapacki Alfred | Milewski Jan |
| Burczyk Władysław | Reisler Witalis | Szymański Stefan |
| Fingerer Fischel | Safran Ozyasz | Tomków Michał |
| Fleischman Albin | Schrenzel Ludwik | |
| Frydel Adam Tadeusz | Schwarz Franciszek | |

Za nieuzdolnionych uznano uczniów 5.

Klasa Y b.

| | | |
|-----------------------------|----------------------|--------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Uzdolnieni: | Fadenhecht Bertold |
| Chruściel Emanuel | Czechowicz Kazimierz | Gracz Alfred |
| Sellig Leopold | Eisenklam Izydor | Haber Chaim |
| Wieselthier Zygmunt | Eker Benedykt | Ihr Artur |

| | | |
|----------------------|-------------------|----------------------|
| Langner Józef | Salpeter Maurycy | Tannenbaum Adolf |
| Milgrom Józef | Sandauer Ignacy | Tieger Karol |
| Niedenthal Stanisław | Smereka Kazimierz | Thorn Karol Jan |
| Rosenkranz Karol | Staufer Stanisław | Wittlin Abraham |
| Rudolf Zygmunt | Sternberg Julian | Roszek Jan Stanisław |

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono uczniów 4. Za nieuzdolnionych uznano uczniów 3.

Klasa Y c.

| | | |
|----------------------|-------------------------|------------------|
| Uzdolnieni: | | |
| Apisdorf Maurycy | Hirt Mayer Noe | Ochs Henryk |
| Blau Szymon | Janisz Wilhem Stanisław | Rapp Abraham |
| Brückner Emil | Katz Henryk | Reiss Ernest |
| Czermak Kazimierz | Kulpiński Edward | Richter Leon |
| Glass Meschel | Landes Feliks | Ringler Salomon |
| Hirschsprung Emanuel | Matula Józef | Sokołowski Karol |
| | Nagel Leon | |

Za nieuzdolnionych uznano uczniów 9.

Klasa YI b.

| | | |
|-----------------------------|--------------------|----------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | | |
| Hirt Artur | Chuwis Zygfryd | Modlinger Teofil |
| Onyszkiewicz Bruno | Enser Mordche | Plecicy Józef |
| Smyk Adam | Erdman Norbert | Reisler Izidor |
| | Gottlieb Zygmunt | Rosenbaum Aleksander |
| Uzdolnieni: | Hüttner Juliusz | Szeligowski Tadeusz |
| Błahuta Władysław | Krogulski Zdzisław | |

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono uczniów 2. Za nieuzdolnionych uznano uczniów 6.

Klasa YI c.

| | | |
|-----------------------------|---------------------|--------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | | |
| Ficowski Alojzy | Haber Samuel | Patryn Józef |
| Fleck Ludwik | Hescheles Maurycy | Perlmann Albert |
| Ihr Edward | Hütt Arnold | Rosner Fryderyk |
| | Jasieniak Stanisław | Smerek Aleksander |
| Uzdolnieni: | Klar Emil | Tałowicz Salomon |
| Breitling Adolf | Kostecki Rudolf | Tennenbaum Leopold |
| Czaczkes Zygmunt | Lieblich Bernard | Tune Joachim |
| Depa Leonard | Mieser Jakób | Tune Simche |
| | Nagaj Stanisław | |

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono uczniów 4. Za nieuzdolnionych uznano uczniów 4.

Klasa VII b.

| | | |
|-----------------------------|----------------------|-------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Brückner Aleksander | Macheta Kazimierz |
| Promski Antoni | Dyga Lucyusz | Neumann Jakób |
| Legeżyński Stanisław | Dźułyński Witold | Riemer Rudolf |
| Rogowski Jan | Grenzbauer Henryk | Singer Henryk |
| | Grzeszczuk Czesław | Tadanier Emil |
| Uzdolnieni: | Lachowicz Mieczysław | Wepper Albert |
| Bojdek Herman | Litwiński Jan | Ząbecki Tadeusz |

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono uczniów 5. Za nieuzdolnionych uznano uczniów 6.

Klasa VII c.

| | | |
|-----------------------------|---------------------|-------------------------|
| Chlubnie uzdolnieni: | Głód Władysław | Schneekraut Jakób |
| Luka Zygmunt | Klang Selig | Starkmann Łazarz |
| Smereka Jan | Köhsling Władysław | Szulisławski Mieczysław |
| Schmerbach Leib | Łopatkiewicz Maryan | Waydowicz Tadeusz |
| | Łucyna Włodzimierz | Waydowicz Zygmunt |
| Uzdolnieni: | Makowitz Aleksander | Zawadzki Kazimierz |
| Decowski Bronisław | Öhlenberg Benno | Zięborak Stanisław |
| Dzieliński Edward | Rubinfeld Marek | |

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono uczniów 3. Za nieuzdolnionego uznano ucznia 1.

Wynik egzaminu dojrzałości.

A) W Zakładzie głównym:

Termin jesienny 1911.

Do egzaminu zgłosiło się:

| | |
|----------------------------------|----|
| a) uczniów publicznych | 6 |
| b) eksternistów | 11 |
| Razem | 17 |

| | | |
|--|---------|----------|
| Uznano a) za dojrzałych z odznaczeniem | 1 publ. | — ekst. |
| b) za dojrzałych jednogłośnie | 2 „ | — „ |
| c) za dojrzałych większością głosów | 3 „ | 5 „ |
| d) reprobowano na pół roku | — „ | 1 „ |
| e) reprobowano na rok | — „ | 5 „ |
| Razem | 6 publ. | 11 ekst. |

Dojrzały z odznaczeniem:

1. Dienstenfeld Chaim

Dojrzałi jednogłośnie:

1. Kikiewicz Henryk

2. Zennermann Józef

Dojrzałi większością głosów:

1. Berezowski Karol

4. Michciński Jan (ekst.)

7. Szczerba Teofil

2. Grézł Ludwik (ekst.)

5. Popowicz Roman (ekst.)

8. Związek Wojciech (ekst.)

3. Fałęcki Jan (ekst.)

6. Rosenfeld Hugo

Termin zimowy 1912.

Do egzaminu zgłosił się: 1 eksternista. Uznano go za dojrzałego większością głosów:

Dojrzały większością głosów:

1. Langert Franciszek (ekst.)

Termin letni 1912.

Oddział A.

Do egzaminu zgłosiło się:

| | |
|----------------------------------|--------------------|
| a) uczniów publicznych | 21 |
| b) uczniów prywatnych | 1 |
| c) eksternistów | 2 |
| | Razem 24 |

| | |
|---|---|
| Uznano: a) za dojrzałych z odznaczeniem | 5 publ. — pryw. — ekst. |
| b) za dojrzałych jednogłośnie | 9 „ 1 „ — „ |
| c) za dojrzałych większością głosów | 7 „ — „ — „ |
| d) reprobowano na 1 rok | — „ — „ 1 „ |
| e) reprobowano na czas nieogran. | — „ — „ 1 „ |
| | Razem 21 pupil. 1 pryw. 2 ekst. |

Klasa VIII a.

Za dojrzałych z odznaczeniem uznani:

- | | | |
|----------------------|------------------------|-------------------------|
| 1. Begleiter Zygmunt | 3. Loewenstein Abraham | 6. Szlemkiewicz Mikołaj |
| 2. Graumann Mendel | 4. Stosyk Stefan | |

Za dojrzałych jednogłośnie uznani:

- | | | |
|------------------------|----------------------|--------------------------|
| 1. Hipp Jan | 5. Kociaba Adam | 9. Stocki Włodzimierz |
| 2. Hrycyk Mirosław | 6. Kuśnierz Jarosław | 10. Włodek Stan. (pryw.) |
| 3. Karczmariski Franc. | 7. Maliszewski Leon | |
| 4. Kirschbaum Wilhelm | 8. Słowik Tadeusz | |

Za dojrzałych większością głosów uznani:

- | | | |
|-------------------|------------------------|-----------------------|
| 1. Diamand Józef | 4. Glücker Hersz | 7. Leszczyński Stefan |
| 2. Filipek Michał | 5. Komarzyński Michał | |
| 3. Gelber Jan | 6. Kulczycki Tymoteusz | |

Klasa VIII d.

Za dojrzałych z odznaczeniem uznani:

- | | | |
|------------------|----------------------|--------------------|
| 1. Dorosz Jan | 3. Hayder Adam | 5. Liebling Henryk |
| 2. Halpern Marek | 4. Joniak Franciszek | |

Za dojrzałych **jednogłośnie** uznani:

- | | | |
|---------------------------|-----------------------|---------------------|
| 1. Cwojdziański Kazimierz | 5. Kwiatkowski Stefan | 9. Nowak Jan |
| 2. Czuszkiewicz Józef | 6. Lutman Stanisław | 10. Rejowski Julian |
| 3. Dąbrowski Tadeusz | 7. Midloch Edward | 11. Szydlik Józef |
| 4. Goldhammer Justyn | 8. Mikołajski Maryan | |

Za dojrzałych **większością głosów** uznani:

- | | |
|---------------------|-------------------------|
| 1. Bauer Mieczysław | 2. Finsterbusch Seweryn |
|---------------------|-------------------------|

Jeden uczeń publiczny został reprobowany na pół roku

B) W Oddziałach równorzędnych:

Termin jesienny 1911.

Do egzaminu zgłosiło się:

- | | |
|------------------------|---|
| a) uczniów publicznych | 1 |
| b) prywatystów | 1 |

Za dojrzałych **większością głosów** uznani:

- | | |
|---------------------|---------------------|
| 1. Goldfrucht Benno | 2. Kurkowski Antoni |
|---------------------|---------------------|

Termin zimowy 1912

Do egzaminu zgłosiło się:

- | | |
|------------------------|---|
| a) uczniów publicznych | 9 |
| b) prywatysta. | 1 |

Za dojrzałych **jednogłośnie** zostali uznani:

- | | |
|------------------|----------------------|
| 1. Schwab Edward | 2. Sobota Mieczysław |
|------------------|----------------------|

Za dojrzałych **większością głosów** zostali uznani:

- | | | |
|----------------------|----------------------|--------------------|
| 1. Krogulski Zygmunt | 4. Redisch Aron | 7. Sprecher Karol |
| 2. Lamm Naftali | 5. Skalkowski Józef | 8. Szajowicz Józef |
| 3. Mann Lajb | 6. Speichler Maurycy | |

Termin letni 1912.

Do egzaminu zgłosiło się:

| | |
|----------------------------------|----|
| a) uczniów publicznych | 62 |
| b) prywatystów | 3 |
| Razem | 65 |

Do egzaminu, z powodu ujemnego wyniku klasyfikacji, nie dopuszczono 2 publ.

Egzamin zdawało uczniów publicznych 60, prywatystów 3.

| | | | |
|---|----------|---|-------|
| Uznano a) za dojrzałych z odnaczeniem | 12 publ. | — | pryw. |
| b) za dojrzałych jednogłośnie | 15 | „ | 2 „ |
| c) za dojrzałych większością głosów | 32 | „ | 1 „ |
| d) reprobowano na pół roku | 1 | „ | — „ |
| Razem | 60 publ. | 3 | pryw. |

Za dojrzałych z odnaczeniem uznani:

- | | | |
|------------------------|-----------------------|-------------------------|
| 1. Borkowski Stanisław | 5. Kręczyński Tadeusz | 9. Sędzimir Tadeusz |
| 2. Foryst Ferdynand | 6. Legeżyński Michał | 10. Tomicki Stanisław |
| 3. Holinkowski Stefan | 7. Primost Leon | 11. Tournelle Henryk |
| 4. Joszt Rudolf | 8. Rosenzweig Lejzor | 12. Vogelfänger Zygmunt |

Za dojrzałych jednogłośnie uznani:

- | | | |
|-------------------------|-------------------------|------------------------|
| 1. Bałaban Leopold | 7. Kaliński Zenon | 13. Skąpski Julian |
| 2. Bobrownicki Włodz. | 8. Lijana Józef | 14. Styrna Władysław |
| 3. Dorożyński Marian | 9. Peschel Karol | 15. Tobiczek Stanisław |
| 4. Fränkel Ludwik | 10. Richter Jan | 16. Tobiczek Władysław |
| 5. Hoffmann Maksymilian | 11. Schnajder Stanisław | 17. Weinstock Leon |
| 6. Hołda Franciszek | 12. Singer Józef | |

Za dojrzałych większością głosów uznani:

- | | | |
|-----------------------|-----------------------|----------------------------|
| 1. Adamek Henryk | 12. Jurjewicz Tadeusz | 23. Sokółowski Józef |
| 2. Bartel Leon | 13. Katz Natan | 24. Soltys Tadeusz |
| 3. Białkowski Zygmunt | 14. Klinger Hersz | 25. Stanoszek Piotr |
| 4. Choloniewski Adam | 15. Lichowski Józef | 26. Stecula Andrzej |
| 5. Cybulski Kazimierz | 16. Łoziński Roman | 27. Stolz Bertold |
| 6. Czarnożyński Adam | 17. Nadel Rudolf | 28. Szandrowski Stanisław |
| 7. Dreher Waclaw | 18. Niedzielski Jan | 29. Terlecki Władysław |
| 8. Engel Stanisław | 19. Rappaport Naftali | 30. Theodorowicz Władysław |
| 9. Gdula Paweł | 20. Rosner Zygfryd | 31. Tyban Władysław |
| 10. Herbst Mieczysław | 21. Rottenberg Edmund | 32. Weinberg Jerzy |
| 11. Hornung Adolf | 22. Smereka Stanisław | 33. Wiktor Tadeusz |

Z pomieścił w tymże roku, który otrzymał w całości, zamierza
 powrócić się

na wydział teologiczny

prawa i administracji

filozoficznym

medycynym

szkole politechnicznej

w szkole rolniczej

weterynaryj

szkole piekarskiej

ekspozycyjnej

gminnej

naukowej



UNIV. JAGELL.

CRACOVENSIS

OGŁOSZENIE.

Wpisy uczniów do Zakładu na rok szkolny 1912/13 będą się odbywały dnia 30. i 31. sierpnia. Późniejsze zgłoszenie do zapisu tylko w wyjątkowych wypadkach może być uwzględnione.

Uczniowie mają się zgłaszać do wpisu osobiście w towarzystwie rodziców lub opiekunów i przedłożyć ostatnie świadectwo szkolne.

Uczniowie klas II.—VIII., którzy do Zakładu nowo wstępują, mają przedłożyć:

- a) metrykę urodzenia,
- b) ostatnie świadectwo szkolne z klauzulą dyrekcji, że bez przeszkody dotychczasowy zakład opuścili,
- c) rodowód.

Uczniowie, którzy zapisują się do klasy I., prócz metryki, świadectwa szkolnego i rodowodu mają przedłożyć świadectwo re-wakcynacyi.

Każdy uczeń ma złożyć przy wpisie 2 K jako datek na zbiory naukowe i 1 K na cele zabaw szkolnych, a uczniowie nowo wstępujący do Zakładu nadto takse wstępną, w kwocie 4 K 20 h.

Opłata szkolna, którą należy uiścić w pierwszych sześciu tygodniach każdego półrocza, wynosi 40 K na jedno półrocze.

Egzamina poprawcze odbędą się w ostatnich dwóch dniach sierpnia.

Egzamina wstępne do I. klasy w terminie powakacyjnym odbędą się 2. września, a egzamina wstępne do klas II.—VIII., w dniu 4. września.

Nabożeństwo wstępne odprawi się dnia 3. września.
